

Gazeta Gdańska

24 stron - rok XLII

cena 15 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KOCIEWSKI - DZIEŃ TCZEWSKI - GAZETA MORSKA - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 210.298.

Projekty ustaw na plenum Sejmu

Bez dyskusji odesłano je do odpowiednich komisji

Warszawa, 13. 12. (PAT) Dzisiejsze plenarne posiedzenie Sejmu poświęcone było debacie nad projektami ustaw, załatwionymi ostatnio przez komisje sejmowe. Na wstępie po referacie pos. Holyńskiego i krótkich wywodach pos. Debieckiego, przyjęło w obu czytaniach rządowe projekty ustaw o dodatkowych kredytach za rok 1934-35 i 1935-36. Globalna suma tych kredytów wynosi przeszło 27 milionów.

Następnie Sejm przyjął w obu czytaniach bez dyskusji następujące projekty ustaw w sprawie ratyfikacji: protokołu taryfowego z Estonją, konwencji handlowej i nawigacyjnej z Hiszpanją, protokołu dodatkowego do konwencji handlowej z Szwajcarią oraz porozumienia z Szwajcarią, dotyczącego wzajemnego udzielania kontyngentów.

Dalszy punkt porządku dziennego obejmował pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw: a) kontroli parlamentarnej nad długami Państwa; b) o djetach senatorów i posłów, c) o likwidacji tymczas. kasy przeznaczonej dla pracowników Kolei Państwowych Polskich w b. zaborze rosyjskim, które odesłano zgodnie z propozycją marszałka do komisji budżetowej. Również do komisji budżetowej odesłano przedłożenie rządowe o zamknięciu rachunków państwowych za okres od 1 kwietnia 1933 r. do 31 marca 1934 r. z wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli o zatwierdzenie rachunków i udzielenie Rządowi absolutorium za ten okres. Następnie marszałek zaproponował powołanie na okres obecnej sesji zwyczajnej dwóch komisji: oświatowej i prawniczej, każda w składzie 25 posłów. Po przyjęciu tych propozycji Izba odesłała do tych komisji szereg projektów ustaw. M. in. do komisji oświatowej odesłano projekt ustawy o utworzeniu muzeum Marszałka Piłsudskiego w Bel-

wederze, a do komisji prawniczej projekt ustawy o amnestii.

Na zakończenie posiedzenia marszałek zaproponował powołanie komisji regulaminowej w składzie 15 osób, wyjaśniając, iż powołanie takiej komisji jest konieczne ze względu na to, że art. 44 Konstytucji przewiduje dla niej pewne czynności. Izba uchwaliła powołanie tej komisji w składzie proponowanym przez marszałka. Na tem wyczerpano porządek dzienny.

W pełnem czci skupieniu

komisja przyjęła ustawę o Muzeum Belwederskiem

Warszawa, 13. 12. (PAT) Komisja oświatowa ukonstytuowała się dziś bezpośrednio po posiedzeniu plenarnem Sejmu, wybierając na przewodniczącego posła Bolesława Pochmarskiego.

Przewodniczący po rozdziale referatów oznajmił przystąpienie do pracy, podkreślając szczególne znaczenie chwili, w której komisja pracę rozpoczyna od projektu rządowego ustawy o utworzeniu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze. Przewodniczący zaznacza, że jest zrozumiałem, iż ta sprawa przenikać musi serca obywateli szczególnem uczuciem (wszyscy wstając). Myśli nasze i uczucia w tej chwili zwracają się do Wodza Narodu i są wyrazem aktu hołdu dla Jego nieśmiertelnego ducha.

Przewodniczący udzielił następnie głosu posłance Pelczyńskiej, jako referentce

Posel ks. Lubelski wniósł interpelację do ministra W. R. i O. P. w sprawie nauki religii katolickiej i wychowania religijnomoralnego w szkołach powszechnych i średnich, oraz wynagrodzenia duchowieństwa za naukę religii katolickiej. O terminie i porządku dziennym następnego posiedzenia Sejmu posłowie będą zawiadomieni pisemnie. Marszałek podaje już dziś do wiadomości, że prawdopodobnie zwoła posiedzenie we wtorek 17 bm. o godz. 10 rano.

projektu ustawy, którego wszyscy wysłuchali stojąc. Komisja przyjęła projekt ustawy bez dyskusji i w milczeniu, oddając manifestacyjnie hołd duchowi Wielkiego Marszałka.

Projekt amnestii w komisji prawniczej

Warszawa 13. 12. (PAT). Dziś odbyło się posiedzenie komisji prawniczej Sejmu, które zajął marszałek Car. Na wniosek posła Hyli komisja wybrała na swego przewodniczącego wicemarszałka Podolskiego. Referentem projektu ustawy o amnestii wybrano posła Madejskiego. Następne posiedzenie komisji wicemarszałek Podolski wyznaczył na jutro na godz. 10 rano. Na posiedzeniu tem komisja rozpatrywać będzie projekt ustawy o amnestii.

W razie wprowadzenia sankcyj naftowych flota włoska zaatakowałaby flotę brytyjską

Usterliwość rza u angielskiego była podrywana obawą?

Londyn, 13. 12. (PAT) „Manchester Guardian” zamieszcza dziś rewelacyjne uwagi o zakulisowych okolicznościach, które towarzyszyły przyjęciu przez min. Hoare'a propozycji paryskich. Laval miał oznajmić Hoarowi w formie prawie uroczystej, że Francja nie życzy sobie sankcyj naftowych. Laval usilnie nalegał na min. W. Brytanji, by sankcje te były zaniechane.

Pod bezpośredniem wrażeniem rozmowy z ambasadorem włoskim w Pa-

ryżu premier francuski oświadczył, iż jest przekonany, że jeśli W. Brytanja i państwa produkujące naftę zdecydują się na embargo, istnieją poważne obawy, że Mussolini w obliczu klęski zarówno w Abisynji, jak we Włoszech, rozkaże zaatakować flotę brytyjską. Laval podkreślił dalej ograniczony charakter pomocy, jakiej flota francuska mogłaby udzielić flocie brytyjskiej nawet przy najlepszych chęciach.

Zastrzelił dwóch profesorów uniwersytetu

Dziś a z msta zwołanego ze stu by Rosjanina

Nowy York 13. 12. (PAT). Rosjanin Wiktor Kusow liczący 35 lat zastrzelił wczoraj z rewolweru 2 profesorów chirurgii dentystycznej w uniwersytecie Columbia, a trzeciego z nich ranił, poczem popełnił samobójstwo.

Kusow był jednym z niższych funkcjonariuszów w uniwersytecie, zrana miał jakieś zajęcia z jednym ze swych kolegów, rzucił się na niego i chciał go zadusić. Za ten napad wydano go ze służby. Popołud-



MAGGI⁹⁹ ZUPY

1 kostka na 2 talerze



20 groszy

GATUNKI SPECJALNE:

Angielska
Grzybowa
Ogonowa

1 kostka 25 groszy

Dziś w numerze:

DRUZGOCĄCE ZEZNANIA BIEGŁYCH W PROCESIE WARSZAWSKIM.

KONTAKT PARLAMENTU ZE SPOŁECZYSTWEM.

ZNÍŻKA CEN MUSI BYĆ PRZEPROWADZONA SZYBKO I ZDECYDOWANIE.

WYROK W PROCESIE BYDGOSKIM.

DELEGACJA ROLNICTWA POMORSKIEGO U MIN. KWIATKOWSKIEGO I PONIATOWSKIEGO.

NA TRZECH FRONTACH ABISYNSKICH.

GDYNIA NAJDROŻSZYM MIASTEM POLSKI.

PEŁNA TABELA CIĄGIENIA LOTERII.

CAŁA STRONA POWIEŚCI.

PAMIĘTAJ że stół świąteczny nie będzie należycie zastawionym, jeżeli zabraknie na nim świątecznych piw Podgórskich t. j.

Smietanki Pomorskiej, Keżłaka lub Karamelu

E. SIWIEC
Toruń, Żeglarska 31

Odbiorniki PZT - ECHO
Na 10 rat - bez wpłaty. Za gotówkę i Oblig. Poż. Narod. 10% sconta.

na prąd zmienny 170.—
na prąd bateryjny 160.—
10923

Po świadkach zeznają biegli

Druzgocące szczegóły o działalności osk. Karpyńca

Warszawa, 13. 12. (PAT.) Dzisiejsze posiedzenie Sądu Okręgowego w sprawie o zabójstwo śp. min. Pierackiego rozpoczęło się o godz. 10 min. 50. Przed rozpoczęciem posiedzenia na ławę oskarżonych sprowadzono Stefana Bandę, który w dn. 5 bm. za awanturowanie się podczas rozprawy, usunięty został postanowieniem Sądu z sali na czas badania świadków. Następnie Sąd przy stał do dalszego odczytywania zeznań świadków, którzy nie przybyli na rozprawę.

Jako pierwsze odczytane zostały zeznania świadka Onyszczyka, następnie świadka Oleksy Knysza, kolegi Grzegorza Maciejki, który zeznał, iż Maciejkę znał od 5 lat. Rozpoznał go na okazanej fotografii. Maciejko przebywał ze świadkiem w areszcie śledczym w Brygidkach. Świadek widział Maciejkę we Lwowie w kilka tygodni po jego zniknięciu z domu, zauważył przytem, że Maciejko miał włosy ostrzyżone, gdy przedtem nosił długie. Maciejko znikł w czerwcu 1934 r.

Bombę dla mordercy sporządził Karpyniec

W dalszym ciągu zbadany został starszy majster wojskowy Antoni Sendura. Zeznaje on, iż brał udział w rewizji w mieszkaniu osk. Karpyńca w Krakowie. Wśród próbek i rurek szklanych i mosiężnych, różnych narzędzi, gwintownic i ampułek z piętami, świadek zwrócił uwagę na zegar ścienny dziwnej konstrukcji, w którym znalazł przyrząd zegarowy z naklejoną kartką, w języku ukraińskim. Karpyniec pytały przez świadka o niektóre chemikalia oświadczył, że sam nie wie, co one przedstawiają. Świadek odniósł wrażenie, że Karpyniec nie chce udzielić informacji. W pięciu świadkach znalazł formę do odlewania granatów i foremki jakby do odlewania zapalników. Po jakimś czasie wezwano świadka do urzędu śledczego, gdzie zastał prokuratora Żeleńskiego i kilka innych osób. Prokurator okazał świadkowi blaszane wieczko pudełka, zawierające bombę i zapytał go, czy nie znalazł czegoś podobnego u Karpyńca. Świadek znalazł istotnie uzupełniające się blaszane części w laboratorium Karpyńca.

Na wniosek prokuratora Rudnickiego, świadek pokazuje znajdujące się wśród dowodów rzeczowych poszczególne części blaszki, znalezionej u Karpyńca oraz części blaszki, z której zrobiona była bomba, porzucona na ulicy przez sprawcę zabójstwa śp. min. Pierackiego. Świadek wyjaśnia, że blaszkę z tej bomby rozłutował a następnie rozprostował i przymierzył do części blaszki, znalezionej u Karpyńca. Okazało się, że części te ściśle do siebie przylegają i że pochodzą z jednego i tego samego arkusza blaszki. Na wniosek prok. Rudnickiego świadek składa przed Sądem na stole wymienione części blaszki. Części te po złożeniu ściśle pasują do siebie i zawierają charakterystyczne wyżłobienia przy cięciu nożycami.

Adwokat skazany na 100 zł grzywny

O godz. 13.15 przewodniczący zarządził przerwę obiadową. Po wznowieniu posiedzenia zeznawał świadek Jan Hirny, przodownik służby śledczej we Lwowie. Na pytanie prok. Żeleńskiego, dlaczego świadek nie chce ujawnić nazwisk osób go informujących, świadek odpowiada, iż obawia się, aby osób tych nie spotkała represja. Bywały bowiem wypadki, że do świadków w procesach ukraińskich strzelano. Świadek więc nie chce narażać swych informatorów. Adw. Hankiewicz oświadcza, że to, co powiedział świadek Hirny o strzelaniu do świadków jest kłamstwem.

Wobec tego odezwaną się sąd postanowił z mocy art. 61 prawa o ustroju sądów powszechnych za uchybienie powadze sądu skazać adw. Hankiewicza na 100 zł grzywny.

Z kolei sąd wysłuchał orzeczenia eksperta prof. Grzywo-Dąbrowskiego, który oglądał zwłoki śp. min. Pierackiego. Według opinii biegłego minister Pieracki otrzymał dwa strzały. W jakiej kolejności oba strzały nastąpiły, nie da się stwierdzić, lecz w każdym razie nastąpiły bardzo szybko po sobie. Najprawdopodobniej strzały były oddane do ołtarzy w chwili gdy stała. Minister był wzrostu 181 cm, a więc wysokiego. Strzał do czaszki padł z dołu ku górze i taki jest również kierunek draśnięcia skóry. Jeżeli okazało się że zabójca był wzrostu średniego, to kierunek strzałów jest zupełnie naturalny.

Rewelacyjne orzeczenia biegłych pirotechników

Po przesłuchaniu tego biegłego sąd przystąpił do ekspertyz pirotechnicznych.

Przewodniczący wylicza orzeczenie, złożone w śledztwie w sprawie pochodzenia, konstrukcji i siły bomby, porzuconej w Warszawie w dniu 15 czerwca, wydanie przez bie-

głych kpt. Stefana Dygonia, por. Jana Weissę i st. sierżanta Sendura.

Opinia biegłych stwierdza, że wszystkie części bomby zostały bezwzględnie zrobione z materiałów, znalezionych w mieszkaniu Karpyńca. Poszczególne części ściśle przylegają do siebie, bądź odpowiadają materiałom, znalezionym u Karpyńca. Orzeczenie biegłych stwierdza, iż siła bomby równała się sile 4-5 granatów ręcznych zaczepnych, rzuconych jednocześnie w jedno miejsce. Działanie jej, mogąc spowodować śmierć lub ciężkie okaleczenie sięgało w promieniu 40 do 50 m. Osoba, która sporządziła bombę była według orzeczenia dobrze poinformowana o wyrobie materiałów wybuchowych.

Biegły por. Weiss opisuje doświadczenia, których dokonał z trzema bombami, wzorowanymi na bombie oryginalnej, porzuconej przez sprawcę zamachu na min. Pierackiego. Przy pierwszym doświadczeniu szło o wielkość i ilość odłamków. Drugi eksperyment poświęcony był samej sile wybuchu. Trzecie doświadczenie dokonane zostało przez biegłego w ten sposób, że bombę ustawił na 7 deskach, leżących jedna na drugiej na wysokości 14 cm. w promieniu 10 do 15 m. umieszczono duże arkusze szarego papieru dla zbadania wielkości odłamków i siły wybuchu. Po zdetonowaniu bomby okazało się, że deski są przecięte, mimo iż nie były związane i leżały na płachu, co osłabiło siłę wybuchu. Na arkuszach papieru pozostały ślady wielkiej ilości odłamków wielkości od 2 do 10 mm.

Na pytanie prok. Rudnickiego biegły od-

powiada, że ilości odłamków w obu doświadczeniach nie były jednakowe, a to z powodu, że bomba była wykonana sposobem domowym, a zatem biegły nie upatruje istotnej sprzeczności między małą liczbą odłamków, a dużą liczbą w trzecim eksperymencie. Wysokość, na jaką wyleciały odłamki w drugim doświadczeniu biegły ocenił przez porównanie z pobliskimi osobami i określił ją jako mniej więcej trzykrotnie większą od najwyższej wysokości sali sądowej.

Na pytanie prok. Rudnickiego biegły wyjaśnia, że przy silnym uderzeniu tłoka o kamień bomba mogła eksplodować, natomiast nie mógł wybuch nastąpić od przewrótowania bomby np. w walizce. Z kolei zadaje szereg pytań adw. Szlapak. Na pytanie jak wytłumaczyć, że mimo usiłowań bomba nie wybuchła, biegły wyjaśnia, że po rozładowaniu zapalnika mógł stwierdzić, że nie nastąpiło działanie bomby, bo nie została zgnieciona szklana ampułka zapalnika.

Następnie drugi biegły kpt. Dygón podtrzymał całkowicie opinię, wyrażoną przez biegłego por. Weissę. Prok. Żeleński zapytał biegłego, czy zna orzeczenie biegłych w sprawie zamachu petardowego w drukarni Jaskowa we Lwowie. Biegły kpt. Dygón na podstawie okazanej mu fotografii wnętrza drukarni Jaskowa we Lwowie, uszkodzonej wskutek wybuchu petardy, stwierdza bezwzględnie, że bomba tam podłożona mogła spowodować zabicie człowieka.

O godz. 17.45 przewodniczący zarządził przerwę w rozprawie do soboty do godz. 10 rano.



ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA
są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

Przed wystawą gwiazdkową



Obniżka taryf telefonicznych

Oplata abonamentowa w Bydgoszczy potanieje o 15,4 proc.

Warszawa 13. 12. (PAT.) Jak się dowiadujemy, Min. Poczty i Telegrafów zaakceptował po dłuższych pertraktacjach zniżkę opłat dla abonentów licznikowych na sieciach eksploatowanych przez P. A. S. T. Zniżka ta wejdzie w życie od 1 stycznia 1936. Na sieciach w Warszawie, Łodzi i Lwowie w taryfie „a” obniżona zostanie opłata stała z 15 na 13 zł. mies. z pozostawieniem dotychczasowego miesięcznego kontyngentu 75 rozmów i opłaty zmiennej za rozmowy nadkontyngentowe po 8 gr. W taryfie „b” opłata zniżona zostanie z 22 na 20 zł i opłata zmiennej za rozmowy z 7 na 6 gr. przy pozostawieniu dotychczasowego kontyngentu 200 miesięcznie.

Na sieciach spółki w Lublinie, Bydgoszczy, Borysławiu i Drohobycz obniżona zostanie opłata stała z 13 na 11 zł mies., z pozostawieniem dotychczasowego kontyngentu 75 rozmów mies. i opłat zmiennej za każda

rozmowę ponad kontyngent 8 gr. Wobec powyższego obniżka na sieciach miejskich w Warszawie, Lwowie i Łodzi wyniesie 13,3 proc. dla taryfy „a” i 9,1 proc. dla taryfy „b”. Procent ten wzrasta w zależności od ilości rozmów nadkontyngentowych. Obniżka na sieciach w Lublinie, Bydgoszczy, Borysławiu i Drohobycz wyniesie 15,4 proc.

Sprawa Waberskiego w Sądzie Apelacyjnym

(o) Poznań, 13. 12. (Tel. wł.) Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę głośnego oszusta wekslowego Waberskiego, b. członka Stron. Narodowego w Gnieźnie, który oskarżony był o podrobienie 680 weksli na sumę 350.000 zł.

Waberski skazany został na 2 i pół roku przez Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny zmniejszył mu karę do 2 lat.



Pan Prezydent przyjmie delegację Uniwersytetu Poznańskiego

(o) Poznań, 13. 12. (Tel. wł.) Pan Prezydent R. P. wyznaczył na 18 bm. audjencję, na której przyjęty zostanie rektor Uniwersytetu Poznańskiego dr. Runge i delegacja profesorów. Audjencja ta stoi w związku z ofiarowaniem Panu Prezydentowi doktoratu „honoris causa” Uniwersytetu Poznańskiego.

Zmiany na polskich placówkach dyplomatycznych

Warszawa, 13. 12. (PAT.) Franciszek Charwat, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Helsińgforsie został mianowany w dn. 1 stycznia 1936 r. posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Rydze. Henryk Sokolnicki, radca ambasady R. P. w Moskwie został mianowany z dn. 1 stycznia 1936 r. posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Helsińgforsie.

Młodzież przyłącza się do zbiorowej akcji gospodarczej

Warszawa, 13. 12. (PAT.) W dniu 12 grudnia r. b. zorganizowany został w Warszawie komitet akcji gospodarczej młodzieży polskiej, mający na celu współdziałanie młodego pokolenia w realizacji zadań gospodarczych Polski. Inicjatywę podjęła młodzież akademicka, przyczem w najbliższych dniach mają powstać podobne komitety w większych miastach Polski.

Opłaty na wyższych uczelniach będą obniżone

(o) Warszawa, 13. 12. (Tel. wł.) Jedno z pierwszych posunięć nowego ministra Wyznań Rel. i Ośw. Publ. przyniesie ulgę w położeniu młodzieży akademickiej przez obniżenie opłat na wyższych uczelniach.

Sprawą tą ma zająć się projektowany w najbliższym czasie zjazd rektorów wyższych uczelni.

Rozrachunki polsko-niemieckie z tytułu realizacji układu kompensacyjnego

(o) Warszawa, 13. 12. (Tel. wł.) Dnia 11 bm. rozpoczęły się w Berlinie pertraktacje, dotyczące szczegółów wykonania technicznego układu rozrachunkowego polsko-niemieckiego z tytułu realizacji układu kompensacyjnego polsko-niemieckiego.

W obradach tych stronę polską reprezentuje komisja rządowa kontroli obrotów towarowych polsko-niemieckich z p. Siebeneichen, komisarzem Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego na czele.

Dziś do Berlina wyjechał celem wzięcia udziału w naradach prezes tegoż towarzystwa p. inż. Szydłowski.

Skazanie komunistów ukraińskich

(o) Łuck, 13. 12. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym zapadł wyrok w dwudniowym procesie 15 członków partii komunistycznej „Zachodniej Ukrainy”, oskarżonych o działalność wywrotową, akcje terrorystyczną i sabotażową.

Michał Pawluk i Paweł Marcyński za zabójstwo, dokonane z rozkazu partyjnego oraz za działalność wywrotową skazani zostali na dożywotnie więzienie. Pozostali otrzymali po 2 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 5.

Kontakt parlamentu ze społeczeństwem

Przed niedzielnym zjazdem posłów i senatorów z Pomorza w Grudziądzu

Jak już wczoraj w krótkiej notatce sygnowaliśmy, zjadą się w najbliższą niedzielę w Grudziądzu posłowie i senatorowie, należący do Parlamentarnej Pomorskiej Grupy Regionalnej. Poza członkami obu Izb ustawodawczych w niedzielnych naradach weźmie udział szereg wybitnych działaczy samorządowych i społecznych z Pomorza. Omawiane będą sprawy, które dla ogółu mieszkańców naszej dzielnicy mają bardzo żywotne znaczenie. W bezpośredniej wymianie poglądów, w atmosferze niezbędnej powagi, wolnej od wszelkiego zacietrzewienia politycznego, toczyć się będą narady, które mają skryształizować program zagadnień gospodarczo-społecznych naszej dzielnicy, a z niego niezawodnie wyniknie plan prac parlamentarnych, jaki reprezentacja Pomorza w Sejmie i w Senacie sobie wytyczy.

Niech sobie kto, co chce mówi, ale jest to jednak duża różnica w porównaniu z tem, co było, jeśli chodzi o kontakt społeczeństwa z jego reprezentacją parlamentarną. Dziś poseł i senator nie jest reprezentantem tylko jakiejś grupy politycznej czy wyznawcą oderwanej doktryny, ale jest przede wszystkim wysłannikiem swego okręgu wyborczego do parlamentu. Ma więc obowiązek nie tylko decydowania w sprawach ogólnopolskiego znaczenia, ale także stawiania na forum państwowym spraw swojego terenu oraz uzgadniania ich z interesami całego kraju.

A wiemy dobrze, że roboty pod tym względem jest aż nadto wiele. My, tutaj na Pomorzu, mamy do załatwienia szereg konkretnych spraw, które winny na sobie skupić i skupiać napewno zainteresowanie całego społeczeństwa.

Do nich należy w pierwszym rzędzie odkładana od szeregu lat realizacja wielkiego województwa pomorskiego, które, jak wiemy, może zasadniczo zmienić sytuację gospodarczą naszej dzielnicy. Przez włączenie do województwa pomorskiego kilku ciągnących ku niemu gospodarczo i kulturalnie powiatów dwóch sąsiednich województw wzmocniony by został znakomicie pod względem ekonomicznym ten najważniejszy pomost, jaki łączy całą Rzeczpospolitą ze światem. Można by wówczas z daleko większą niż obecnie swobodą rozwiązać choćby taki wielkiego znaczenia problemat komunikacyjny na Pomorzu, ściśle łączący się z zagadnieniem naszego dostępu do morza.

Sprawa bliższego związania Gdyni z jej bezpośrednim zapleczem, od kilku lat już powoli realizowana, oto drugie zagadnienie regionalne zasadniczego znaczenia.

Pomorze jest nie tylko wybitnie rolniczą częścią kraju. Ma ono także liczną, pracowitą i zabiegliwą ludność miast i miasteczek, gęsto na całym terenie rozsiadanych. Obok zagadnień czysto rolniczych, obok konieczności ratowania w dobie kryzysu rolnictwa pomorskiego, wysuwa się tutaj także zagadnienie podniesienia ekonomicznego drobnego mieszczaństwa, które stanowi poważny odsetek mieszkańców Pomorza. Z tem się łączy bezpośrednio sprawa rzemiosła, drobnego kupiectwa i rodzimej wytwórczości. O to się zahacza także zagadnienie żydowskie, o którego rozwiązanie organiczne bez uciekania do barbarzyńskich metod ucięcia i pałki możemy się na naszym terenie śmiało pokusić. I do tego zagadnienia trze-

ba będzie niewątpliwie rozważnie i bez namienności podejść, zwłaszcza wobec najazdu kapitału żydowskiego na najbardziej intratny odcinek naszego życia gospodarczego, na Gdynię.

Do spraw poważnych należy także zagadnienie hegemonii niemieczyzny na niektórych polach naszej gospodarki i konieczność sprowadzenia tej przewagi do właściwego poziomu.

Wszystko to stanowi część zadań,

jakie widzimy z jednej strony przed naszą reprezentacją parlamentarną, z drugiej zaś przed współpracującą z nią światłą opinią Pomorza.

Jeśli uda się nawiązać już i nawiązujący się stale wzajemny kontakt pogłębić oraz twórcze jego elementy skierować ku należytemu wypełnieniu tych zadań, to wtedy napewno bilans tej współpracy zamkniemy pozycjami realnych i trwałych osiągnięć.

Zniżka cen

musi być przeprowadzona szybko i zdecydowanie

Zbliża się okres przedświąteczny: okres wzmózonych zakupów. Spelni ten okres nadzieje wytwórców i sprzedawców, jeśli ceny towarów będą niskie, jeśli nasz przemysł i nasz handel dostosują się do możliwości nabywczych świata pracy. Ta warstwa konsumentów poniosła pewien uszczerbek w swych dochodach wskutek czyto obniżenia pensyj, czy podniesienia podatku dochodowego. Ale i poza tem jej zdolność nabywcza — podobnie jak i ludności rolniczej — ucierpiała wielce w ciągu ostatnich lat.

Leży zatem nie tylko w żywotnym interesie konsumenta, ale i każdego wytwórcy i kupca, aby mimo zmniejszonej zdolności nabywczej świata pracy nie uległy dalszemu skurczeniu obroty towarowe. A stać się to może tylko wów-

czas, gdy na rynku ukaże się towar tańszy.

Warunki do potanienia są dane. Potaniały surowce i podstawowe artykuły przemysłu — potanieć więc mogą wszystkie pochodne, wyprodukowane z żelaza, papieru, cukru itd. przy pomocy tańszego już węgla.

Chodzi jednak teraz o to, by się to stało możliwie najszybciej, by okres przedświąteczny nie został zmarnowany, by akcja zatoczyła jak najszersze kręgi i została przeprowadzona w jak najszybszym tempie.

Zrozumienie dla tego istnieje już w organizacjach, zrzeszających nasze ośrodki samorządu gospodarczego.

Kupiectwo wydało właśnie odezwę, stwierdzającą, że naczelnym obowiązkiem kupca polskiego jest podjęcie sta-



rań o przystosowanie handlu do możliwości nabywczych szerokich mas ludności. Również i związek Izb rzemieślniczych na ostatnio odbytych obradach stanął na stanowisku aktywizacji życia gospodarczego przez zwiększenie obrotów, co nastąpić może jedynie przez obniżkę cen.

Mamy więc przejawy zrozumienia tego doniosłego zagadnienia w sferach organizacyjnych przemysłu, handlu i rzemiosła.

Ale trzeba, aby to zrozumienie dotarło też do tych setek tysięcy punktów sprzedażnych, rozsiadanych po całym kraju: do sklepu na principalnej ulicy miasta, jak do sklepiku w miasteczku i na wsi.

Musi się rozpocząć indywidualna akcja każdego sprzedawcy, akcja niejako werbunkowa i propagandowa. Muszą w oknach sklepów ukazać się wywieszki, podające do wiadomości, że towar potaniał, wskazujące na nowe ceny i zachęcające do zakupów.

Ale nie może to być robione tylko „dla oka”, dla nieszczerzej reklamy. Zniżka cen musi być dostatecznie głęboka, by zachęciła spożywcę do wstąpienia do sklepu, by przełamała pewną psychozę — niewątpliwie istniejącą — a polegającą na stronienu od punktów sprzedażnych, odstraszać nadmierne wysokości i zupełnie do możliwości nabywczych niedostosowanymi cenami.

Thumaczą się sprzedawcy, że nie mogą częstokroć obniżyć cen, gdyż mają w magazynach towar, nabyty przed zniżką. Straciłby więc, gdyby teraz towar, drożej nabyty, sprzedali taniej. Niewątpliwie chwilowa strata istnieć musi. Ale czyż nie ma na nią rady? Czyż odnawiając remanent detalista nie wyrówna chwilowej straty przez zakup nowego towaru u hurtownika po znacznie niższej cenie? Przypuśćmy, że sklepikarz nabył towaru jakiegoś za 100 zł. i sprzedaje go obecnie z 10-procentowym opustem za 90 zł. Ale zato zamówi u hurtownika świeżą partię tego towaru za obniżoną o 20 proc. cenę, więc za 80 zł. To da wyrównanie chwilowej straty — tem szybsze, im bardziej zwiększy się zbył, im większa fala konsumentów nawiedzi sklep, im prędzej zniknie z półek drożej nabyty towar.

Jest to proste wyjście z sytuacji, pozwalające na uniknięcie strat, a zarazem większych zarobków. Bo jedynie zwiększone obroty przy niskich cenach, napływ nowych mas konsumentów, stwarzają dla przemysłu i dla handlu i dla rzemiosła warunki pomyślnego rozwoju.

Trzeba obecnie, by się sprzedawca szybko na to zdecydował. A wtedy przemijające trudności, jakie przeżywa, z nadadkiem pokryje zysk ze zwiększonej konsumpcji towarów.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Sytuacja mieszkaniowa ulega pogorszeniu

(ow) W ostatnim numerze „Kurjera Warszawskiego” znajdujemy artykuł, omawiający aktualną sytuację mieszkaniową w Polsce.

„Sytuacja mieszkaniowa w miastach polskich — pisze „Kurjer” — wobec trwającego w dalszym ciągu zastoju w ruchu budowlanym, ulega dalszemu pogorszeniu. Pogorszenie tembardziej daje się odczuwać, że nawet stosunkowo zwiększony ruch budowlany w latach 1928—31 nie poprawił stanu katastrofalnego z lat poprzednich.

W mieszkaniach mamy nadal przeludnienie. Statystycznie są jedynie odchylenia w dziesiątych częściach procentów, one zatem mogą nie być brane pod uwagę. Ogółem w całej Polsce wypadło w r. 1921 (zniszczenie powojenne) na 1 mieszkanie 5,2 osób, w roku 1931-ym — 5 osób. W Warszawie mamy bez zmiany po wojnie i w r. 1931-ym — 4,8 osób na 1 mieszkanie. Najgorszy stosunek mamy na wsi w woj. poznańskim — 5,4 osób i tyleż na wsi w woj. pomorskim.

Drugim wskaźnikiem jest przyrost mieszkań w stosunku do przyrostu ludności. Najwyższy stosunek wykazuje Polesie — 113,5 (w stosunku do zniszczenia powojennego w r. 1921), woj. warszawskie — 108, Warszawa — 103,7. Najgorszy stosunek wykazuje woj. tarnopolskie 56 proc., poznańskie — 55 proc. Świadczy to, że budownictwo nie dotrzymuje kroku nawet w jednej dziedzinie potrzeb — potrzebom mieszkań dla nowych rodzin.”

Autor artykułu powstrzymuje się od wysunięcia jakichkolwiek projektów i ogranicza się jedynie do stwierdzenia powyższych niewesołych faktów, zaczerpniętych ze statystyki. Może to i lepiej, gdyż zagadnienie jest zbyt poważne, trudne i obszerne, aby załatwiać się z nim w kilku zdawkowych frazesach. Z drugiej strony należy wierzyć, że Rząd, po uporaniu się z najpilniejszymi sprawami gospodarczymi, z nastaniem wiosny przystąpi do opracowania szerszego programu w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, a wówczas będzie stosowna chwila do rozpoczęcia na ten temat rzeczowej dyskusji.

Obniżka cen drutu i gwoździ

Warszawa 13. 12. (PAT). Na podstawie porozumienia między ministrem Przemysłu i Handlu dr. R. Góreckim a biurem sprzedaży zjednoczonych fabryk drutu i gwoździ, obejmującym 19 fabryk, została dokonana obniżka cen na drut i gwoździe przeciętnie o 10 proc. z tem, że nowy cennik będzie ogłoszony do 20 grudnia br. Łącznie z uzgodnioną obecną obniżką ceny na drut i gwoździe będą obniżone w porównaniu do 1928 r. średnio o 60 proc., czyli że wskaźnik cen tych wyrobów będzie się kształtował nawet poniżej ogólnego wskaźnika cen hurtowych w Polsce, który wynosi 54,5 proc.

RADJO kupuj tylko ufachowca

najstarsza firma w Polsce

100%

Grimm i Kamiński
GOYNA, Sierowiejska 47

Oddział w wszystkich większych miastach Polski.

Sprawcy krwawych zaiść w Wiktorówku pod Wyrzyskiem skazani na kary więzienia

Wczoraj w piątek o godz. 13.15 Sąd Okręgowy w Bydgoszczy po trzydniowej rozprawie ogłosił wyrok w sprawie głośnych zaiść spowodowanych przez działaczy Stronnictwa Narodowego podczas wyborów do Sejmu w Wiktorówku i Łobżenicy pod Wyrzyskiem. W wyniku rozprawy ujęci sprawcy zaiść zostali skazani: Marjan Żółna na łączną karę 4 lata więzienia (2 lata, 1 rok, 10 miesięcy, 6 miesięcy, 8 miesięcy oraz 1 rok i 6 miesięcy) oraz ponoszenie kosztów 160 zł, Józef Rógowski na łączną karę 2 lata i 6 miesięcy (8 mies., 1 rok, 8 mies., 6 mies., 1 rok) i kosztów 160 zł, Mieczysław Cholewiński na łączną karę 1 rok i 4 mies. więzienia (8 mies., 6 mies., i 6 mies.) oraz 80 zł. kosztów, Franciszek Kowalski (I) na 8 mies. więzienia i 40 zł. kosztów, Michał Słach na 1 rok i 2 mies. więzienia (dwa razy po 8 miesięcy) i 80 zł. kosztów, Józef Adamski na łączną karę 2 lat więzienia (1 rok, 1 rok, 6 mies., 6 mies.) oraz 80 zł. kosztów, Florjan Tomasz skazany został na łączną karę 3 lat więzienia (6 mies., 8 mies., 8 mies., 6 mies., 8 mies.) oraz 160 zł. grzywny, Franciszek Brzeziński skazany został na łączną karę 2 lata i 6 mies. więzienia (1 rok, 8 mies., 10 mies., 6 mies., 6 mies.), oraz 160 zł. kosztów, Franciszek Kaczewski skazany został na 1 rok i 6 mies. więzienia (8 mies., 8 mies., 8 mies.), Jan Tetziłaff z Wiktorówki na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata oraz na 40 zł. kosztów, Bolesław Niemczyk na łączną karę 1 rok i 6 mies. więzienia (6 m., 8 m., 6 m., 7 m.) i 80 zł. kosztów, Florjan Budnik na łączną karę 1 roku więzienia z zawieszeniem na 3 lata (8 m., 6 m.) i 40 zł. kosztów, Józef Kowalski 1 rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata (8 m., 6 m.) oraz 40 zł. kosztów, Jan Stachowiak na 2 lata i 6 mies. więzienia (8 m., 8 m., 8 m., 1 rok) oraz 160 zł. kosztów, Antoni Piszczka na 1 rok i 6 mies. więzienia (8 m., 6 m., 7 m., 6 m.) oraz 80 zł. kosztów, Maciej Cybulski na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata (8 m., 6 m.) oraz 40 zł. kosztów, Joachim Słeg na 6 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata, oraz 20 zł. kosztów, Bronisław Gapa na 1 rok i 10 mies. więzienia (6 m., 10 m., 6 m., 6 m.) oraz 80 zł. kosztów, Franciszek Kowalski na 8 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata oraz 40 zł. kosztów, Jan Westphal na 2 lata więz. (6 m., 8 m., 6 m., 6 m., 6 m., 6 m.) oraz 80 zł. kosztów, Paweł Polachowski na 7 mies. więz. z zawieszeniem na 3 lata i 40 zł. kosztów, Stanisław Murach na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata (8 m., 6 m.) oraz 40 zł. kosztów, Kazimierz Kleczka na 1 rok więz. z zawieszeniem na 3 lata (8 m., 6 m.) oraz 40 zł. kosztów, Dominik Dyks na 1 rok i 6 mies. więzienia (8 m., 6 m., 10 m.) oraz 80 zł. kosztów, Franciszek Ziarnicki na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata (8 m., 6 m.) oraz 40 zł. kosztów, Bolesław Cywiński na 7 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata i 40 zł. kosztów, Józef Pikulik na 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 3 lata i 5 zł. kosztów, Halina Reinholdowa na 8 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata oraz 20 zł. kosztów, Marjan Tomasz na 6 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata i 20 zł. kosztów, Michał Fąs na łączną karę 1 roku więz. (7 m., 7 m.) z zawieszeniem na 3 lata i 40 zł. kosztów. Resztę oskarżonych, którzy byli obecni na rozprawie, Sąd postanowił uwolnić z powodu braku dostatecznych dowodów winy.

Na polecenie prezesa Stronnictwa Narodowego

Następnie p. przewodniczący Wojtynowski wygłosił następujące uмотywowanie wyroku. Sąd uznał za dostatecznie wykazane, że akcja i działalność bojówkarzy, która miała miejsce w dniu 8 września br. została przygotowana przez prezesa Stronnictwa Narodowego na terenie powiatu wyrzyskiego Polcyna. Ten ostatni — jak stwierdzono — na tydzień przed wyborami wyjechał i zjawiał się na kilka dni przed 8 września w Łobżenicy i tam — jak zeznali oskarżeni Żółna i inni, Polcyn udzielił im informacji i polecenia, by przeprowadzić bojkot wyborów. Nie miał być to zwykły bojkot wyborów. Mieli oni członków swego Stronnictwa zwoływać, zaprzysięgać na wierność i posłuszeństwo i żądać od nich stawienia się w dniu wyborów przed lokalami wyborczymi w stanie uzbrojonym. Zatem w tem przygotowaniu zaprzysiężenia członków mieszczą się znamiona zbrodni z art. 166 k. k. — utworzenie związku mającego na celu popełnienie przestępstwa. Związek ten był zakonspirowany. Stosownie do tej instrukcji i polecenia Polcyna zebrali się oskarżeni częściowo a Franciszka Kowalskiego w Pieśniu, który sam od nich odebrał przysięgę na karabin i krzyż. Częściowo zaś u Franciszka Kowalskiego w Wiktorówku i to dwukrotnie, gdzie odebrał przysięgę Żółna Marjan również na krzyż i karabin.

Celem tego zaprzysiężenia niewątpliwie było rozbijanie lokalów wyborczych, stawianie zbrojnego oporu władzom policyjnym, które w dniu 8 września strzegły porządku przy lokalach wyborczych. Oskarżeni zaręczali, że przysięgali na wierność Stron. Narodowemu, na dochowanie wiary swych ojców, ale to nie wystarczyło krytyki. Albowiem akcja, która odbywała się w ciągu tych dni, jest najlepszym świadectwem przeciwko nim, najdobitniejszym do-

wodem. Stawili się z bronią w ręku w miejscach, wyznaczonych w dniu zaprzysiężenia, a zatem stosowali się do poleceń swoich kierowników. Zjawili się w dniu 8 września w miejscach umówionych, jak np. w Wiktorówku, gdzie o kwadrans przed 9-tą wpadli do lokalu wyborczego Żółna i inni, zajęli ten lokal, zdemolowali i zabrali akta wyborcze. Takie samo zniszczenie miało miejsce i w Luchowie.

Następnie, o ile chodzi o uniemożliwienie wyborów, to stwierdzić można, że oskarżonym chodziło o to, by wogóle nie dopuścić władz do wykonania jakichkolwiek czynności. Dlatego w uzbrojeniu stanęli przed okupowanymi lokalami wyborczymi, zatrzymywali ludzi spieszących do wyborów, przeprowadzali rewizje domowe, zniszczyli obraz Prezydenta, a w końcu, gdy nadeszła pomoc policji i Straży Granicznej, odważyli się na przywitanie ich kulami karabinowymi i doprowadzili w Wiktorówku do dwugodzinnej strzelaniny, do zranienia kilku osób. W Luchowie również padły strzały, które dzięki Opatrzności nie pociągnęły śmierci, a tylko zranienie stróżów bezpieczeństwa w osobach przodownika Ostrowskiego i strażnika Toboły.

Akcja ta zresztą nietylko ograniczyła się do uniemożliwienia wyborów, ale oskarżeni w dalszym ciągu swej działalności dopuszczali się dalszych przestępstw i dlatego sankcje wyroku wypadły w tak obszernej rozmiarach i dlatego kary musiały być stosowane również w odpowiednim wymiarze. Kary wypadły w wyższym wymiarze dla kierowników i tych, którzy napędzali tłum do coraz dalszych gwałtów, a przede wszystkim naruszenia porządku publicznego.

Jeżeli chodzi o to, kto brał udział w tych zaiściach, to rozprawa wykazała niezbicie, że udział brało 35 oskarżonych z posterka 45-ciu. Jakże sąd miał dowody? Dowody ze świadków, którzy w przeważnej

części jasne, dobitne składali zeznania, tak, że niema co do tych zeznań absolutnie żadnej wątpliwości. Zresztą sami oskarżeni nie starali się zeznań świadków w jakiegokolwiek formie obalić. Tak więc zeznania świadków były dla sądu dobrym dowodem i sąd mógł się na ich oprzeć. Drugim dowodem były zeznania oskarżonych. Zeznania te, spisane w większej części do protokołu przed sędzią, oraz do protokołu przed władzą prokuratorską usiłowało kilku oskarżonych na wstępie rozprawy obalić. Dążyli do zaciepienia wiarygodności tych protokołów, twierdząc, że zmuszono ich do zeznań. Taktyka ta okazała się błędna. Świadkowie co do nich w większej części potwierdzili to, co oskarżeni sami dobrowolnie zeznali do protokołu.

Wreszcie przeciw oskarżonym przemawiają dowody rzeczowe. Mielśmy cały stos karabinów, fuzji i rewolwerów, a nadto dowody takie, jak rany policjantów i strażników granicznych, jak rany przechodniów. To są DOWODY NIE DO OBALENIA. Dowody rzeczywiste, których usunąć nie można.

Oskarżeni bronią się przede wszystkim tem, że działali z pobudek ideowych, że działali rzekomo na tle złego położenia materialnego, że działali — jak obrona podniosła — bez rozważu, bo nie wiedzieli, do czego zmierzają, bo byli niedoświadczeni. Sąd — o ile chodzi o pobudki ideowe — uznaje, że rzeczywiście mogli oskarżonymi w składaniu przysięgi kierować pobudki ideowe, że oskarżeni mogli się nimi kierować przy rozbijaniu lokalów wyborczych, ale ustać muszą pobudki ideowe w chwili, kiedy wymierzali broń palną do braci, do Polaków. Wówczas — gdy wiedzieli, do kogo strzelają — wówczas to mogli albo uciec, albo poddać się, ale zostali i strzelali, ale dopuścili się zranienia tych, którzy dla dobra Państwa poświęcają swój czas i pracę. Gdy musimy osądzić konsekwencje ich

Herbaty Hozakowskiego — rozkosz znawców

Sok czosnku F. F. przy kaszlu, artretyzmie, reumatyzmie, sklerozie
Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10. 10407

REFLEKTOREM

Stary straszak na widowni

Na łamy prasy endeckiej od czasu do czasu wraca straszak masonów. Władom — masoni i Żydzi rządzą Polską. Od czegoż więc jest prasa „narodowa”? Od tego, żeby ich demaskować bezlitośnie na każdym kroku.

Ostatnio współpracownicy pism endeckich wysyłają swą pomysłowość w odgrzebianiu starych i mocno zjeżdżających kotletów. Masoneria całego świata jest jakoby zaniepokojona „wzrostem” wpływów „narodowych” w Polsce i urządza narady celem „podtrzymania” (?) rządów sanacji. Szpalty dzienników endeckich roją się od taslemcowych, naiwnie tandetnych „rewelacji” na ten temat. A więc w jakiejś „samotnej”, „luksusowej” willi na Żoliborzu w Warszawie obradowały „Dzieci Wdowy”. W ścisłej jakoby konspiracji omawiano tam sytuację w Polsce, wysłuchano sprawozdania polskich masonów, wysunęto projekty działania na przyszłość. Mimo całego zakonspirowania tych narad, dziennikarze endecy do wzięli się o wszystkim w szczegółach. Piszą o tem w napuszonym, mętym i tajemniczym stylu. Oczywiście przywódcy masonerii wypowiadają twierdzenia kubek w kubek te same, co i prasa endecka. Prostu wygląda na to, że dziennikarze endecy, powkładali w usta masonów to, coby chcieli od nich usłyszeć.

Próżno szukałobyście w tych bredniach jakichś konkretnych informacji. Gdzie, kiedy i u kogo odbywały się narady, o których dziennikarze endecy są tak dobrze poinformowani? Tego w tych bardzo szczegółowych informacjach nie znajdziecie. Daleko wygodniej jest wszak napisać: „Nazwiska ich (przywódców masonerii) są znane, ale nie będziemy ich przytaczać (!). Tak samo przemilczymy (!) nazwiska wybitnych i w tej chwili jeszcze bardzo wpływowych braci z łóż polskiego”. Dlaczego? Dlaczego o tem milczecie? Niechże świat się dowie, o kim mowa. Skąd ta dziwna powściągliwość u panów, których o nadmiar dyskrecji nigdy posadzić nie było można?

Czy przypadkiem nie dlatego, że wówczas wyłazyłaby, jak syldo z worka, cała naiwna błaga tych rewelacji, od których drętwieją czytelnicy pism endeckich?

Pamiętamy wszyscy, co się kiedyś wypisywało o zmarłym przed kilku laty historyku, Szymonie Askenazym. W świetle tych rewelacji był on wcieleniem wszystkich nieprawości i tajnych celów masonerii. I o tym arcy-masonie, którym endecy straszili naszą rodzimą kołtunierję, niby dzieci komuniarzem, napisał ostatnio w „Kurjerze Warszawskim” z dnia 22 ub. m. J. E. Ks. Biskup Michał Godlewski, co następuje:

„Od 1903 r. znałem prof. Askenazego... 32 lata! Spotykaliśmy się w Warszawie,

w Petersburgu, w Karlsbadzie, w Szwajcarii. Widywałem go w chwilach, gdy intensywną rozwijał działalność naukową, gdy z zapałem brał udział w życiu politycznym odrodzonej Ojczyzny, gdy wreszcie, po różnych ciężkich przejściach, zamknął się w sobie... słowem w dniach jasnych i ciemnych dla niego. I zawsze jedno mnie w nim uderzało i pociągało, jedno w nim podziwiałem — płomienną, niezachwianą wiarę w Polskę i przyszłość Polski.

Wpływała u niego z żywiołowej, z fanatycznej miłości kraju, w którym ujrzał światło dzienne i dla którego bez wytchnienia pracował; wpływała z jego głębokich badań i dumań nad czasami naszej niewoli, była ich syntezą, a zawsze dla niego dźwięnia i dogmatem w życiu!”

„Dla Kościoła katolickiego, dla jego instytucji, ducha, dla jego apostołstwa żywił zawsze zgasyły historyk największą cześć, najgorętsze uznanie i może więcej niż uznanie... Świadczy o tem wzmownie rozsypane w licznych jego pracach uwagi o Kościele, o misji dziejowej Kościoła w świecie i w życiu Polski; jego słowa oburzenia na oszczerców Kościoła, których w poczuciu sprawiedliwości jaknajścisniej piętnował i pewne wreszcie ciekawe szczegóły z jego życia, które przyszły biograf wielkiego historyka należyście podkreślić powinien”.

Chyba jest to opinia bezstronna i nawet dla najzagorzalszych endecków miarodajna.

Ze szpalty dzienników stołecznych dotarła ta obecna psychoza masonów także i do nas na Pomorze. Rozpisuje się o nich, powtarzając za panią matką pacierz, toruński organ endecków. W Starogardzie organ tamtejszych twarogłowców ujrzał nawet jakieś ukryte znaczenie w tem, że zamieściliśmy niedawno wywiad z sen. de Monzie i deputowanym Gastonem Martin z racji ich ostatniego pobytu w Gdyni. Możemy ich uspokoić, że staramy się przeprowadzać wywiady i rozmowy z każdym wybitnym cudzoziemcem, odwiedzającym Gdynię, bez względu na to, czy prasa endecka zalicza go do jakiejś łóż masonskiej, czy też nie.

Cel tej całej roboty jest bowiem przejrzysty. Mąci w nieszczesnych głowach czytelników prasy endeckiej, ile się da i jak tylko się da. A że później zdarzają się takie Wiktorówki, czy Łobżenice, to cóż z tego. Otumanione pionki pokornie zasiadają na ławie oskarżonych, pójdą do więzienia, ich prowadzący zaś i mentorzy swobodnie fruwać na wolności.

Alie do czasu, tylko do czasu...
Lata 1935.

DLA WYTWORNEJ
PANI
WYTWORNA
WODA KWIATOWA
O SILNYM
EGZOTYCZNYM
ZAPACHU



KARIOKA
CAZIMI

czynów, to pobudki ideowe nie mogą w tym wypadku spowodować zmniejszenia kary.

Położenie materialne również zdaniem sądu nie stanowi dowodu. Wiadomo, że położenie materialne jest u nas dość ciężkie. Oskarżeni nie są ani bezrobotnymi, ani nie znajdują się w tak krytycznym położeniu, by musieli dopuszczać się przestępstw — zresztą jest to wogóle niedopuszczalne, by podejmować się przestępstw z nędzy i nędzą je usprawiedliwiać. Oskarżeni nie działali z pobudek materialnych. Działali raczej z fantazji. Chodziło im o wprowadzenie w ich wsi innych porządków i dlatego nie może być mowy o okolicznościach łagodzących.

Wracając jeszcze do owego powoływania się na pobudki ideowe, to zaznaczyć należy, że wprowadzenie ich w życie drogą zbrojną przy pomocy karabinów, drogą rozlewania krwi bratniej — nie przynosi Państwu szczęścia. Zatem mylili się ci, którzy sądzili, że pobudki owe wpłyną na zmniejszenie kary. Sąd wymierzył kierownikom kary surowe — 4, 3 i 2 lata i kary te bezwzględnie osiedzieć będą musieli. Sąd uważa, że część oskarżonych rzeczywiście została wprowadzona w błąd, dała się porwać bezkrytycznie, że poszła z jakiegos popędu i przyczyniła się do tej akcji, dlatego też sąd uznał za stosowne do tych, którzy nie byli karani, którzy dopuścili się bezkrytycznie przestępstwa, przyłożyć mniejszą wagę i zawiesić wykonanie kary na przeciąg lat 3. O ile w ciągu tych trzech lat oskarżeni nie będą ponownie karani, to kary zostaną im darowane.

W końcu przewodniczący p. sędzia Wojtynowski, nawiązując do sprawozdania z ostatniego dnia rozprawy, umieszczonego w „Dzienniku Bydgoskim”, zwrócił uwagę przedstawieliowi tego pisma na całkowite fałszywe i nieścisłe informacje, podkreślając konieczność bardziej obiektywnego i bezstronnego informowania czytelników o istocie i przebiegu rozpraw karnych.

Gen. Rydz-Śmigły zaproszony do Poznania

Warszawa, 13. 12. (PAT.) Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. dyw. Rydz-Śmigły przyjął dziś delegację Komitetu obchodu święta Powstania Wielkopolskiego z prez. miasta Poznania Erwinem Więckowskim na czele. Delegacja zaprosiła p. Gen. Insp. Sił Zbrojnych na uroczystości obchodu święta Powstania Wlkp., które odbędą się 27 bm. w Poznaniu.

Plajta endeckich jałmużników

Warszawski „Kurjer Poranny” drukuje korespondencję z Poznania, w której przytacza garść danych, dotyczących działalności organizacyjnej endecji w Wielkopolsce. Autor wskazuje na wzmoczoną aktywność tego stronnictwa, wyrażającą się m. in. w następującej formie:

„W tych dzielnicach kraju, w których Stronnictwo Narodowe posiada pewne wpływy, przeprowadza się akcje zbiórki na fundusz propagandowy partii. Według naszych informacji kwesta ta nie daje poważniejszych wyników; taki np. powiat inowrocławski wrzucił do partyjnej skarbonki 3 (słownie: trzy) złote, w innych powiatkach — jeśli chodzi o Wielkopolskę, wyniki były nieco lepsze, ale żaden powiat nie dał więcej niż kilkadziesiąt zł”. Jałmużnikom endeckim smacznego! Nie najlepiej. Takie 3 zł z pow. inowrocławskiego napewno nie pokryły kosztów samej zbiórki. Zdrowy objaw — ludzie nie chcą dawać pieniędzy na endecką propagandę...

Umiar francuski

„La mesure française“

(Korespondencja własna)

Paryż, w grudniu

Gorące debaty w francuskiej Izbie Deputowanych w sprawie lig skończyły się nieoczekiwaną **apoteozą pojednania prawicy z lewicą**. Tak to przynajmniej z odległości wygląda. W rzeczywistości nie jest to bynajmniej pojednanie skrajnych skrzydeł w układzie sił partyjnych na terenie parlamentu, a jest tylko **publicznym tym razem układem na platformie uchronienia republiki od niebezpieczeństw i wstrząsów wewnętrznych**.

Co prawda stanowisko komunistów w Izbie nie odpowiada bynajmniej tendencjom w szerokich kołach militantów partyjnych i nie należy przypuszczać, aby bojówki komunistyczne zrezygnowały szczerze ze swego bojowego nastawienia. Przy pierwszych zamieszkach ulicznych dowiemy się, że bojówki komunistyczne pozostały uzbrojone, zorganizowane i gotowe każdej chwili do publicznych wystąpień. Być może nawet, że ani jedna ani druga strona nie zrezygnują z dotychczasowego nastawienia, a osiągnięte na terenie parlamentarnym pozorne pojednanie potrzebne było tylko dla uratowania rządu, którego upadek mógłby wywołać nowy wstrząs finansowy Francji. Prawicowi sympatycy, a nawet członkowie „**Ognistego Krzyża**“ pierwsi dostrzegli to niebezpieczeństwo, stąd też zrodziło się oświadczenie deputowanego Ybarnegaray. Lewica, która już zorientowała się w sytuacji, pośpiesznie wycofała się z niebezpiecznej gry, w którą się wdała nieopatrznie.

Nieoczekiwane rozwiązanie ostrego konfliktu parlamentarnego nie jest bynajmniej pierwszym i nie będzie ostatnim. Jest to typowy przykład owej przysłowiowej „**measure française**“, owego trzeźwego rozsądku, szybkiego orjentowania się w sytuacji i w konsekwencji umiejętności wynalezienia złotego środka, który w ostatniej chwili czasem zapobiega katastrofie, a często wstrzymuje Republikę już niemal nad brzegiem przepaści.

Przed 10-ciu laty mniej więcej odbywał się w Colmar głośny proces przeciw autonomistom alzackim z alzackim księdzem na czele. Sprawa była dość przykra. Alzacczyki, którzy przez lat 50 opierali się germanizacji, po przyłączeniu obu spornych prowincji do Francji, zwrócili się z kolei przeciw Francuzom. Przewodniczący rozprawy, typowy Francuz, rozważny, mimo temperamentu, chwytający szybko następującą okoliczność, poprowadził tak mistrzowsko rozprawę, iż zmusił oskarżonego księdza do przyznania, iż nie występuje on bynajmniej w obronie poprzedniego reżimu niemieckiego, panującego na ziemi alzacko-lotaryńskiej. To wystarczyło inteligentnemu prokuratorowi, aby powstał ze swego miejsca i wykrzyknął niespodzianie:

— **Vive la France, alors!**

I ksiądz wykrzyknął, ujęty ogólnym nastojem:

— **Vive la France.**

Proces skończył się **apoteozą pojednania na gruncie patriotyzmu**.

Takich przykładów możnaby przytoczyć niezliczoną ilość.

Trudno uwierzyć, aby socjaliści francuscy poszli na jakiekolwiek koncepcje pojednania z prawicą, są oni bowiem jedynymi niemal w Europie strażnikami czystej doktryny socjalistycznej. Socjaliści francuscy gotowi są wziąć na siebie jedyną i całą odpowiedzialność.

Odsalanie śledzi dla potrzeb przemysłu rybnego

Wobec zmniejszonych obrotów śledziami solonemi, pewną część tych śledzi odsala się i wysyła z łodem dla potrzeb przemysłu wędzarnianego na Śląsku. Gdyńska firma „Mewa“ do tego celu używa śledzi zasolone w beczkach morskich, ale nie oczyszczone.

Śledzie te są wędzone na zimno, tj. dymem zimnym w okresie dłuższym od wędzenia gorącym dymem.

Podwyższenie cen na przedzie dla s.eci rybackich

Rybacki kaszubscy uskarżają się na wzrost cen, który nastąpił ostatnio na przedzie Stradom i Storgarm ze zł. 8 do 8,80 zł. za jeden kg. wbrew obecnej akcji obniżania cen dla wszystkich surowców.

ność za rządy Francji, ale wzbraniają się przed współpracą w rządach „burżuazyjnych“, choćby to były rządy tylko radykalne.

A już od prawicy dzieli socjalistów francuskich przepaść, której niczem zasypać się nie da.

To samo odnosi się i do komunistów.

Cały spektakl parlamentarny sprowadza się więc ostatecznie do zręcznego manewru, odpowiadającego owej francuskiej zasadzie złotego środka.

Al. Th.

Delegacja rolnictwa pomorskiego u p. wiceministra Kwiatkowskiego i p. ministra Poniatowskiego

Jak już donosiliśmy, ostatni Zjazd Wojewódzki P. T. R. z 20 listopada b. r. powziął cały szereg rezolucyj w b. aktualnych dla rolnictwa pomorskiego sprawach, które specjalna delegacja miała złożyć władzom rządowym w Warszawie.

Otóż w dniu 11 bm. udała się do Warszawy delegacja taka w składzie

trzech członków prezydium P. T. R. i to pp. prezesów **Leona Czarlińskiego**, **Franciszka Rząsy** i posła **Jana Ślaskiego** oraz 2 reprezentantów z terenu z powiatów lewobrzeżnych p. **Piotr Kaleta** z pow. kartuskiego i prawobrzeżnych p. **Mieczysław Malinowski** z pow. brodnickiego. Ponadto w Warszawie przyłączył się do niej nowoobрани członek Prezy-

djum Związku Izby i Organizacji Rolniczych R. P. p. **senator Serożyński**, prezes T. R. P. w Nowemmieście.

Delegacja została przyjęta na dłuższej audjencji przez p. **Wicepremiera inż. Kwiatkowskiego**, a następnie przez p. **Ministra Poniatowskiego**. Po przedłożeniu najbardziej aktualnych spraw gospodarczych rolnictwa pomorskiego, delegacja wręczyła pp. Ministrom rezolucje Zjazdu.

W końcu delegacja zatrzymała się na dłuższej konferencji w Związku Izby i Organizacji Rolniczych R. P., gdzie omówiono cały szereg zagadnień, specyficznych dla rolnictwa pomorskiego.

Wina Krymskie i Kaukaskie

Stołowe czerwone:

Stołowe białe:

Deserowe słodkie:

Kaberne Abrau Nr. 44, Mukuzani Nr. 46, Napareuli Nr. 47.

Wytrawne: Rizling Abrau Nr. 63, Cynandali Nr. 64; Półwytrawne: Napareuli Nr. 66, Mukuzani Nr. 47; Półsłodkie: Czatyr Dag Nr. 65.

Złoty Muskat Nr. 35, Muskat Liwadja Nr. 85, Aj Dami Nr. 89.

Do nabycia w pierwszorzędnych handlach win i restauracjach.

Apel min. spr. wewnętrznych w sprawie akcji Funduszu Szkolnictwa Polsk. Zagranicą

Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą urządza corocznie na całym obszarze Rzeczypospolitej, w okresie od 15 stycznia do 14 lutego zbiórkę publiczną na cele pomocy młodzieży polskiej, zamieszkającej poza granicami Państwa.

Dotychczasowa akcja zbiórkowa Funduszu, prowadzona od roku 1930, dała pomyślne wyniki, znajdując szeroki oddźwięk w społeczeństwie, które na cel tak wzniosły i godny poparcia nie poskapiło swej ofiarności.

Coroczne zbieranie ofiar okazało się konieczną formą pomocy, udzielanej walczącemu z wielu trudnościami szkolnictwu polskiemu zagranicą, a jednocześnie stało się wyrazem zacieśnienia węzłów między krajem a wszystkimi skupieniami Polaków zagranicą, budząc zwłaszcza wśród młodzieży polskiej na obczyźnie świadomość wspólności i spójności narodowej.

Uznając potrzebę stałego podtrzymywania tej niezbędnej działalności Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą i doceniając w pełni jej pierwszorzędne znaczenie, pan minister spraw wewnętrznych Władysław Raczkievicz zwrócił się ostatnio do wszystkich wojewodów, komisarza Rządu na m. st. Warszawę oraz do starostów w całym kraju, z gorącym apelem o udzielanie corocznie organizowanej akcji jaknajdalej idącego poparcia i pomocy.

Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z ministerstwami: Spraw Zagranicznych i Skarbu, udzieliło zarządowi Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, pozwolenia na urządzenie zbiórki publicznej na rzecz Funduszu, na całym obszarze Rzeczypospolitej, w dorocznym okresie od 15 stycznia do 15 lutego 1936 r.

Wybryk lotnika



Lotnik angielski H. C. Brown zabiera synka swego, niemowle liczące zaledwie 1 1/2 dnia życia do samolotu i wznosił się na wysokość 700 m. Dziecko spało spokojnie gdy „czuły“ ojciec popisywał się loopingami i innymi sztuczkami.

Wierność Ojczyźnie i sztandarowi

Z uroczystego zaprzysiężenia i promocji nowych podchorążych w Róźnie Łomż.

Jeden z podchorążych Szkoły Podchorążych Artylerji w Toruniu, przebywający obecnie na kilkumiesięcznym kursie unitarnym w Róźnie koło Łomży, tak opisuje w liście do rodziców uroczystość zaprzysiężenia i promocji nowych podchorążych. Z tych prostych i napewno szczerzych słów widać jasno, jak wielką szkołą serc i charakterów potrafi być służba wojskowa.

Red.

Dziś jest nasze święto, t. zn. dzień przysięgi i promocji. Choćby po to warto iść do wojska, żeby przeżyć jeden taki dzień. Przygotowania były mniej przyjemne, ale sama uroczystość zostanie nam długo w pamięci.

Rano cały bataljon stanął w równych szeregach z orkiestrą z Komorowa na czele. 1 kompania, jako sztandarowa, odmaszerowała po sztandar. Przy dźwiękach hymnu wyniesiono sztandar z dowództwa baonu. Poraz pierwszy sztandar załopotał nad nami. Pięćset karabinów uniosło się do „prezentu“ i pięćset głów

zwróciło się w stronę, gdzie majestatycznie powiewało nasze godło. Potem msza i proste a mocne słowa kapelana, które dostawały się tam, dokąd nigdy nie trafiały słowa profesorów i mentorów.

Bataljon ustawiony w czworobok na boisku sportowym, w środku podjum dla mówcy p. plk. Nowaka, a w górze, na oplecionych zielenią słupach, cztery białe - czerwone chorągwie; cztery kompanie i cztery chorągwie.

Po przemówieniu przysięga. Zajął się od odkrytych, ogolonych głów, trochę drżące, ale mocne głosy powtarzały rotę przysięgi. Delegaci z palcami na sztandarze, reszta z podniesionymi ku górze, przysięgali wierność Ojczyźnie i sztandarowi.

Nominacja! Klęcząc, z odkrytą głową czekałem wśród kolegów na przypięcie odznak.

Promował mnie por. W., nasz oficer od strzelania. Nie wiem, czemu drżały mu ręce, a mnie coś zapierało oddech. Pocałunek w czoło przypieczętował nominację. Gdv wstawałem. widziałem, że

miał lzy w oczach, pewnie od wiatru...

Defilada! Przy dźwiękach „Warszawianki“ przemaszerowaliśmy przed trybuną pułkownika. Od uderzeń naszych podkutych butów drżały budynki. Z pod okutych, nasuniętych na czoło daszków patrzyły błyszczące oczy, dziarskie miny. Równy, mocno, ochoczo! Tak może iść tylko podchorążówka!

Potem wspólny obiad. Przy każdym stole ktoś z kadry. Weszło i miło minął pierwszy obiad podchorążych.

Niestety, w tak ważnym dla nas dniu, nie było z nami por. M., naszego dowódcy plutonu. Leży biedak w szpitalu w Warszawie. Coś mu się zrobiło w nogę. Wysłaliśmy do niego depezę, ale wolelibyśmy, by był z nami. Teraz dopiero poznaliśmy, jak on dbał o nas.

Tak minął nam dzień, na który czekaliśmy oddawna.

Jutro znowu wrócimy do codziennego, szarego życia, znowu z karabinami i plecakami wygniatą będziemy mizerią, różańską trawkę. kopać się w piasku i chować za sosenki, ale już jako podchorążowie — z listkami na kołnierzu!

Na trzech frontach abisyńskich

Różne sposoby walki - Góry, stepy i pustynie sprzymierzeńcami Abisyńczyków

Niemilosierny żar słońca afrykańskiego praży ziemię abisyńską, o którą krwawa walka rozgorzała. Nagie góry, dzikie urwiska i wąwozy, ciernistymi krzewami porośnięte stepy i piaszczyste pustynie, ciągnące się bez końca — kraj bez dróg —, to są afrykańskie pola bitew. Każdy jednolity, regularny ruch wojsk, każde zastosowanie nowoczesnej strategii są prawie niemożliwe. Z tego to powodu Włosi tylko bardzo powoli posunęli się trzema prowizorycznymi drogami w prowincji Tigre w kierunku południowym.

Włoskie wojsko bowiem, na tym odcinku dzicy mieszkańcy pustyni ze szczepu Assaimara zasypali wszystkie studnie i źródła.

Trudna jest walka w pustyni Danakil, a ma ona zadanie nie tyle osłabienie przeciwnika, ile przebiecie się w kierunku południowym do linii kolejowej. Lecz od tego upragnionego celu dzieli Włochów jeszcze 100 kilometrów piaszczystych pustynnych bez kropli wody.

Jeszcze inaczej wygląda wojna w Ogade-

dziennie — to najmniejsze porcje, jakimi Włosi obrzucają abisyńskie lepianki. Lecz i tutaj sukcesy nie są duże. Zaledwie jedna trzecia część bomb eksploduje, reszta spoczywa w piaskach, podziwiana przez czarne kobiety i dzieci.

Lecz i na tym odcinku Abisyńczycy bronią się zaciekle, mimo, że walki nie przyjmują jeszcze na całej linii. Sukcesy włoskie są minimalne. Miejscowości, w dzień zdobyte przez taki włoskie, w nocy wracają w posiadaniu Abisyńczyków. Niejeden tank



Wojska włoskie posuwają się w głąb Abisynji.

Włoskie eskadry samolotów przygotowują dalszy marsz i usiłują siać zamieszanie w szeregach wojsk abisyńskich. Eskadry tanków po cztery, sześć i osiem maszyn, małe dwuosobowe tankietki posuwają się wolno naprzód. Za nimi z trzaskiem wloką się samochody ciężarowe z wojskami włoskimi, białymi i czarnymi, gdyż marsz pieszki jest tutaj zbyt męczący.

Przeciwnik jest niewidoczny. Walczy on obecnie tylko nocą. Wie on, iż w dzień otwarta walka z nowoczesną bronią techniczną wojsk włoskich jest beznadziejna. Dlatego okopali się Abisyńczycy wysoko w swych gniazdach skalnych, w których są bezpiecznie ukryci. Czyhają niewidoczni w drzewach, w grotach skalnych i przepuszczają Włochów, nie zdradzając swej obecności. Dopiero nocą rozpoczyna się właściwa wojna. Wojacy abisyńscy zstępują wówczas z gór i usuwają każdego przeciwnika, napotkanego po drodze. Zdobywają karawany mułów, broń i amunicję. A kiedy znowu słońce wzejdzie, walka cichnie i wokół nie widać ani jednego Abisyńczyka. Tak wyglądają walki w okolicy Agame i Gera, a nawet na północy w okolicy dawno przez Włochów zajętego Makalle.

Na tym odcinku frontu, wzdłuż rzeki Takase, w okolicach Makalle i Dera Włosi walczą z wojskami Rasa Kassasa i Rasa Seyuma. Obaj dowodzą blisko ćwierć milionową armią doświadczonych w boju mieszkańców gór. Na północnym froncie toczy się walka wybitnie górska.

zupełnie inne oblicze posiada wojna na froncie wschodnim, w okolicy pustyni Danakil. Tutaj Włosi prawie w ogóle nie posuwają się tankami, gdyż ugrzęzłyby w sykim piasku pustyni. Tutaj walczą oddziały konne lub wielbłądziej. Wielbłądy najlepiej radzą sobie z trudnościami terenowymi i potrzebują znacznie mniej cennej wody niż tanki, samochody i piechota. Głównym środkiem walki na tym froncie jednak znowu jest samolot. Codziennie eskadry włoskie krążą nad pustynią Danakil w bezskutecznym poszukiwaniu armii Rasa Kebede, który broni prowincji Danakil i Aussa. Często samoloty włoskie obrzucają bombami rzadkie włoski i nieliczne źródła, które wskazują grupy drzew. Lecz większych szkód te ataki nie wyrządzają. Czasem oddziały posuwają się daleko w głąb pustyni, lecz przeciwnika nigdy nie napotykają. Brak wody, żar afrykański i brak dróg gnu szają wojska włoskie znowu do powrotu.

Lecz i w krainie Danakil ożywia się walka w nocy. Wówczas Abisyńczycy zaczynają atakować małymi oddziałami i odnośną sukcesy. A Włosi wciąż cofają się do swych baz i punktów oparcia, gdzie ich cze-

nie. I tutaj, w terenie pagórkowatym i stepowym, wojska włoskie nie mogą atakować na całej szerokości frontu, lecz ograniczają się do pojedynczych akcji wzdłuż rzeki. Wody Włochów mają pod dostatkiem, lecz na jak długo, nigdy tutaj nie wiadomo.

I tutaj Włosi zamierzają dotrzeć do linii kolejowej w pobliżu Diredaui, aby Abisyńczykom odciąć dowództwo. Od tygodni bowiem statki zwożą zewsząd do Abisynji wielkie transporty broni i amunicji, którą wyladowuje się w Berberze i Zeili (Somali Bryt.), a z portów tych setki wozów ciężarowych zwożą je przez Hargeizę do Dżidżi, głównej kwatery abisyńskiego generała Nassibu, obrońcy Ogadenu.

Na odcinku Ual-Ual — Gerlogubi przeważają ataki powietrzne. Włoskie eskadry lotnicze prawie codziennie odwiedzają miejscowości Sassabaneh i Dagabur. 300 bomb

włoskie, opuszczony i martwy, rozpada się już w piaskach Ogadenu. Szkielety kilku samolotów włoskich również czernią się tutaj w białym piasku.

Mimo jednak dobrych pozycji Abisyńczycy jeszcze zwlekają z podjęciem ataku i cofają się powoli w coraz wyższe okolice, ograniczając się do krwawej walki podjazdowej. Ze swych wysokich gniazd skalnych spoglądają na wijące się długim węzłem wojska włoskie, wspinające się w kierunku Sassaneh. Ruchy wojsk włoskich są tutaj bardzo powolne z powodu bezdroży. To też i tutaj Włosi więcej budują niż walczą. W bój wysyłają Włochów przeważnie wojska tubylcze, gdyż znoszą one lepiej zabójczy klimat piekła abisyńskiego, podczas gdy dla Włochów białych już walka ze słońcem, z pragnieniem i pustynią wycieńcza wszystkie siły.

Jedyny prawdziwie antyseptyczny od 35 lat w starcie dziecka



Puder Bebe Szofmana

„Nie chcemy być Abisynją Europy” woła dr. Ley, przywódca niemieckiego frontu pracy

W przemówieniu wygłoszonym na apelu 15 tysięcy robotników zakładów Siemens, przywódca niemieckiego frontu pracy dr. Ley ostrzega przed daniem wiary nie sprawdzonym pogłoskom o tem, iż w Niemczech dojdzie do takiego braku tłuszczów, jak to było w okresie wojny światowej. „Nie — oświadczył dr. Ley, wśród burzliwych oklasków zebranych — nie dojdzie do tego co było w czasie wojny, gdyż dziś kto inny nam przewodzi, a Adolf Hitler nie jest

Wilhelmem drugim”.

Wspominając o znaczeniu, jakie mają Niemcy wskutek swego uzbrojenia, mówca powiedział dalej: „Armia nasza nie jest wprawdzie największą na świecie, lecz za to najbardziej ze wszystkich nowoczesna. Nie chcemy wojny, lecz nie chcemy by również Abisynją Europy. Niech nikt nie waży się bezkarnie dotknąć Niemiec. Hitler zawsze ma słuszość”.

Nie język a - nogi Zmysł smaku u zwierząt

Organem tego zmysłu u większej części zwierząt jest podobnie jak u człowieka język i podniebienie. Stwierdzono jednak, że niektóre owady „smakują” nogami. Zaobserwowano to u motyli szczególnie u motyli niektórych gatunków motyli. Motyl znany pod nazwą „admiral” zanim usiadzie na kwiecie, dotyka go kilkakrotnie nogami, poczem dopiero zaczyna wysysać sok kwiatu. Podobnie robią muchy.

Jak stwierdzono w drodze wielokrot-

nych doświadczeń, niektóre gatunki ryb mają zmysł smaku w płetwach. W celu przeprowadzenia doświadczeń w tym kierunku zanurzono w basenie z rybami dwa kawałki waty, z których jeden nasycony był sosem z puszki sardynek, drugi zaś czysty. Ryby po dotknięciu płetwami waty rzuciły się żarłocznie na kawałek nasycony sosem sardynek, pozostawiając drugi nieknięty.

U ludzi, cierpiących na żołądek, kiszkę i złą przemianę materii, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu sok do krwiobiegu.

WARSZAWA
HOTEL „SAVOY”
Nowy — Świat 58.
Centrum miasta. Komfort. Ceny niskie.
Dla pp. wojażerów specjalne ulgi 10702

„Dancing Melodyst”
Gdynia
tel. 30-30, 30-32.

zapewnia swoim bywalcom najprzyjemniejsze spędzenie wieczoru przy znakomitej orkiestrze i atrakcyjnym programie.

Wytwory lokalni Doborowe towarzystwo
Początek o godz. 21.30. 10694
W czwartki, soboty, niedziele i święta od godz. 5-tej
Five o'clock z pełnym programem.

Narodziny wyspy

Na oceanie Spokojnym, w południowej jego części, zapadanie się w toń morską wysp mniejszych a nawet większych nie jest rzadkością wskutek konfiguracji wulkanicznej dna morskiego w tych okolicach. Rzadko bardzo udaje się jednak widzieć na własne oczy, jak wylania się z wód wyspa. Świadkiem tego zjawiska była ekspedycja filmowa wysłana z Ameryki, w okolicy południowego archipelagu japońskiego. Okręt, wiozący ekspedycję, znajdował się w pobliżu wyspy Ishigaki - Schima. Ekspedycja zajęta była zdejmowaniem zdjęć z okolic. Przy wyświetlaniu zdjęć okazało się, iż na taśmie widoczny jest skrawek ziemi pod płytką wodą. Zaczęto uważnie obserwować ten odcinek morza i przekonano się, że noworodząca się wyspa wynurza się coraz szybciej z wody tak, iż można to zauważyć gołym okiem. Po kilku dniach dokonano pomiarów i przekonano się, że brzegi wyspy wyrosły już na wysokość 12 metrów ponad poziom morza. Zdjęcia, obrazujące przebieg tego wydarzenia geologicznego wyświetlane będą w kinach i towarzystwach naukowych.

Najdroższa książka naukowa na świecie

Jeden z najbogatszych ludzi na świecie Nizam Hyderabad, jest nie tylko patronem literatów, ale autorem poezji w języku arabskim i perskim. Dla uczczenia swego jubileuszu wydał niedawno wspaniałą antologię swych wierszy. Jest to najkosztowniejsza książka na świecie, a każde jej słowo wyrzeźbione było naprzód stalowym rylcem w marmurze, a następnie odbite na specjalnym pergaminie. Każda strona dzieła posiada złocone krawędzie i obrzeżenia paskami pozłacanymi. — Ilość egzemplarzy tego niezwykłego wydawnictwa jest ściśle ograniczona, a koszt wydania każdego z nich będzie przewyższał sumę 2.000 funtów szterlingów. Jedna z książek przesłana ma być przez Nizama w darze królowi angielskiemu.

New York wyrocznią mody męskiej

Dotychczas wyrocznią w sprawach mody męskiej był Londyn, obecnie berło przejął N. York. Dotąd uznanym arbitrem elegancji był książę Walji; obecnie niektórzy królowie nowojorscy nadają ton modzie męskiej, i — jak twierdzą fachowcy — nie dają się wyprzedzić swym kolegom londyńskim. Ludźmi, którzy w Stanach przodują w dziedzinie elegancji, są ci sami, którzy przodują w przemyśle, finansach, handlu.

Edsel Ford, junior, uchodzi np. za jednego z najlepszych ubranych gentlemanów; do szeregu elegantów czystej wody zalicza się dalej Ryszard K. Mellon, syn znanego magnata bankowego; królem mody był też swego czasu burmistrz N. Yorku Jimmy Walker.

Lord przed sądem

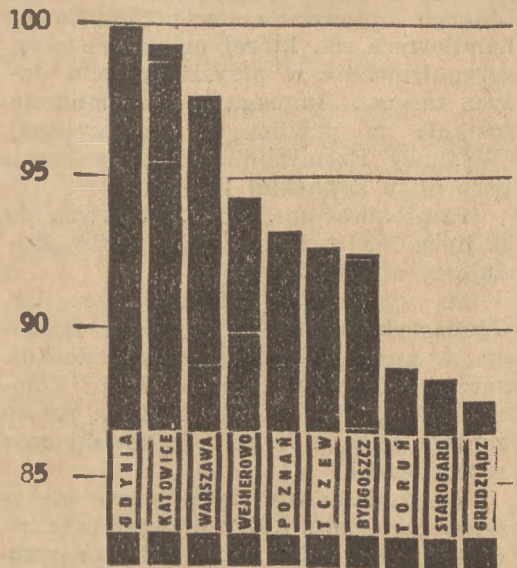
W dniu wczorajszym w galerii królewskiej Izby Lordów rozpoczął się proces lorda Clifforda, oskarżonego o spowodowanie śmierci pewnego człowieka w wypadku samochodowym. Clifford sądzony będzie przez specjalny trybunał, wyłoniony przez Izbę Lordów. Jest to pierwszy proces w Izbie Lordów od 30 lat.

Gdynia najdroższym miastem Polski

Różnica cen w Gdyni i innych miastach pomorskich

Gdynia jest droga — o tem wszyscy wiedzą. — Nie podawano dotąd liczbowo, jaka jest różnica cen w Gdyni a w innych miastach. Referat Statystyczny Komisarjatu Rządu w Gdyni obliczył różnicę kosztów żywności w Gdyni, a w innych miastach, najbardziej charakterystycznych do porównania.

POZIOM KOSZTÓW ŻYWNOSCI W GDYNI I W KILKU MIASTACH W OKRESIE X. 1934 — IX. 1935



W wyniku obliczeń za okres roczny od października 1934 r. do września 1935 r. wypada, że artykuły spożywcze są najdroższe w Gdyni. Ogólny poziom kosztów żywności w innych miastach jest niższy, a mianowicie: w Katowicach o 0,5 proc., w Warszawie o 2,7 proc., w Poznaniu o 6,7 proc., w Bydgoszczy o 7,2 proc. Miasta pomorskie są jeszcze bardziej tanie od Gdyni, a mia-

nowicie: Wejherowo o 6,7 proc., Tczew o 7,2 proc., Toruń o 11,4 proc., Starogard o 11,7 proc. i Grudziądz o 12,6 proc.

Jeżelibyśmy wzięli nie koszt żywności, lecz koszt utrzymania w skład którego wchodzi tak drogie w Gdyni komorne, otrzymalibyśmy, że Gdynia jest jeszcze bardziej droższa od wszystkich miast Polski.

Wystawa ksiąg i rękopisów w Chełmnie

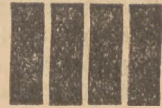
zobrazuje świetną przeszłość tego miasta

Koło Przyjaciół Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chełmnie urządza w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu wystawę ksiąg i rękopisów. Otwarcie nastąpi w niedzielę, dnia 15. 12. o godz. 12.30, zamknięcie — 20. 12. bież. roku o godz. 19. Zwiedzać można wystawę codziennie od godz. 16—19. Zamiast wstępu dobrowolne datki na cele biblioteki.

Wystawa ukaże zwiedzającym pełną świetności tradycję uniwersyteckiego niegdyś miasta Chełmna. Wielka ilość starych ksiąg różnej treści, począwszy od XV wieku, częściowo z księgozbioru sławnej Academia Culmensis, zobrazuje wysoką kulturę czasów dawno ubie-

Tanie i wygodne wycieczki do ZSRR

w zimowym turystycznym sezonie 1935/36 przez „INTOURIST” organizuje Polskie Biuro Podróży „ORBIS”.



Szczegółowych informacji udzielają wszystkie placówki „Orbisu”
Tamże sprzedaż kolejowych i okrętowych biletów na Bliski i Daleki Wschód, do Palestyny i z powrotem przez ZSRR. 11304

Osuszenie terenów bagiennych i regulacja rzeki Płutnicy pod Puckiem

Onegdaż zakończono w Pucku pierwszą część prac wodno - meljoracyjnych. Rezultatem tej pracy było uregulowanie rzeki Płutnicy, która pod Puckiem wpada do zatoki.

Płutnica uregulowana została na przestrzeni 5 km, przyczem w kierunku Strzelna, na odcinku pomiędzy wioską Parszkowem a Strzelnem, przeko-

nych, a rękopisy i dokumenty odnoszące się do miasta Chełmna, w swej ciekawej treści, powadze pieczęci i podpisów królów polskich ujawnia związek życia miasta z życiem bujnym dawnej Rzeczypospolitej.

Sądzić należy, że społeczeństwo chełmińskie nie omieszką zwiedzić wystawę w celu zapoznania się może z nieznanymi a tak bardzo charakterystycznymi i ciekawymi przejawami kultury ludzkiej w ogóle w jej rozwoju i myśli polskiej w szczególności, w latach odległych, w murach miasta, które niedawno obchodziło 700-lecie swego założenia.

pano kanał regulacyjny jednokilometrowej długości. Kanał ten posiada olbrzymie znaczenie, gdyż odprowadza wodę z kilkuset morgowego obszaru łąk i torfowisk pomiędzy Puckiem a Strzelnem.

Dzięki przeprowadzonym pracom nieużytki staną się glebą urodzajną — a wartość jej określa się na 800.000 zł.

PIERNIKI

na czystym miodzie w wielkim
doborze smaków i gatunków.

FIGURKI CHOINKOWE

z najlepszej czekolady.

KARMELKI ŚWIĄTECZNE MARMELADKI

10303

TORCIKI

pralinowe i orzechowe oraz

MNÓSTWO SŁODKICH NIESPODZIANEK
odpowiednich na upominki poleca

E. WEDEL

Uprawomocniony wyrok na mordercę Matusiaków

Wacław Garncarz, który w ub. miesiącu odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu jako oskarżony o morderstwo rabunkowe, popełnione na osobie rolnika Jana Matusiaka i jego małżonki Antoninie zam. w Kwiatkach pod Grudziądem, został — jak wiadomo — mimo, iż do zbrodni się nie przyznał, po udowodnieniu mu winy, skazany na karę dożywotniego więzienia. Od wyroku tego Garncarz zgłosił apelację. Obecnie — jak się dowiadujemy — Garncarz wycofał apelację, wobec czego wyrok Sądu Okręgowego stał się prawomocnym.

Znaczne szkody na Helu

W pobliżu mierzei helskiej wiatr wschodni wytwarza prąd, który opływa brzegi Gdyni, Oksywia, skręca pod Rewą w zatoce Puckiej ku brzegom helskim i osadza masy piasku pod Jastarnią na Helu. W dalszej drodze prąd ten po pozbyciu się balastu niszczy w wielu miejscach już pod wioską Helem brzegi, zwłaszcza na odcinku portu rybackiego odcinek ten rok rocznie jest pochłaniany przez morze i zmusza do budowania tam ochronnych, podczas gdy na południu i wschodzie cyplu widzimy o tym samym czasie przyrost brzegu. W bież. roku spowodu silnego wiatru wschodniego a przeto i burz, szkody na odcinku tym są bardzo duże.

Obroty rybne polsko-gdańskie w listopadzie nie były korzystne dla Polski

Jak się dowiadujemy z portu rybackiego w Gdyni, obroty rybne przewidziane umową polsko - gdańską przedstawiały się w ub. miesiącu następująco:

Gdańsk wwiózł do Polski 188.348 kg ryb, z czego 23.213 kg świeżych a 165.135 kg wędzonych i przerobionych. W tym samym okresie zakupił Gdańsk w Polsce tylko 31.311 kg. ryb świeżych. Wartościowo stosunek ten jest jeszcze bardziej korzystny dla Gdańska z uwagi, iż wywóz obejmował ryby głównie w stanie przerobionym. Tak więc umowa polsko - gdańska na odcinku rybnym nie jest korzystną dla Polski, nie mówiąc już o stratach jakie ponosi nasze własne rybownictwo morskie wskutek nieobliczalnej polityki konkurencyjnej Gdańska, przekreślającej wszelkie nasze poczynania na tym odcinku.

Poszczególne pozycje obrotów przedstawiają się następująco w kilogramach. Wywóz Gdańska do Polski: ryby świeże: łosoś: 6.758, leszcze: 16.276, dorsze 164, inne 15, ryby wędzone: łosoś: 650, szprot: 149.353, węgorze: 362, certy 1.430, płastugi 295, dorsze 355, śledziki 49, śledziki marynowane: 23, szproty marynowane: 5, węgorze w galarecie: 7, minogi przyprawione: 12.576, konserwy różne 20.

Z Polski zaś wysłano do Gdańska: ryby świeże: węgorze: 1.784, płastugi 1.103, śledziki 1.110, szprot 4.760, karpie 7.150, liny 7.179, inne 25, dorsze 8.100, płastugi 100 (ostatnie dwie pozycje: ruch drobny).

Wielka konferencja w sprawie kąpielisk nadmorskich odbyła się w Warszawie

W czwartek odbyła się w Warszawie wielka konferencja w sprawie kąpielisk nadmorskich polskiego wybrzeża, zwołana przez Związek Uzdrawisk Polskich.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Opieki Społecznej, i Spraw Wewnętrznych, wicewojewoda pomorski p. Starzyński, starosta morski p. Wendorff, naczelnik wydz. turyst. Komisarjatu Rządu w Gdyni p. T. Modliński, szef Korpusu Kontrolerów płk. Wł. Wisłowiecki, prezes Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych i szereg przedstawicieli wszystkich największych kąpielisk oraz organizacji społeczno-gospodarczych z terenów wybrzeża, jak również prezydum i członkowie zarządu Związku Uzdrawisk Polskich.

Celem obrad było uzgodnienie z przedstawicielami zainteresowanych władz i czynników zamierzonej przez Związek Uzdrawisk akcji w kierunku uporządkowania życia organizacyjnego kąpielisk, podniesienia ich poziomu i konsekwencji uzyskania dla nich — jako dla uzdrowisk — charakteru użyteczności publicznej. W szeregu przemówień poruszono bolączki natury ogólnej, hamujące dotychczas należyty rozwój kąpielisk nadmorskich, a więc: zapoznanie kąpielisk jako miejscowości leczniczych, krótkość sezonów, brak urządzeń sanitarnych i kulturalnych, brak racjonalnej propagandy, niedostateczne dla podniesienia poziomu kąpielisk użytkowanie wpływów z pobieranej przez poszczególne gminy taksy kuracyjnej i t. p. Podnoszono również kwestję niedogodności dla miejscowych czynników siedziby obecnej starostwa morskiego, przeniesionej z Pucka do Wejherowa, co wobec odległości i braku dogodnej komunikacji utrudnia w dużym stopniu załatwienie szeregu spraw, związanych z rozbudową i rozwojem kąpielisk.

W ożywionej dyskusji wysunięto szereg wniosków, m. in. p. wicewoj. Starzyński wyraził przekonanie, że przede wszystkim koniecznym jest uporządko-

wanie strony prawnej wybrzeża i stworzenie jednostki administracyjnej, która skoordynowałaby w swem ręku wspólną akcję celem realizacji palących postulatów wybrzeża i stworzyła plan działania, zakreślony do realizacji na przestrzeni dłuższego okresu czasu. Doraźne bowiem środki zaradcze nie dają trwałych wyników i w konsekwencji nie posuwają sprawy rozwoju wybrzeża — jako szere-

gu uzdrowisk nadmorskich — ku należytemu postępowi.

W wyniku obrad wyłoniony został stały Komitet, złożony z 5 przedstawicieli kąpielisk nadmorskich z prawem kooptacji, celem przeprowadzenia wspólnie z zarządem Z. U. P. poruszonego na konferencji materiału i wystąpienia z odpowiednimi wnioskami do czynników rządowych.

Zima nadchodzi ...

... ZASIL TWÓJ MOTOR OLEJEM

Galkar

Z=LUX

PŁYNNYM PRZY -30°C.

Co działo się w powiecie świeckim od r. 1920

W roku 1910 było w powiecie świeckim 42.583 Polaków, 34.459 Niemców, 672 Żydów a według spisu ludności za rok 1931 było 77.728 Polaków, 13.498 Niemców, 172 Żydów i 30 innych narodowości.

Dzięki staraniom władz polskich państwowych i samorządowych liczba szkół powszechnych powiatu świeckiego podniosła się z 98 na 125 szkół, do których uczęszcza ok. 14.000 dzieci. W roku 1934 wydał samorząd na szkolnictwo powszechne zł. 135.441.

Dzięki inicjatywie polskich władz państwowych, samorządowych i społeczeństwa obwoławano Wisłę pod Świeciem kosztem zł. 1.100.000,—, przy których robotach zatrudniano przeciętnie 250 robotników.

O pracach samorządu powiatowego świadcza następujące cyfry:

Powiatowy Związek Samorządowy

powiatu świeckiego: posiada obecnie 399.535 km dróg bitych, podczas gdy w roku 1914 było ich tylko 360.538 km, zastąpił 7 mostów drewnianych żelbetonowymi,

zelektryfikował za czasów polskich 25 gmin powiatu świeckiego,

pobudował kosztem ca. zł. 200.000,— Powiatowy Zakład Opieki Społecznej w Gołuszycach i założył Sierociniec Powiatowy,

założył wielką powiatową szkołę drzew owocowych i alejowych,

w roku 1933-34 przy pracach doraźnych na drogach państwowych i powiatowych oraz przy kopaniu pieńków, zbieraniu ziół leczniczych itp. zatrudniał 4.646 bezrobotnych,

wydatkował na oświatę pozaszkolną w roku 1934 zł. 3.370,—, podczas gdy w roku 1914 wydatki na ten cel wynosiły tylko 100 mk.

Piękny bilans pracy Pomorskiej Rodziny Kolejowej

W roku 1934 została zorganizowana w Polsce „Rodzina Kolejowa”. Rodzina Kolejowa jest stowarzyszeniem, które ma na celu opiekę nad zdrowiem członków i ich najbliższej rodziny, opiekę wychowawczą nad dzieckiem, działalność kulturalno-oświatową i wychowanie fizyczne młodzieży oraz udzielanie członkom pomocy ekonomicznej i moralnej.

Rodzina Kolejowa liczy 211.219 członków, w tym 138.557 pracowników kolejowych; resztę stanowią rodziny pracowników kolejowych, wdowy i sieroty.

Rodzina Kolejowa obejmuje swą działalnością cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej, który został podzielony na 8 okręgów z 206 kołami.

Zarząd główny Rodziny Kolejowej znajduje się w Warszawie, zarządy okręgów — w siedzibach poszczególnych Dyrekcji, koła zaś w większych miejscowościach. Zarząd Okręgu Pomorskiego mieści się w Bydgoszczy.

W ostatnim okresie rocznym Rodzina Kolejowa prowadziła 73 przedszkola z 2622 dziećmi, którym wydano bezpłatnie 400.000 śniadań. Zorganizowała w 20 miejscowościach kolonie letnie, w których pomieszczono za niewielką opłatą lub bezpłatnie 5100 dzieci. Dzieci otrzymywały w ciągu 4 tygodni obfite pożywienie i należytą opiekę. Zorganizowała w 64 miejscowościach półkolonie, z których korzystało 8484 dzieci. Zorganizowała w 57 miejscowościach obozy harcerskie, grupujące 1186 chłopców i dziewcząt; niektóre obozy miały charakter wędrowny. Stworzyła w Aleksandrowie Kujawskim „Dom Rodzinny” dla 60 chłopców sierot. Przygotowała do otwarcia na dzień 1 stycznia 1936 r. „Dom Rodzinny” w Maczku, w którym znajdzie pomieszczenie 300 sierot; niezależnie od tego umieściła 62 sieroty w bursach względnie w „rodzinach zastępczych”. Prowadziła akcję dożywiania dzieci w 51 miejscowościach, w których wydano dzieciom w omawianym okresie bezpłatnie 900.000 obiadów. Wysłała 400 dzieci na bezpłatną 10-dniową wycieczkę krajoznawczą po Polsce. Urządziła 171 obchodów gwiazdkowych dla dzieci. 37.574 dzieci otrzymało paczki ze słodyczami, a 21.367 — podarki praktyczne, jak ubranie, obuwie, bieliznę. Udzieliła 52.413 członkom bezprocentowych pożyczek na ogólną sumę 1.163.408 zł. Prowadziła w 16 punktach stółki, w których członkowie za przeciętną opłatą 35 gr. otrzymywali pożywny i smaczny obiad; obiadów takich wydano 466.335. Udzieliła niezamierzonym bezwrotnych zapomóg na sumę 113.100 zł. Udzieliła w 1702 wypadkach bezpłatnej pomocy lekarskiej. Prowadziła na szeroką skalę zakrojoną akcję gospodarczą, pragnąc drogą pomocy materialnej i odpowiednich pouczeń przez fachowych instruktorów oraz kursów umożliwić członkom uzyskanie własną pracą dodatkowych dochodów. W tym celu starała się o zorganizowanie i postawienie na odpowiednim poziomie u pracowników kolejowych pszczelnictwa, hodowli zwierząt futerkowych, drobiu, uprawy warzyw i ziół leczniczych, sadownictwa i ogródków działkowych. Prowadziło 6 domów wypoczynkowych, z których niezamierzonym członkowie korzystali za opłatą 50 gr. dziennie, otrzymując w zamian wygodne i higieniczne pomieszczenie i 4-krotny dzienny posiłek; poza tym jest na ukończeniu dom wypoczynkowy dla dzieci w Rabce, a na przyszły rok projektuje się budowę kolonii nadmorskiej dla dzieci i dorosłych. W przyszłym roku zamierza Rodzina Kolejowa prowadzić swe prace w dotychczasowym rozmiarze i projektuje ponadto rozbudowę istniejących kolonii letnich, stworzenie nowych obozów wychowawczych fizycznego dla dzieci ponad 14 lat życia, rozszerzenie akcji półkolonii i dożywiania dzieci, powiększenie funduszu pożyczkowego, rozwinięcie opieki nad sierotami oraz zorganizowanie samopomocy na wypadek śmierci.

Rodzina Kolejowa ma nadzieję, że pracownicy kolejowi w zrozumieniu idei, jaką przyświeca stowarzyszeniu, swą bezinteresowną współpracą, poparciem moralnym i materialnym, dopomogą do zrealizowania wspomnianego programu i przyczynią się do jeszcze większego rozwoju organizacji.



„Budujemy wielką Gdynię” Pod tym hasłem organizują się „Targi Gdynińskie”

Przedwczoraj odbyła się w Gdyni pod przewodnictwem dyrektora K. K. O. p. Linkego konferencja sfer przemysłowo-handlowych, na której omawiano plan zorganizowania w przyszłym roku dużych targów. Impreza ta uruchomiona zostanie w pawilonach zeszłorocznej Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej, przy ulicy Rybackiej 1.

Targi trwać mają od 28 czerwca do 12 lipca 1936 r. i nosić będą hasło „Budujemy wielką Gdynię”.

Po wygłoszeniu referatu przez dyr. Gendaszka nastąpiła ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp.: delegat zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonijalnej inż. Niwiński, inż. Zuskę, reprezentant Izby P. H. red. Godlewski oraz p. Kozłowski.

Dyskusja dostarczyła sporo ciekawego materiału, który niewątpliwie będzie podstawą dla zarządu do sprecyzowania dokładnego planu projektowanej wystawy.

Obroty towarowe portu gdynińskiego w listopadzie

Ogólne obroty towarowe portu za miesiąc listopad przedstawiają się następująco:

Ogólny obrót morski łącznie z obrotem przybrzeżnym oraz wewnątrz kraju wyniósł 763,789 t. (w październiku 597,819,7 t.), z czego na obrót zamorski przypada 729,122,3 t. (w październiku 587,956,5 t.). Z ostatniej cyfry na przywóz przypada 111,273 t., (w październiku 75,309,3 t.), a na wywóz 617,849,3 t. (w październiku 512,647,2 t.).

Obrót przybrzeżny z W. M. Gdańskiem wyniósł 3623,8 t., z czego na przywóz przypada 1432,6 t., a na wywóz 2191,2 t.

Obroty drogą wodną z wewnątrz kraju wyniosły 31,042,9 t., z czego na przywóz przypada 25,503,5 t., a na wywóz 5539,4 t.

Ogólne obroty towarowe w listopadzie w stosunku do ubiegłego miesiąca zwiększyły się o 165,969,3 t.

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
z dnia 13 grudnia 1935 r.

Zyto 12—12,25; pszenica standardowa 16,50—16,75; jęczmień: browarowy 14,75—15,25; jednolity 13,75—14; zbiorowy 13—13,50; owies 14—14,50; mąka żytnia: wylagowa 0—30 proc. w. w. 19—19,50; gat. I 0—45 proc. w. w. 18,50—19; gat. I 0—55 proc. w. w. 18—18,50; gat. II 45—55 proc. w. w. 15,25—15,75; razowa 0—90 proc. w. w. 13,25—13,75; 60-proc. wylagowa dla dostaw dla W. M. Gdańska 18—18,50; 65-proc. wylagowa dla dostaw dla W. M. Gdańska 17,50—18; mąka pszenna: gat. IA 0—20 proc. w. w. 25,50—30,50; gat. IB 0—45 proc. w. w. 27,50—28,50; gat. IC 0—55 proc. w. w. 28,75—29,75; gat. ID 0—60 proc. w. w. 26—27; gat. IE 0—65 proc. w. w. 25—26; gat. IIA 0—55 proc. w. w. 23—24; gat. IIB 2055 proc. w. w. 22,50—23,50; gat. IIC 55—65 proc. w. w. 20,75—21,75; gat. IIE 55—65 proc. w. w. 16,50—17; razowa 0—90% 18,50—19; otręby żytnie wymiał standard. 9—9,50; otręby pszenne miakie stand. 10,00—10,50; średnie stand. 9,50—10; grube 9,75—10,25; otręby jęczmienne 9,75—10,75; rzepak zimowy bez worka 42—45; rzepak zimowy bez worka 41—43; mak niebieski 58—62; gorczyca 34—38; siemię lniane 37—50; peluska 23—25; wyka 20—22; seradela 17—19; groch: polny 21—23; Wiktoraj 25—29; Folgera 19—21; lubin: niebieski 9,75—10,25; 261ty 10,50—11; konieczyna: biała 70—80; czerwona surowa 85—95; czerwona czyszczona 100—120; szwedzka 180—190; ziemniaki: jadalne pomorskie 4—4,50; jadalne nadnoteczkę 4—4,50; fabryczne za kg% 0,18; płatki ziemniaczane 16—18,50; makuch: lniany 16,50 do 17; rzepakowy 13,50—14; słonecznikowy 18,50—20,50; kokosowy 14,50—15,50; wylotki suszone 8—8,50; sioma żytnia prasowana 2,50—3; siano nadnoteczkę luzem 7—7,50; sruć soja 21—22.

Ogólne usposobienie: spokojne.

POZNANSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 13 grudnia 1935 r.

Ceny transakcyjne: pszenica 15 ton 16,00. Ceny orientacyjne: pszenica 16—16,25; maki pszenne wszystkie gatunki, obie kolumny, o 25 groszy niżej; reszta notowań bez zmiany. Ogólne usposobienie: spokojne. Ogólny obrót: 3711,9 ton, w tem żyta 1291, pszenicy 201, jęczmienia 690, owsa 75.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 13 grudnia 1935 r.

Dewizy
Belgia 89,30, 89,48, 89,12; Berlin 213,45, 213,38, 212,92; Holandia 358,85, 359,57, 358,12; Kopenhaga 116,60, 116,89, 116,31; Londyn 26,11, 26,18, 26,04; Nowy Jork Kable 5,297/8, 5,311/8, 5,289/8; Paryż 85,01, 85,05, 84,94; Praga 21,95, 21,99, 21,91; Sztokholm 184,68, 185,01, 184,35; Szwajcaria 171,88, 172,22, 171,54. Tendencja: niejednolita.

Akcje
Bank Polski 98,25—96—96,50; Elektrownia w Dąbrowie 15; Sita i światło 23; Ciechanów bez kuponu za 1934—35 kupon po 5 zł; Warszawski cukier 33; Lillpop 7,75; Starachowice 31,25—31,50. Tendencja: przeważnie mocniejsza.

Papiery wartościowe
Budowlana 40—40,20; Inwestycja zwykła 110,50; Premjowa dolarowa 59; Stabilizacja 63,63—63,75; drobne 84,50; 4% proc. ziemskie 46,60—46,25; 5 proc. Warszawy za 1933 r. 55—54—54,25; 5 proc. Łodzi nowe 49,50; 5 proc. Radomia za 1933 r. 38,50; 5% proc. obl. Warszawy 7 em. 56; 6 proc. obl. Warszawy 2 i 6 em. 55,75. Tendencja: przeważnie słabsza.

W dniu 10. b. m. zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku członek naszego zrzeszenia

ś. p.

Leon Zakrzewski

b. porucznik W. P., ochotnik - uczestnik walk o niepodległość Polski, odznaczony orderami wojennymi.

W Zmarłym straciłmy gorliwego członka.

Zrzeszenie b. ochotników Armii Polskiej obywateli Wolnego Miasta Gdańska

Msza św. żałobna za spójność duszy Zmarłego odbędzie się w poniedziałek dnia 16 b. m. o godz. 7 w kościele Chrystusa Króla w Gdańsku; pogrzeb — tegoż dnia o godz. 14,30 z kaplicy cmentarnej na Stoltzenbergu w Gdańsku.

Obrady Zarządu Okr. Zw. Rezerwistów

Zamknięcie okresu rocznego oraz prace w roku przyszłym
tematem obrad

W dniu 11 bm. o godz. 17 odbyło się plenarne posiedzenie zarządu okręgowego Z. R. pod przewodnictwem p. o. prezesa Wiktora Grzanki w nowej już siedzibie w sali konferencyjnej Domu Społecznego przy ul. Mickiewicza.

Tematem obrad był stan i dorobek za ubiegły okres roczny oraz plan pracy na rok przyszły.

Referowano następujące sprawy: ogólno-organizacyjne, wyszkolenie i wychowanie wojskowe, wychowanie obywatelskie i sprawy świetlicowe, sprawy finansowe, opieki społecznej, zaopatrzenia, sportowe, prasy i propagandy oraz Rodziny Rezerwistów.

Dłuższemu szczegółowemu omówieniu

poddano plan i program wychowania obywatelskiego, jaki zarząd okręgowy wydaje dla powiatów i kół Z. R., celem ułatwienia i umożliwienia powiatom, kołom i placówkom Z. R. w prowadzeniu tak ważnego odzinka pracy. Plan i program oraz wytyczne, jak również instrukcje dla świetlic przedstawił okręgowy kierownik wych. ob. p. insp. szkolny Wyrwiński.

Sprawozdanie z przebiegu obrad rady naczelnej Zw. Rez. w Warszawie przedstawił p. naczelnik Grzanka.

Po wyczerpującym omówieniu wszelkich zagadnień oraz nakreśleniu planu prac na rok przyszły, przewodniczący zamknął posiedzenie.

przedsiębiorstwa
i organizacje
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE.

KATALOG PISM
POLSKI
M. GDANSKA

1936

TOWARZYSTWO
REKLAMY MIĘDZYNARODOWEJ
Warszawa, Katowice, Kraków

interesujące się
REKLAMĄ,
OTRZYMAJĄ TEN KATALOG BEZPŁATNIE w
TOW. REKLAMY MIĘDZYNARODOWEJ,
WARSZAWA, MARŚKAKOWSKA 124
TELEFONY: 905-78, 962-74

Uruchomienie wytwórni beczek w porcie rybackim w Gdyni

W ubiegłym tygodniu wykończono i oddano do użytku nowo zbudowane pomieszczenia piętrowe „Mewy” dla celów produkcji beczek. Pomieszczenia te przestronne i dobrze oświetlone, dadzą bednarzom możliwość pracy w warunkach higienicznych. Zdolność produkcyjna w obecnych warunkach będzie znacznie większa.

Nie było samobójstwo

W nr. 284 naszego pisma zamieściliśmy wiadomość o nagłej śmierci 24-letniego Wiktora Szatkowskiego w jednym z hoteli bydgoskich. Jak wykazała sekcja zwłok ś. p. Wiktor Szatkowski nie zginął śmiercią samobójczą, lecz zmarł skutkiem udaru serca.

Ruch towarów w porcie gdańskim w listopadzie r. 1935

polskiego, na waszych placówkach gospodarczych żądajcie **uszanowania słusznych praw pracownika polskiego**, żądajcie dla niego **zatrudnienia w procencie**, odpowiadającym sile kapitału polskiego.

Gdy te obowiązki spełnicie, żadna z rad załogowych **nie ośmieli się atakować polskiego frontu pracy, żadna z nich nie odważy się grozić jednostkom**

wyrzuceniem z pracy za nienależenie do „Arbeitsfrontu“.

A jeśli nie czujecie w sobie sił na spełnienie obowiązku narodowego, **ustąpcie dębrowolnie** z zajmowanych stanowisk, ażebyście w przyszłości nie byli **zmuszeni** do zlikwidowania siebie pod naciśnięciem opinii polskiego społeczeństwa, co będzie dla was daleko przykrzejsze do zniesienia.

Łączny ruch towarowy wyniósł w tym miesiącu 502,725 t, i wykazuje, jak i poprzednie miesiące niższe z 551,618 tonami listopada roku ubiegłego o 8,9%, tj. prawie identyczny stosunek, jak w październiku. — Jednakże w porównaniu z październikiem, w którym przetadowano 513,31 t. nastąpiła również niższa o przeszło 2%, jednakże ma ona raczej znaczenie sezonowe, gdyż ta suma różnica dała się zauważyć pomiędzy temi miesiącami w roku ubiegłym.

Obniżka przeladunku nastąpiła, jak zresztą w całym bieżącym roku wskutek spadku wywozu o 15,6% w porównaniu z tym samym miesiącem r. ub. i o 5,3% w porównaniu z miesiącem poprzednim; natomiast przywóz wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym o 34,6% zaś z miesiącem poprzednim o przeszło 13%.

Cofnięcie się wywozu z 477.832 t. w listopadzie r. ub. na 403.398 t. nastąpiło wskutek zmniejszonej ilości węgla: 225.417 t. (w listopadzie r. ub. 317.586 t.) i koksu 808 t. (10.350 t.) i drzewa 57.063 t. (70.865 t.), — Zaznaczyć należy, że w wywozie tego ostatniego zużycia doznało zwłaszcza drzewo tarte 33.161 t. (51.332 t.), progi 251 t. (3.976 t.) i dykty 1.986 t. (2.603 t.); natomiast zwyżki doznały dłużniece 4.416 t. (1.636 t.), sleepersy 13.784 t. (7.707 t.), klepki 986 t. (658 t.). Zużycia wywozu drzewa nastąpiła również w porównaniu z miesiącem poprzednim, w którym wyniosła 64.464 t., natomiast wywóz węgla okazał się nieco wyższy niż w miesiącu poprzednim, w którym cyfra ta wyniosła 217.615 t. Poza tem niewielkie zużycia wykazują ładunki metali i wyrobów metalowych 5.901 t. (6.385 t.), z powodu zmniejszenia ilości rur 494 t. (1.495 t.); następnie wywóz nasion oleistych 15 t. (480 t.), słodu 25 t. (296 t.), parafiny 655 t. (1.641 t.), melasy 1.466 t. (5.720 t.), soli potasowych nie było wcale (1.404 t.) ani też związków saletry (177 t.). W porównaniu z miesiącem poprzednim w wywozie powyższych artykułów, nastąpiła również zużycia odnośnie do metali (6.385 t.), nasion oleistych (1.116 t.), koksu (4.050 t.), parafiny (1.627 t.), soli potasowych (3.779 t.), związków saletry (410 t.), natomiast większe niż w poprzednim miesiącu były transporty melasy (621 t.) i słodu, którego w październiku nie wywieziono wcale.

Podniosła się zato cyfra wywozu zboża z 50.071 t. zeszłego listopada, na 61.104 t. W tem wyszło 7.014 t. pszenicy, której w r. ub. wcale nie było, 7.271 t. żyta (14.553 t.), 24.634 t. jęczmienia (33.650 t.), 22.186 t. owsa (1.868 t.); w porównaniu z mies. poprzednim cyfra ta spada (83.293 t., w tem 8.076 t. pszenicy, 14.660 t. żyta, 44.875 t. jęczmienia, 15.682 t. owsa). — Ten sam fakt zresztą miał miejsce w zeszłym roku, gdy eksport listopadowy jeszcze o wiele bardziej spadł w porównaniu z październikiem, w którym przeladowano w ub. roku 87.015 t. Dalej znacznie poprawił się tak w stosunku do r. ub., jak i do poprzedniego miesiąca wywóz roślin strączkowych 7.285 t. (w ub. roku 1.519 t. zaś w poprz. miesiącu 4.611 t.), kartofli 2.106 t. (w listopadzie r. ub. 16 t., w październiku r. b. 1.329 t.), smoly 860 t. (w r. ub. 485 t., w mies. poprz. 757 t.), spirytusu 1.274 t. (w r. ub. 44 t., w mies. poprz. 68 t.), makuchoń 1.574 t. w r. ub. 1.255 t., w mies. poprz. 516 t.), siarczaniu amoniaku 10.730 t. (w r. ub. nie było go w tym samym miesiącu wcale, w mies. poprz. 3.779 t.); transporty maki w ilości 17.559 t. przekraczają wybitnie cyfrę zeszłoroczną (3.738 t.), lecz nie dochodzą do ilości mies. poprzedniego (21.888 t.); to samo można stwierdzić w wywozie olejów i benzyny 1.594 t. (w ub. r. 931 t., w poprz. mies. 2.534 t.).

Znaczna zwyżka w przywozie, który wyniosł 99.327 t. (w r. ub. 73.785 t., w popr. mies. 87.557 t.) nastąpiła w porównaniu z r. ubiegłym dzięki wielkiemu transportom rudy 43.359 t. (w r. ub. 18.361 t.), olei mineralnych 5.742 t. (48 t.), śledzi solonych 6.397 t. (4.853 t.), węgla 9.058 t. (7.417 t.), drzewa 1.314 t. (241 t.), żelazniwa 877 t. (—), miedzi 106 t. (54 t.), nasion olejnych 900 t. (334 t.); nie wszystkie powyższe towary wykazują również zwyżkę w porównaniu z mies. poprzednim: transporty rudy w popr. mies. wyniosły o 11.926 t. więcej (55.288), dalej mniejsze były ładunki drzewa (1.634 t.) i miedzi 179 t. — zato wywóz olei mineralnych (2.595 t.), śledzi (1.284 t.), węgla (7.024 t.), żelazniwa (—) przekroczył w miesiącu sprawozdawczym cyfr październikowe.

Zniżki doznał w porównaniu z listopadem roku ubiegłego przywóz owoców 107 t. (234 t.), kawy 80 t. (287 t.), herbaty 26 t. (32 t.), kakao 103 t. (168 t.), kopry 5 t. (1.315 t.), ryżu 5 t. (105 t.), pirytów 10.384 t. (11.923 t.), koksu 415 t. (2.758 t.), brykietów 580 t. (610 t.), tłuszczu 792 t. (1.310 t.), makuchów 100 t. (256 t.), melasy 863 t. (3.310 t.), quebracho 1.461 t. (1.974 t.), fosforytów nie było wcale (w listopadzie r. ub. 6.459 t.), papieru 1.176 t. (999 t.), metali i wyrobów z metalu 2.538 t. (3.063 t.), z pomiędzy towarów powyższych. Zniżka ta nastąpiła również wobec miesiąca poprzedniego dla kawy (90 t.), herbaty (29 t.), tłuszczu (1.058 t.), makuchów (425 t.), fosforytów (3.556 t.), papieru (1.340 t.), zato przybyło pirytów więcej niż w popr. mies. (5.958 t.), również owoców (50 t.), kakao (34 t.), melasy (nie było wcale), quebracho (433 t.), metali (999 t.), blachy i stali (517 t.).

chowana zostanie prawdopodobnie przez pp. kpt. Schmidtów na wypadek, gdyby po pewnym czasie widząc powodzenie ich drugiego ekranu, zdecydowali się otworzyć jeszcze trzecie kino



wynosi ra-
ta miesię-
czna na

16⁵⁰

RADJO

zł. **16⁵⁰**

PHILIPSA I KOSMOS

I, ODDZIAŁ W GDYNI

POLECAMY NAJNOWSZE MODELE NA 1936 ROK

GRIMM i KAMIENSKI

GDYNIA, STAROWIEJSKA 47.

**Kto chce przez rok chodzić darmo do kina
niech wymyśli dobrą nazwę dla nowego kina gdyńskiego**

W Gdyni powstaje jeszcze jedno kino. Tym razem dziesiąta muza zawita do „Galerji Morskiej“, gdzie starszym jej koleżankom jakoś nie bardzo się powodziło.

„Galerja Morska“ zamieniona zostanie na kino z tem jednak, że zachowa swój charakter galerji przez pozostawienie na ścianach jej zbiorów w postaci obrazów prof. Mokwy.

Nowe kino po odpowiednim przerebieniu sali otworzy swe podwoje już dnia 15 stycznia. Prowadzić je będą **kapitanostwo Schmjdtowie**, właściciele „Morskiego Oka“.

Znając poziom, na jakim od początku swego istnienia było ono postavione sądzić można, że i nowe kino, pozostające pod tą samą solidną i doświadczoną dyрекcją, stanie się uzupełnieniem dla niemogącego skoncentrować na swym ekranie wszystkich najlepszych filmów „Morskiego Oka”.

Obecnie kpt. Schmidt ogłasza ciekawy konkurs na nazwę dla swego nowego kina. Nazwa musi być krótka i składać się z trzech lub czterech liter.

Osoba, która wymyśli najlepszą nazwę, dostanie jako nagrodę roczne „passe-partout“ na dwie osoby.

Wobec tego wszyscy pragnący ubiegać się o przyjemną i miłą nagrodę, umożliwiającą im darmowe korzystanie w ciągu całego roku z kina, mogą aż do dnia 1 stycznia nadsyłać pod adresem: **„Gazeta Morska” — Gdynia** swoje projekty dla nowej nazwy gdyńskiego kinematografu. Na kopercie zaznaczone być muszą słowa: **„Konkurs — kino”**, a pod projektowaną nazwą dokładny adres nadawcy.

W dniu **2 stycznia** jury otworzy wszystkie koperty i wybierze najlepszą nazwę, o czym powiadomiony zostanie szczęśliwy laureat.

Druga z pośród najlepszych nazw za-

Mamy nadzieję, że groźby te spalą na panewce, że **nigdy nie zostaną urzeczywistnione**. Czuwać nad tem będą **polskie organizacje zawodowe, oraz polscy członkowie władz naczelných danego przedsiębiorstwa, jak i ogół społeczeństwa polskiego.**

Z tych trzech elementów, które stoją na straży interesu pracownika polskiego, jedynie element drugi, t. j. polscy członkowie władz naczelnych danego przedsiębiorstwa polsko-gdańskiego, nie zawsze dość pilnie śledzą pociągnięcia niemieckich rad załogowych na szachownicy pracy. To też niejednokrotnie zdarzały się nawet jaskrawe wypadki **gwałcenia praw pracownika polskiego**, na które nie było dość silnej reakcji ze strony tych polskich członków władz naczelnych. Tego rodzaju wypadki **nie powinny się więcej powtórzyć**, a polscy członkowie władz naczelnych **muszą** wreszcie zrozumieć, iż na stanowiska powołano ich nie tylko dla czuwania nad kapitałem polskim, lecz **w pierwszym rzędzie nad dołą pracownika polskiego**.

Również powinni oni zrozumieć, że kapitał polski, tkwiący w danem przedsiębiorstwie, w tej czy innej formie, w pierwszym rzędzie **musi żywić pracownika polskiego**, a dopiero, gdy takiego nie ma na rynku pracy, w drugim — pracownika niemieckiego. Lecz, ponieważ ilość Polaków bezrobotnych na ziemi gdańskiej jest znaczna, nie ma wolnych polskich placówek pracowniczych, a bezrobotni Polacy muszą otrzymać pracę od kapitału polskiego. Wszak kapitał niemiecki nie zatrudni ich, a jeśli ich zatrudni, to pod tak upokarzającymi warunkami, godzącymi w ich serce polskie, że lepiej, aby jej nie przyjmowali.

Panowie dyrektorzy i prezesi — najwyższy czas, ażebyście skończyli z waszą uległością niemiecką. Abyście przestali być **miękką gliną** w palcach waszych kolegów z rad nadzorczych i dyrekcji, i aby wasza linja postępowania nie przypominała **chorągiewki na dachu**.

Spełniając wolę ogółu społeczeństwa

2 całego kraju

EXPLOZJA MATERIAŁÓW WYBUCHOWYCH W POZNANIU.

W Poznaniu, w okolicy Teatru Wielkiego wydarzyła się w południe silna eksplozja.

Sprawcą był 16-letni bezrobotny Emeryk Nowicki, który niósł paczki z czerwonym fosforem i kalichorkiem. Paczki wysunęły mu się z rąk, upadły na ziemię i wybuchły. Detonacja była tak silna, że słyszano ją nawet na ulicy 27. Grudnia.

Chłopiec odniósł poparzenia boku i ramienia. Policja prowadzi dochodzenia w celu ustalenia, kto posiadał chłopca z materiałami wybuchowymi.

ŚLIZGAWICA W KRAKOWIE.

Onegdaj w Krakowie miał miejsce cały szereg nieszczęśliwych wypadków, ze względu na ślizgawicę i nieposypanie piaskiem chodników. Okaleczonych zostało 10 osób. Właściciele domów wzgl. dozorczy przed których domami zdarzyły się wypadki, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

W WILNIE ZMARŁA SYNOWA PUSZKINA.

Onegdaj w swoim majątku, położonym na terenie Wielkiego Miasta Wilna, zmarła wdowa po najmłodszym synie wielkiego poety rosyjskiego, Aleksandra Puszkina, Barbara Puszkina.

SAMOBÓJSTWO W KOŚCIELE.

W Wągrowie w kościele parafialnym za wielkim ołtarzem znaleziono wiszącą na sznurze zimną zwłokę kościelnego Szczepana Jankowskiego. Po zaalarmowaniu władz i spisaniu protokołu zwłoki denata zostały usunięte z kościoła, który natychmiast zamknięto. Bliższe przyczyny tego kroku kościelnego nie są jeszcze znane.

Przypuszcza się ogólnie, że denat zdecydował się na śmierć w obawie przed nędzą. Ostatnio bowiem Jankowski otrzymał od ks. prob. Wróblewskiego wypowiedzenie, a mając na utrzymaniu żonę i siedmioro dzieci w wieku 4-22 lat, obawiał się oczekującego widma głodu.

Samobójstwo to wywołało wstrząsające wrażenie w mieście.

25-LECIE TOW. ZIEMIANEK WIELKOPOLSKICH.

Towarzystwo Ziemianek Wielkopolskich obchodziło w Poznaniu w Bazarze 25-lecie pracy organizacji. Z tej racji odbył się duży zjazd, który zgabiła przewodnicząca Towarzystwa, p. Brezina. W zjeździe udział wzięli ks. prymas Hlond i woj. Maruszewski.

TAJEMNICZE UPROWADZENIE DZIECKA.

Na dworcu osobowym w Wilnie policjant zauważył wystraszoną i zapłakaną 9-letnią dziewczynkę bez opieki.

W świetle opowiadania dziewczynki, sprawa jej znalezienia się na dworcu w Wilnie przedstawia się następująco:

Nazywa się Helena Niewiarowiczówna i pochodzi z Warszawy. Wczoraj w nocy przyszła na dworzec Główny w Warszawie z matką, którą zgubiła w Hoku na peronie.

SILVA RERUM

zebrał i zestawiał Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

11 grudnia

- 1781 Urodził się w miejscowości szkockiej Sedburgh znakomity angielski fizyk — **David Brewster**, wynalazca kalejdoskopu.
- 1803 Urodził się kompozytor **Hector Berlioz**.
- 1810 Urodził się w Paryżu poeta francuski **Alfred de Musset**.
- 1843 Urodził się w górach Harzu słynny bakterjolog — **Robert Koch**.
- 1849 Urodziła się pisarka szwedzka **Ellen Key**.
- 1874 Urodził się w Prusach Zachodnich popularny aktor dramatyczny i filmowy **Paweł Węgner**.
- 1876 Urodził się w Wyszniwie na Litwie (pow. Święciański) znakomity a tragicznie zmarły wskutek wypadku w Tatrach kompozytor polski — **Mieczysław Karłowicz**.

12 grudnia

- 1501 Uroczyście obrzęd koronacji na króla polskiego syna Kozimierza Jagiellończyka — **Aleksandra**. Obrzęd dokonał brat królewski kardynał Fryderyk Jagiellończyk.
- 1586 Umarł w Grodnie po 10-letnim panowaniu **Stefan Batory**.
- 1799 Urodził się w Düsseldorfie **Henryk Heine**.
- 1812 Umarł u Potockich w Tulczynie znakomity poeta polski epoki pseudo-klasycznej **Stanisław Trembecki**.
- 1860 Urodził się w Symborzu (na Kujawach) poeta i dramaturg — **Jan Kasprzowicz**.
- 1861 Umarł żołnierz-poeta i bajkopisarz **Franciszek Dzierżykraj-Morawski**, Wielkopoleanin.
- 1926 Umarł w Paryżu utalentowany francuski pisarz i poeta **Jean Richepin**.

W pewnej chwili zbliżyła się do dziewczynki jakaś pani, która wzięła ją za rączkę i zapewniając, że mamusia znajduje się w pociągu, zaprowadziła do wagonu.

Matki w pociągu nie było, lecz nieznajoma wciąż uspokajała dziewczynkę, że przedko przyjdzie. Pociąg ruszył.

W Wilnie nieznajoma wysiadła z dziewczynką z pociągu, zaprowadziła ją na dworzec, zaś sama następnym pociągiem odjechała.

Więcej nic konkretnego dowiedzieć się od dziewczynki nie można było.

UPADŁOŚĆ TOW. AUTOKOMUNIKACJI W BIAŁYMSTOKU.

Autokomunikacja miejska w Białymstoku utrzymująca w mieście komunikację autobusową, zgłosiła swą upadłość. Pasywa wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. W tem należność Skarbu Państwa z tytułu opłat drogowych wynosi około 20 tys. zł.

POTWORNE MĘZOBÓJSTWO.

We wsi Widry pow. konińskiego zamieszkiwali w ubogiej lepiance małżonkowie Aleksandrowicze. Pożycie ich było b. przykre. Aleksandrowiczowa była strasznie klóliwa i stale prowadziła z mężem wojnę. Otóż pewnej nocy, gdy Aleksandrowicz zasnął, potworna żona uderzeniem siekiera pozbawiła męża życia i najspokojniej położyła się obok trupa spać. Rano ściągając ją na łóżko zwłoki męża i zawlokła do pobliskiego lasu. Usunawszy w domu ślady

zbrodni, Aleksandrowiczowa udała się do sąsiedniej zagrody, gdzie zamieszkiwał jej ojciec Józef Pędziński i z krzykiem oznajmiła, że w lesie wdziała jakiegoś zamordowanego człowieka. Pędziński, poznawszy w zabitym swego zięcia, odrzucił wywnioskował, że jego córka jest sprawczynią zbrodni. — Przybyła na miejsce policja aresztowała Aleksandrowiczową, która przyznała się do zbrodni, nie ujawniając motywów. Zabójczynię osadzono w więzieniu.

SKAZANIE NIELUDZKIEGO GOSPODARZA DOMU.

Sąd Grodzki w Katowicach skazał na 6 mies. i 20 zł. grzywny właściciela domu T. Paine, który w kwietniu r. b. wyrzucił z mieszkania lokatorkę Annę Kuczmierzczuk z kilkuletnią córeczką. Kuczmierzczukowa tułała się po polach nie mogąc dostać mieszkania mimo nakazu sądowego. W czasie tej tułaczki dziecko zmarło.

Taniej

nabędziecie

obecnie we wszystkich aptekach

ASPIRINĘ



gdyż pudełko zawierające 20 tabletek

kosztuje już tylko

zł. 2.25

pudełko zawierające 6 tabletek

zł. 0.90

na choince i pod choinką



CZEKOLADKI
FIGURKI
CZEKOLADA
KARMELKI
PIERNIKI
MARMEŁADKI

Fuchs

Programy radiowe

Niedziela, 15 grudnia

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA.

9,00 Sygnał czasu i pieśń: „Nie opuszczaj nas”.
9,03 „Gazetka polska”, w oprac. St. Jagielly. 9,40 Dziennik poranny. 10,00 Nabożeństwo w kościele św. Jana w Toruniu. Kazanie adwentowe na temat „W blaskach powstającej zorzy”, wygł. ks. prałat dr. T. Jachimowski. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12,00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12,15-14,00 Poranek muzyczny ze Starego Teatru w Krakowie. Wygł.: Ork. Symf. Filh. Krakowskiej pod dyr. Bolesława Wallek - Walewskiego, chór mieszany Krak. T-wa Muz. i Tow. Śpiew. „Echo” oraz sol.: Zb. Woźniak, art. op. W. Pastowna, art. op. Mazurek, art. op., Feherpatayk, art. op., Twardówna, Ułakówna, Smiczka, Ochab, Wolak, art. op. Kruszewski, art. op. 1) J. Pfizner: uwertura do baśni dram. „Wieszczka Bożego Narodzenia”, op. 16 (I-e wykonanie), 2) A. Löbenstein:

dla dzieci (z Wilna). 16,15 „1000 taktów muzyki” w wyk. zwiększonego Zespołu Stefana Rachonia. 16,45 „Cała Polska śpiewa”. Koncert w wykonaniu chóru mieszanego Stow. Śpiew. im. Wyspiańskiego z Szoplenic pod dyr. Alojzego Bonczka (z Katowic). 17,00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. Zdzisława Górzyńskiego. 17,40 „Migawki regionalne”: „Kantorek babuni”, aud. muzyczno-słowna, w oprac. Heleny Romer - Ochensowskiej i Stanisławy Szelińskiej (z Wilna). 18,00 R. Strauss: „Śmierć i wyzwolenie”, poemat symfon. w wyk. Ork. Filadelfijskiej pod dyr. Leopolda Stokowskiego (płyty). Objawienia dr. Emilji Elsenrowy. 18,30 Powszechny Teatr wyobraźni: słuchowisko „Obiad Brodzińskiego” — Tadeusza Pinięgo (wznowienie), osnute na rzeczywistym zdarzeniu z życia Kazimierza Brodzińskiego (ze Lwowa). Kazimierz Brodziński — Bronisław Dąbrowski. Porucznik — Wład. Kaczmarek. Major — Tadeusz Kański. Stanisław Janusz Ostrowski. Gość I-szy — Józef Bardel. Gość II-gi — Alfred Kowalski. — Jan — Stanisław Studnicki. Rzecz dzieje się w domu porucznika w Piotrkowie w r. 1833. Reżyserja: Wiktora Budzyńskiego. 19,45 „Co czytać”, książki autorów łódzkich omówi Grzegorz Timofiejew (z Łodzi). 20,00 Koncert solistów. Wygł.: Marja Rońska (śpiew). Przy fortep. prof. L. Urstein (Warszawa). Dezzyderusz Dancozowski (woloncz.). Przy fortep. prof. Wład. Raczkowski (z Poznania). 20,43 „Wygł. z pism Józefa Elsnera”. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 „Na wesolej lwowskiej fał”. Nr. 125. Rewja: „Może w grudniu...”, w opracow. W. Budzyńskiego z muzyką Esbena (ze Lwowa). 21,30 „Podróżujmy”: „Zepelnem przez Atlantyk”, feljton, wygł. Mieczysław Bohdan Lepecki. 21,45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłoseń P. R. 22,00-22,40 „Nasza Marynarka gra”. Koncert Ork. Marynarki Wojennej pod dyr. kpt. Aleksandra Dułina (z Gdyni przez Toruń). W programie muzyka szwedzka. 1) Aug. Söderman: Wesela w Ulfasie, marsz. 2) Hugo Alfven: Warta w letnią noc, rapsodia szwedzka. 3) Peterson - Berger: Przy kościele we Wrocie, obrazek muzyczny. 4) Aug. Söderman: Dziewica Orleańska, uwertura. 5) Sjöberg: Tonerna (Dźwięki). 6) Lofgren: Potpourri z pieśni narodowych. 23,00-23,05 Wiad. meteorol. dla komunik. lotniczej.

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA.

9,15-9,40 Muzyka lekka (płyty). 9,50 Program na dzień bieżący. 10,00-11,57 Nabożeństwo z Torunia. Po nabożeństwie muzyka (płyty). 12,03-12,15 „Baltic - Country” i „Roczniki Gdańskie” — przegląd wydawnictw omówi Zygmunt Mocarski. 14,20-15,00 Koncert zyczeń — radioluchacz ma ma głos. 15,00-15,10 „Jakiś siad nasiona”. Pogadanka rolnicza, wygł. Karol Huppenthal. 19,44 Program na dzień następny. 19,10 Koncert reklamowy. 19,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,30-19,45 Arje w wyk. Jan. Klepury (płyty). 22,40-23,30 Orkiestra taneczna Roberta Renarda (płyty).

ZAGRANICA.

6,00 Hamburg. Koncert sportowy. 7,30 Praga. Koncert z Karłowych Varow. 9,00 Koenigs-wust. Węfonia. 12,00 Berlin. 11,45 Wiedeń. Koncert symfoniczny. 12,00 Berlin. „Muzyka w południe”. 12,00 Koenigs-wust. Rozmowa o muzyce. 12,55 Wiedeń. Muzyka rozrywkowa. 13,05 Hamburg. Utwory Webera. 14,30 Królewiec. Muzyka instrumentalna. 15,00 Praga. „U studni” — opera Blodaka (tr. z teatru). 15,40 Wiedeń. Muzyka kameralna. 16,00 Lipsk. Wesola aud. muzyczno-wokalna. 16,00 Koenigs-wust. Muzyka lekka. 16,25 Moskwa (RCZ). Koncert symfoniczny. 17,00 Rzym. Koncert symfoniczny z Augusteo. 17,50 Wiedeń. Melodie operetkowe. 18,00 Lipsk. „Zygryty” — opera Wagnera. 18,00 Leningrad. „Cyrylik sewilski”. op. Rossiniego. 18,35 Budapeszt. Koncert orkiestrowy. 19,00 Bruksela. Muzyka kameralna. 19,55 Anglia (Nat. Progr.). Koncert ork. symf. 20,00 Praga. Koncert

czeskiej ork. filharm. 20,00 Bukareszt. Oratorium wigilijne Bacila. 20,00 Moskwa (Korn). Koncert symfoniczny. 20,00 Kolonia. „Dzieci królewskie”. op. Humperdincka. 20,00 Oslo. „Boże Narodzenie”. op. Rat. Bacha. 20,00 Budapeszt. Recital skrz. E. Zathurecky. 20,00 Beromuenster. „Baron cygański” — operetka Jana Straussa. 20,45 Berlin. Koncert poświęcony utworom Sibeliusa. Dyr. Haapanen. 20,50 Mediolan. „Cyganeria” — opera Pucciniego. 21,00 Praski. 21,00 Leningrad. „Halka” — opera Moniuszki. 21,10 Kopenhaga. Tró s-dur Boccheriniego. 21,15 Koenigs-wust. Wałce wczorajsze i dzisiejsze. 21,30 Paris P. T. T. „Czar walcu”. operetka O. Straussa. 21,55 Kopenhaga. Muzyka operowa. 22,00 Anglia (Nat. Progr.). Recital fort. 22,15 Budapeszt. Muzyka jazzowa. 22,20 Anglia (Reg. Progr.). „Salomon” — orat. Haendla. 22,30 Koenigs-wust. „Nocna muzyka”. 23,00 Koenigs-wust. Muzyka lekka i tan. 23,00 Budapeszt. Muzyka cygańska. 23,05 Wiedeń. Muzyka cygańska. 24,00 Berlin. Muzyka lekka. 24,00 Frankfurt. Koncert nocny.

Poniedziałek, 16 grudnia

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,33 Póhudka do gimnastyki. 6,34 Gimnastyka. 7,20-7,30 Dziennik poranny. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10-11,57 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astronom. 12,00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12,03-12,15 Dziennik południowy. 12,25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13,30-15,15 Przerwa. 15,15 Wiadomości o ekspozycji polskiej. 15,30 „Panna Tola śpiewa”. Piosenki w wyk. Toli Mankiewiczówny. Akomp. Władysław Szpilman. 16,00 Lekcja języka niemieckiego, lektor dr. Jan Piprek. 16,15 Koncert w wyk. Zespołu Baletajkowego Aleksandra Stanisławskiego. 16,45 „Włamanie”, skecz Kara. 17,00 „Kobieta w walce z gruźlicą”, pogadanka, wygł. dr. J. Misiewiczówna. 17,15 Minuta poezji: wiersze Jarosława Iwaszkiewicza w wyk. Jerzego Kersena. 17,20 Recital śpiewaczy Józefa Gaczyńskiego (baryton). Przy fortep. prof. Wł. Raczkowski (z Poznania). 17,45-17,55 „Pogroczni laureaci nagrody Nobla w dziedzinie fizyki” — odczyt — wygł. dr. K. Maślankiewicz (z Krakowa). 17,55-18,25 C. M. Weber: Trio op. 63 na flet, woloncz. i fortepian. Wygł.: Małachowski — flet, Albert Katz — woloncz. St. Szpilniski — fortep. (z Wilna). 19,40 Wiad. sport. ogólne. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Audycja żołnierska, p. t. „Pall sie” — J. Jaremi-Mirskiego, z muz. K. Lewickiego. 20,30 „Skrzydłaci listonosze” — pocztowe gołbie, tr. z gołbinka (z Wilna). 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 „Ohraki z Polski wapótczej”. 21,00 Koncert muzyki podhalańskiej. 1) St. Mierczyńskiego: Sulta podhalańska — wyk. Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimskiego. 2) Sześć pieśni górskich w opr. St. Mierczyńskiego na kwartet wokalny — wyk.: Helena Azarewicz, Marja Maklakiewicz - Szalińska, Zofia Gabryelli i Teodozja Skonieczna-Chernicka: a) Ej Janiku, Janiku, b) Ej Krywanu, Krywanu wysoki, c) Zaspiewali słowinie, d) Ej, kielis ty tak za mną, e) Pociąg chłopcy, pociąg zbiega, f) Sosnowieście dorowczko, g) Taniec górski. 3) Trio St. Mierczyńskiego na skrzypce, altówkę i wolonczę — wyk. członkowie Ork. P. R. 21,30 Wieczór literacki: „Przyroda w twórczości Jana Kasprzowicza (V-ta audycja Kasprzowiczowska), w oprac. dr. St. Papée (z Poznania). 22,00 Koncert Symf. Wygł.: Ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Zbigniew Drzewiecki (fort.). 23,00 Wiad. meteorol. dla komunik. lotniczej. 23,05-23,30 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA

6,50-7,50 Muzyka (płyty z Warszawy). 7,50 Program na dzień bieżący. 7,55-8,00 Para informacyj. 12,15-12,25 Z oper G. Rossiniego (płyty). 12,30-14,30 Muzyka lekka (płyty). 15,20-15,30 Przegląd gieldowy i komunikat żeglarski. 18,25 Płyta. 18,30 Rozmowa ze słuchaczami — przeprowadzi dyrektor rozgłoseń Stanisław Nowakowski. 18,40 Życie kulturalno-artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18,45-19,00 Piosenki francuskie (płyty). 19,00 Pogadanka społeczna. 19,05 Wiad. gospodarcze z Pomorza. 19,08 Chwilka morsko-pomorska. 19,10 Zapowiedź programu na dzień następny. 19,20 Koncert reklamowy. 19,25-19,40 Wiad. sportowe z Pomorza.

ZAGRANICA.

17,30 Moskwa (WCSPS). „Lohengrin” — opera Wagnera (tr. z Teatru Wielkiego). 18,00 Koenigs-wust. Soliści. 19,00 Leningrad. Symfonia Nr. IX Beethovena. 19,30 Bratysława. „Wróg muzyki” — operetka Genégo. 19,30 Budapeszt. Muzyka tan. 20,10 Królewiec. Utwory Beethovena. 20,10 Wroclaw. „Der hause Montag” — aud. muz. 20,10 Leningrad. Marsze i tańce. 20,30 Wiedeń. Recital śpiewaczy. 20,50 Rzym. „Flor di Neve” — operetka Bianca. 21,00 Lipsk. Fajerwerki muzyczne. 21,00 Wiedeń. Wesole melodie. 21,30 Hamburg. Arje operowe. 21,45 Bukareszt. Lekka muzyka wiedeńska. 21,45 Radio Paris. Muzyka kameralna. 22,05 Luksemburg. „Fidelio” — opera Beethovena. 22,10

TOLA MANKIEWICZOWNA



ŚPIEWA W RADJO
PONIEDZIAŁEK 16.XII. O GODZ. 15.30

Wiedeń. Utwory Kienzla z udziałem kompozytora. 22,10 Kopenhaga. Melodie operetkowe i wale. 22,15 Budapeszt. Recital fort. Lili Herz. 22,20 Kolonia. Utwory J. Haydna. 22,30 Wroclaw. „Dobrej nocy” — koncert ork. 23,00 Koenigs-wust. „Nocna muzyka”. 23,00 Koenigs-wust. „Prosimy do tańca”. 23,00 Hamburg. Muzyka wigilijna. 23,05 Poste Parisien. Kwintet Schuberta. 23,00 Budapeszt. Muzyka cygańska. 23,10 Frankfurt. Symfonia Nr. 2 Sibeliusa. 23,25 Wiedeń. Muzyka taneczna. 23,30 Anglia. (Nat. Progr.). Muzyka taneczna. 24,00 Stuttgart. Koncert symfoniczny.

Tabela 1-go i 2-go dnia ciagnienia loterii

1-szy dzień IV-te ciagnienie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 25.000 na nr. 22184
Zł. 10.000 na n-ry: 12837 139218
Zł. 2.000 na n-ry: 87534 104942 115550 143636 162477

Zł. 1.000 na n-ry: 6642 9908 60118 152865 157171 169615 185408
Zł. 500 na n-ry: 44501 55412 66127 97127 114543 115933 119149 119787

Zł. 400 na n-ry: 49224 54371 61575 67785 86285 92452 108677 109277 117209 121570 135187 185408

Zł. 300 na n-ry: 5195 13948 23328 40300 45892 47349 52026 73231 78008 84658 90032 95721 113169 127858 147257 149770 160410 175733 177722 182840

Zł. 250 na n-ry: 66 1246 2683 3166 9541 10572 20091 21017 30948 32922 33396 35414 38020 40893 42682 45035 50963 51616 54456 58553 62516 64514 68580 76503 81911 97841 102896 107503 108973 122832 129454 137704 139379 148568 151887 152851 153863 155477 158235 159687 161772 163827 173560 173614 173827 173960 175597 179456 187086 189340

Zł. 10.000, — na los 132944

w pierwszym dniu ciagnienia bieżącej klasy
3-ej padło w tutejszej
szczęśliwej Kolekturze

„Uśmiech Fortuny“

Wygrane po zł. 200:

309 850 1124 321 42 2271 398 3290
310 626 911 4790 7023 93 722 8485 9362
927 11341 629 12156 418 549 801 13284
550 16532 629 738 43 813 982 18628
19599 20294 628 845 21008 24271 72 491
25563 27020 29852 30093 316 458 31821
80 33053 91 664 34123 98 960 35126
36314 513 679 37176 310 528

39244 319 895.

40209 306 40 650 849 906 41340 42706
10 13 44035 485 590 727 45364 840 47194
683 703 48020 288 49609 36 38.
51340 689 52180 252 53442 801 69
54487 721 51 958 55119 57369 58967.
60032 70 347 518 61172 324 62290 596
63191 805 64669 799 65811 66464 93 673
947 67025 202 377 431 742 68321 967
69244 414 887.

70827 71087 125 72397 73364 74260
897 75711 939.

76570 636 89 78097 79250 744.
80648 81313 548 82367 592 83637 819
84118 576 632 84 85991 86748 87385 532
88101 89194 880.

90893 91427 97 92213 67 94361 436
845 96297 571 682 97539 74 613 959
98222 546 755 93 930 99674 733.

100126 472 764 953 101272 102265 498
916 103 445 708 105902 106225 802
107750 108664 720 57 109114 741.

110704 61 111579 885 112192 397 740
113671 99.

114493 723 115614 862 116508 117170
800 118468 531 705 852 119006 148 530
623

120090 350 704 891 121551 849 956
122104 123596 968 124107 747 127392
128962 76

131804 93 132072 324 133326 621 44
903 134568 135423 136278 320 30 58
530 137463 550 139330 719

141390 922 142769 143071 337 807
911 144104 53 786 145524 705 146063
339 776 852 147660 148146 150885

152532 155098 402 613 156303 157528
873

160027 496 779 920 161343 883 162345
405 163070 164005 631 165009 18 327
166325 582 167787 168222 718 890 169011
994

171052 766 964 172096 180 628 173031
304 174845 176084 177303 641 49
182763 183101 430 771 186093 853
187670 189194 988

193331 39 813 194066

Wygrane po zł. 50:

1908 2643 816 3054 933 5193 6478
536 678 7751 8536 9483 577 824 11488
518 13227 14443 736 48 15704 985 16401
17409 625 809 18295 22736 23004 334 80
24927 25882 919 26443 765 27508 605
28511 29682 30889 31020 242 33606 848
34075 734 35081 909 36046 345 842
37063

39177 424.

48868 41343 410 656 756 43024 44823
45483 46058 401 944 47234 48285 943
49335.

50467 51498 549 702 52143 281 53377
99 55798 56226 738 57179 58680 724 854
60936 61139 62550 63343 435 64136
67113 706 68355 512 771 69727.

70692 71945 72687 795.

76043 77474 587 693 79516 698.

80020 867 70 81061 373 84578 808
85032 86053 120 817 87592 88567 961
90083 284 435 508 806 26 92430 773

93325 62 94371 489 683 95471 98256 416 877 983 15420 884 16154 213 404 662 168348 416 22 743 169073 100 338 50116050 767 969 117027 551 718883
506 996 99009.

100078 103 101384 521 102290 866 15 27 915
104722 105243 762 106041 289 107078 20564 686 21154 665 708 23322 410
791 990 108288 628 803 44 109137 874 550 967 24683 771 25141 312 587 924
111694 113321 580. 26020 28329 71 92 759 29193 287

114184 322 667 823 115466 771 116535 30073 432 500 4 31129 332 408 754 830
117560 749 118393 617 119855 32312 612 715 28 80 33498 515 78 832
120738 121041 219 701 122648 125043 986 34749 815 81 35512 762 36308 470

123 418 126109 418 127096 173 496 74 660 952 37165 430 529 58 680 907
128273 129158 130093 131580 781 99 38450 548 760 877 39280 695 877 951
983 132203 708 133621 908 135122 828 40092 644 41005 42001 28 238 529 622

136760 137194 307 138066 662 139052 851 43371 588 967 44231 45 398 539 623
196 685 93 774 831 85 50 45134 521 44 673 700 90 977 46072
140299 339 465 636 141474 144111 76 127 234 873 989 47283 441 504 48296

728 816 145062 410 28 146857 147402 565 722 866 95 977 49239 655 814 987
41 148731 33 149528 614 151395 583 50081 99 370 51158 814 94 52273 595

152133 590 153187 203 154308 518 692 847 916 53159 225 62 346 435 54102 803
155823 86 156852 157129 82 88 473 33 55257 91 309 946 56211 405 731 56

158023 138 550 159639 57632 716 58218 81 390 442 529 957 59499
160422 741 161972 162588 163121 427 675 833
507 164304 824 165914 166296 586 707 60165 78 277 567 650 741 986 61008

169460 91 171181 723 173317 771 174652 176200 135 541 68 746 62108 495 894 951 61
366 177602 178134 179098 63323 26 479 526 654 64384 985 65081

181080 383 751 182689 184895 185693 192 510 66323 557 67406 66 603 703 977
186550 714 895 188176 228 189461 68008 295 302 69015 908 89

190358 836 193427 644 813 194458 835 70251 525 71773 997 72345 48 640 73087
789 993 74024 29 272 80 75543 726 839 76311 437 568 624 77424 713 78165 218

947 79013 80130 377 845 908 81131 211 47 600 676 949 32088 186 90 307 569 961 97
82051 614 83005 110 345 959 84195 85099 33121 540 46 859 34241 80 98 35249 825

232 392 820 77 87083 338 465 864 927 988 36625 767 37023 578 702 49
88282 86 322 493 587 779 871 89475 730 38464 39263 393

90106 728 80 91078 92155 85 207 523 40261 841 967 41209 480
724 93509 730 94182 606 868 945 95115 534 802 42172 235

35 313 675 97005 544 65 98232 407 544 88 346 51 531 794 998 43256 862 957 90
618 957 92 99029 511 669 935 45 44418 45122 334 904 46252 677 79 802

100296 363 101048 92 353 725 102207 906 47204 17 19 48102 303 49018 178
30 991 104134 376 910 17 105894 992 470 508 53

106758 837 107460 108238 460 592 109739 50068 111 799 917 51151 752 78 878
110074 181 202 459 111516 631 112716 53919 56 54386 55117 270 404 68 99 689

861 980 113019 140 60 265 809 56951 57003 311 541 64 58071 190 581
114002 109 53 543 80 115383 116070 8971 59461 666 732 949

984 117035 129 651 118592 881 119171 60074 274 892 61240 584 812 62106 219
120988 121086 365 68 455 122715 801 511 63175 338 669 64126 396 546 733 805

931 48 64 74 123363 779 124109 556 65006 126 82 325 926 66515 691 67893
931 48 64 74 123363 779 124109 556 68547 68 69228 95 328 741 819 36 936

962 127074 481 571 920 128150 593 70018 40 220 355 473 71044 130 420
129218 415 638 72363 90 453 74310 75186 567 923

130033 456 60 635 789 805 83 131200 76051 173 876 77173 325 464 830 78154
132282 469 552 133008 188 213 894 224 96 683 79283 306 934

134276 504 876 901 135036 131 236 80381 81161 287 426 47 94 763 956
91 431 136011 97 840 137151 537 687 82876 79 83300 49 623 841 902 84664 70

745 914 40 58 138166 314 671 27 85229 356 679 709 86288 88421 629 759
139034 276 371 969 842 920 89735

140052 684 879 959 70 141428 540 90122 202 391 840 91240 625 918 92020
620 65 740 142059 124 705 894 143555

716 144177 492 627 754 958 145159 583 93486 648 703 859 901 94014 527
716 144177 492 627 754 958 145159 583 95098 286 94 850 96287 382 767 907 72

819 146034 59 106 227 364 884 147094 97067 306 932 98307 37 63 99154 542
182 342 66 409 34 148132 534 626 893

149359 539 751 949 150022 26 513 927 733 844
78 84 97 151001 43 152 410 17 55 100176 243 441 751 912 61 101153 755

152333 648 709 831 153160 564 154062 102031 369 542 683 702 863 999 103227
739 942 80 104107 311 592 787 105966

161203 315 400 11 73 777 96 162456 106235 107041 562 959 108007 552 647
812 109268 401

110090 203 311 47 611 111827 112913 113884 561
114371 450 63 115016 115 447 734

KOŁNIERZYK
Z CZERWONĄ NITKĄ

GeŻet

to symbol 10729
gentlemanna

Notatki sportowe

Drużyna hokejowa lwowskich „Czarnych“, w czasie swego tournée po Rumunii rozegrała trzeci mecz w Siedmiogrodzie, bijąc drużynę Miercura Ciuc w stosunku 2:0. Czarni weszli na boisko zmęczeni całonocną podróżą, mimo to zademonstrowali ładną grę.

Reprezentacja Berlina w hokeju lodowym pokonała na własnym terenie angielską drużynę Oxford — Canadians w stosunku 1:0. Zaznaczyć trzeba, że drużyna Oxford, składa się z Kanadyjczyków studiujących w Anglii.

Reprezentacja hokejowa Szwecji bawiła w Pradze, gdzie rozegrała dwa spotkania, bijąc H. C. Rapid 2:1, oraz remisując z L. T. C. Praga w stosunku 2:2.

Roczne walne zebranie Pomorskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych odbędzie się dnia 12 stycznia 36 r. w Toruniu w Okręgowym Ośrodku W. F. przy ulicy Wały.

Finałowe rozgrywki o puchar P. Z. G. S. w siatkówkę, odbędą się w Toruniu w dniach 14 i 15 marca 36 r.

W okręgu pomorskim rozgrywki eliminacyjne gier sportowych o puchar Polskiego Związku Gier Sportowych rozpoczyna się 5 stycznia 36 r. Do rozgrywek zgłosiły się drużyny Gryfu, Pomorzana, Strzelca i Sokoła z Torunia, oraz Sokoła grudziądzkiego.

W środę odbyły się w Toruniu w Komen-dzie PW dwa zebrania organizacji sportowych, pod przewodnictwem kpt. Pysza występującego z ramienia Miejskiego Komitetu WF i PW, na których zajmowano się ustaleniem programów na nadchodzący sezon zimowy. Na pierwszym zebraniu obradowali hokeiści a na następnym lekkoatleci. Ustalone programy będą podane do wiadomości wszystkim Klubom specjalnym komunikatem Miejskiego Komitetu WF i PW.

Na ostatniem zebraniu Zarządu Pom. Okr. Zw. Piłki Nożnej w Bydgoszczy, omawiano szereg spraw, oraz powzięto uchwałę, że **walne zebranie POZPN odbędzie się 19 stycznia 1936 r. w Bydgoszczy** w sali Resursy Kupieckiej o godz. 10-tej.

Lwowski Zw. Hokeja Lodowego otrzymał od Japońskiego Związku Hokejowego list w sprawie przyjazdu japońskiej drużyny hokejowej do Polski. Japończycy wysunęli termin 14 — 15 stycznia na dwa mecze we Lwowie.

Lwów najprawdopodobniej termin ten zaakceptuje.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Okręgowego Polskiego Kolegium Sędziów Strzelecko — Łucznicznych Okręgu VIII. w Toruniu, odbyło się pożegnanie dotychczasowego przewodniczącego płk. Józefa Pecki, który opuszcza Pomorze. Zarząd Okręgowy wyraził płk. Pece gorące podziękowanie i uznanie za owocną pracę na stanowisku przewodniczącego Kolegium Sędziów Strzelecko — Łucznicznych stwierdzając jednocześnie, że płk. Pecka zasłużył się na polu pracy sędziowskiej i organizacyjnej, przyczyniając się do wysokiego poziomu prac P. K. S-u. na terenie Okręgu VIII.

Na miejsce p. płk. Pecki, przewodniczącym Zarządu Okręgowego P. K. S. S.-Ł. wybrano jednomyślnie płk. dypl. Sochockiego. Zarząd ukonstytuował się następująco: Przewodniczącym — płk. Sochocki, sekretarz Tadeusz Walner, skarbnik — Jerzy Gliszczynski, członkowie zarządu: starosta Kalkstein i Albin Dąbrowski, wszyscy sędziowie okręgowi.

Do Torunia przybył na stałe kpt. dypl. Link, jeden z najwybitniejszych trenerów wioślarskich (amator) w Polsce.

Kpt. dypl. Link, któremu zawdzięcza Toruński Klub Wioślarski osiągnięcie tak wspaniałych sukcesów sportowych w bieżącym sezonie, w wypadku objęcia kierownictwa sportowego Klubu przyczyni się niewątpliwie do należytego rozwoju Klubu.

170855 171015 54 61 355 597 172247 17713012 713 14 892 929 174530 57 665 122534 711 123002 560 892 124410 785

178351 528 640 179758 180418 559 181045 294 719 922 35 822 66 129046 73 362 762 807

182725 820 68 183073 433 51 981 184033 197 223 373 440 185524 186271 761 80 407 880 133943 134812 135328 592

Jan Mazurkiewicz

duża żołnierza

Przeżyła z wojny światowej

Część I. W ARMJI NIEMIECKIEJ

ROZDZIAŁ I NA ZACHÓD.



Jan Mazurkiewicz
mundurze piechura niemieckiego
(z prawej strony)

maja roku 1915 zaglądał wszystkimi oknami do naszego wagonu. Miarowy stukot kół mówił nam, że jedziemy — jedziemy na prawdziwą wojnę. Na wojnę, o której mówili starzy ludzie, gdy jeszcze dziećmi byliśmy, że musi przyjść, że będzie ona czymś wielkim, czymś koniecznym dla uszlachetnienia ludzkości i wymierzenia sprawiedliwości wszystkim narodom ziemi. Mówiono o tej wojnie niemal z zyczeniem, by raz przyszła, by po niej było ludziom lepiej.

Szczególnie my, Polacy, marzyliśmy o powstaniu państwa polskiego z gruzów wojny światowej. Mówili nam starzy ludzie o jakimś śpiącym wojsku św. Jadwigi, które przy uderzeniu dzwonu ma powstać ze snu, i zawojować, już zmęczone walkami, bliżej nieokreślone wojska nieprzyjacielskie.

Jedziemy przez Belgię. Piękne połacie kraju przesuwają nam się przed oczyma. Na każdy dla nas ciekawy szczegół zwracamy uwagę, mówimy o nim, lub robimy go myślami. Dzielimy się wszystkimi, co nam tylko do głowy przychodzi. Panuje pomiędzy nami niezwykła harmonia koleżeńska. Jednak każdego trochę przynębia myśl, że jedziemy na front.

Wieczorem stanęliśmy u celu naszego transportu, w małym francuskim miasteczku Avion.

Starzy żołnierze przyjęli nas różnymi uwagami, między innymi mówili: „D e t s c h l a n d s l e z t e H o f f n u n g” (Ostatnia nadzieja Niemiec).

Wcielono nas do 39 pułku. Weszliśmy do 8 komp. w liczbie 45 nowicjuszy. Starzy wypytywali nas ciekawie o stosunki panujące w kraju. Czynili to wszystko z jakąś namaszczoną wyższością, nie ubliżając nam jednak.

Po tylu ciekawych wrażeniach, pomęczeni, zasnęliśmy niebawem.

Nazajutrz, a była to niedziela, 9 maja, wstaliśmy pod dziwnym wrażeniem wojennym. Na froncie हुआ i grzmiało. Starzy pytali między sobą: — Co to tam dziś za kanonada? — Nas nowicjuszy to zbytnio nie raziło, bo sądziliśmy, że skoro nastał dzień, to już tak być musi.

Po odebraniu należytej nam kawy, chodzimy tu i tam. Oglądamy osobliwe ogródki francuskie, przedstawiające się bardzo romantycznie, pełne krzewów winnych, pnących się po ścianach domostw i po figurkach, znajdujących się w tych ogrodach, otoczonych żywopłotami, wysokimi na dwa metry. Zwiędzamy też miejscowy kościół, który zajęty jest przez kwaterujących tam żołnierzy.

Jest dziesiąta godzina. W mieście jakiś niezwykle ruch pomiędzy wojskiem i nielicznymi cywilnymi. Na froncie kanonada. Nagle o wpół do jedenastej alarm. Kompanja staje w komplecie. Prędko rozdają nam nowicjuszom broń i amunicję (z garnizonu bowiem wyjechaliśmy bez broni). Przy czterdziestupięciu nas nowych, nie starczyło broni dla pięciu, których też pozostawiono jako odwach w mieście. Bez jakichkolwiek garnizonowych formalności, padła komenda: — „R e c h t s u m! O h n e T r i t t M a r s c h!” — (W prawo zwrot! dowolnym krokiem marsz!).

Zbliżamy się do frontu. Odgłos walki coraz wyraźniejszy. W międzyczasie dowiadujemy się, że Francuzi przedarli front na szerokość 9 km., a w głąb terenu zyskali 5 km. Meldereitry (gońcy) na spienionych koniach galopują tam i zpowrotem.

Wchodzimy w niewielką dolinę. Zprzodu wychodzi komenda: — „W e n n a u s d e m L a u f g r a b e n, d a n n M a r s c h! M a r s c h!” (po wyjściu z rowu biegiem).

Co to będzie, myślę sobie, przejęty więcej ciekawością, niż obawą. Naraz świst i głucho uderzenie granatu z równoczesnym jego wybuchem o jakie 30 kroków obok nas. Z ciekawością patrzę na słup dymu, kurzawy i ziemi, jak deszcz opadającej. Wchodzimy do rowu górą maskowanego. Idziemy nim około stu metrów. Wychodzimy po małej drabinie i już jesteśmy w rzęsimym ogniu karabinów i karabinów maszynowych. Biegniemy jeden za drugim, jak zające ku wgłębieniu opodal drogi. Na czworakach rozciągamy się w tyraljerkę. Jedną obsługą z karabinem maszynowym zagnieżdżyła się na stogu słomy wysuniętym nieco naprzód. Po chwili z obsługi tej padają wszyscy. Francuzi ostrzeliwują nas tak gęsto, że niepodobna się ruszyć. Możemy doskonale liczyć i rozróżnić wystrzały francuskich karabinów maszynowych, które po wystrzeleniu 25 naboju czynią małą przerwę.

Przerwę tę wykorzystujemy w posuwaniu się naprzód na czworakach. Na małą chwilę ogień ustaje. Padła rozkaz: „N a p r z ó d!” Zrywamy się i biegniemy... Padamy obrzuceni lawiną ołowiu. Moment przerwy i znowu zrywamy się. Rzucam ukradkiem zworkiem ku prawemu skrzydłu i obejmuję obraz pola, zasnęło ludzi. Kładę się obok trzech kolegów, mówię im, że należy dalej naprzód się posunąć, — nie reagują. Krzyczę i targam jednego, wreszcie widzę kałużę krwi. Orientuję się: — wszyscy trzej śpią snem wiecznym. Dziwna rzecz: przed chwilą widziałem ich silnych, rzucających się jak młode lwiaty, a teraz obojętni są na cały świat.

Na czworakach wsuwam się do linii. Jest ugór i prędkie wkopanie się jest niemożliwe. Niema też czasu pomyśleć o innym schronieniu, — Francuzi zrywają się i atakują. — Chwila napięcia, huk, kołowania się ludzi i atak odparty. Krótkie wytchnienie. Ten moment wykorzystuję i chronię się z innym jeszcze kolegą do leja od granatu, napełnionego do połowy wodą.

To jednak nic nie znaczy wobec osłony, jaką tu znaleźliśmy.

Rozglądam się ukradkiem. Wzajemna strzelanina, jak gdyby strzelano na zawodach. Ranni przewracają się i wołają pomocy. Wychylam się trochę więcej, lecz zaraz, pink, pink, tiu, tiu mówią kulki, uderzając w ziemię lub przelatując mi tuż koło głowy. Granaty uderzają tu i ówdzie. Nie myślę prawie nic. Wszystko jest dla mnie nowe, niepojęte i niezrozumiałe. Najchętniej wyszedłbym na wierzch, by obejrzeć to wszystko. Nie odczuwam też żadnej obawy ani strachu, jedynym uczuciem, które mną zawiądnęło, była ciekawość.

W pewnej chwili, ciekawy, wychylam głowę. — Trochę niżej, opodal grupka ludzi, może pięciu, może sześciu. Świst i krach; prawie w sam środek tej gromadki uderzył granat. Ziemia, strzępy ubrania, części ciała ludzkiego spadają na nas. Oniemiałem! Z owych ludzi nie pozostało ani śladu.

Ta chwila nauczyła mnie więcej, niż trzymiesięczne wyszkolenie, i długie teoretyczne objaśnienia o wojnie i służbie polowej.

Mego kolegę, jednego ze starych, to wszystko nie wzruszało. Nie śmiałem do niego przemówić.

Po południu wsuwają się pomiędzy nas Bawarczy, jako pomoc.

Wieczorem ogień prawie ustaje. „K a m e r a d, W a s s e r! K a m e r a d, W a s s e r!” (kolego, wody!) woła przedemną jakiś ranny akcentem francuskim. Zbliżam się, tak! — to Francuz. Ma urwaną nogę poniżej kolana, a powyżej zabandażowaną. Manierkę z wodą, którą przyłożyłem mu do ust, obejmuje oburącz i pije chciwie. Nasyciwszy się, opuszcza głowę bezwładnie z głębokim westchnieniem: „A c h! K a m e r a d!”

Uczucie bezsilnego żalu owładnęło mą pierśią. Napół uświadomiłem sobie dotychczas dla mnie niezrozumiałą tragedję wojenną.

Chodzimy tu i tam, pomagamy rannym i odnosimy ich. Napotyamy dwóch rannych Francuzów, leżących do połowy w wodzie w leju od granatu. Rzuca się na nich jakiś Bawarczyk ze słowami: — „V e r f l u c h t e f r a n z ö s i c h e H u n d e” — (prze-

klęte psy francuskie) — i chce ich bagnietem mordować. Usuwamy go, a rannych wydobywamy z kałuży i opatrujemy doraźnie. Wszędzie wołania o pomoc, a niektórzy proszą, by ich dobić.

Pułk nasz wycofano w nocy do drugiej linii, a raczej my ją dopiero tworzymy. Artylerja z pośpiechem przejeżdża tam i z powrotem. Niektórzy z artylerzystów ranni, obsługują swe działa jedną ręką, lub kulejąc. Co chwilę nad nami odzywa się warczenie samolotu. Pod tyłu wrażeniami zasnąłem bezwiednie. Obudziły mnie dopiero padające zgóry promienie słońca.

Męczy nas pragnienie, lecz wody dostać można tylko w odległej około 700 m. wiosce, która jest silnie ostrzeliwana i z tego powodu całkiem pusta. Po krótkim namyśle biorę kilka naczyń i idę po wodę. Skradam się przez zaułki, płoty, krzewy. Granaty przelatują gdzieś daleko! Aha! jakiś inny świst, granat upadnie do wioski. Ledwie zdążyłem wskrobać się pod krzak, a już wybuch jeden, drugi i trzeci i znowu przenoszą się na dalszą odległość.

Przy studni spotykam tylko jednego artylerzystę. Pozdrawiamy się tylko. Nabieramy wodę i uchodzimy. Między budynkami spotykam starą kobietę, ogłdającą się trwożliwie. Mijam ją. Znowu ten sam świst i uderzenie granatu. Ziemia, połamane dachówki i drzewo pada tuż obok. Przytulałam się do muru jednego z domów, do którego później wchodzę. Meble, kołdry, ubrania, naczynia, wszystko w wielkim nieładzie porzucane na ziemi. Na jakimś meblu stoi krzyż. Na chwilę zatrzymuję się i skupiam myśl. Odwracam się ku wyjściu, lecz zląkłem się, apostrofiłszy staruszkę, wychylającego się do połowy z za firany, zasłaniającej jego łóżko. Wygląda jak widmo z tamtego świata. W oczach starca jest jakby niema skarga, jakby sąd jakiś straszny. Wojna to jednak okropność!

Powracam tą samą drogą. W tej chwili uderza granat, w miejscu, kędy przechodzić muszę. — Tam byłbyś, gdybyś nie był zatrzymany się przed krzyżem — przemknęło mi przez myśl. Przypadek, lecz krzyż był tu przyczyną przypadku.

ROZDZIAŁ II.

W ULEWIE STALI I ŻELAZA.

Jesteśmy na kwaterach. Przy apelu wykazało się, że brak więcej, niż połowy kompanji. Z nas 45 nowicjuszy pozostało tylko 9, w tem 5 tych, którzy nie mając broni, pozostali na miejscu, jako odwach. Każdy też jakoś zmarniał przez te 48 godzin.

Leutnanci zwracali nam uwagę, byśmy przy spotkaniach nie za każdym razem im salutowali, byśmy się ich obecnością nie krępowali.

Wyższych oficerów nie widziałem ani w linii bojowej, ani tutaj parę kilometrów za linią.

Pomiędzy cywilną ludnością wrzało, potajemnie przygotowywano się do przyjęcia ewentualnie zwycięskich Francuzów. Jednak tym razem nie udało się im jeszcze.

Po jednym dniu odpoczynku, idziemy znowu do linii bojowej.

— Znosi się na katusze — mówi nasz towarzysz Jub jakimś zmienionym głosem.

— Przecież jest za mała kompanja, by mogli z nami coś zrobić — wtrąca żyd Silberberg.

— Wepchną nas pomiędzy innych — objaśnia Rehre.

— Co nas inne formacje obchodzą. Wycierpieliśmy dosyć! Należy nam się conajmniej pół roku wypoczynku — mówi znowu Silber.

— Tego ani nasza komenda, ani Francuzi nie wiedzą, że nam się spoczynek należy. Powinieneś im to przedłożyć — objaśnia August, jeden ze starych.

Wchodzimy na teren mocno ostrzeliwany. Co chwilę chronimy się do przydrożnego rowu. Na szosie głębokie leje od granatów. Tu i ówdzie potrzaskany wóz, lub armata. Ranni mijają nas pieszo lub wozami. Obraz coraz więcej przybierający na okropności. Nasza kompanja idzie w milczeniu. Jacyś fanatycy w poprzedzającej nas kompanji przypiewają te słowa: „D e m K a i s e r W i l h e l m h a b e n w i r s g e s c h w o r e n, d e m K a i s e r” i t. d. Wtem świst i krach! Jakby sznurkiem pociągnął, leżymy w rowie. Śpiew ustał. Równocześnie do uszu naszych doleciały przeraźliwe krzyki rannych. Granat uderzył w środek śpiewającej kompanji.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Nr. 58

GŁOS LITERACKO-NAUKOWY

redaguje Koło Literackie Konfraterni Artystów w Toruniu

KS. LEON HEYKE.

Sfinks kaszubski

9. Lud kaszubski

Ceynowa i Derdowski są wybitnymi przedstawicielami ludu kaszubskiego, tego ludu, o którym różni — i swoi i obcy — różnie piszą. Lud sam swej kwestji nie zna. Czuje się Polakiem i jest Polakiem. Wyrazicielem jego niezachwianej polskości jest Józef Wybicki, który jako młody poseł pomorski r. 1768 na sejmie warszawskim w obliczu króla słynny swój założył protest i potem jako konsyljarz federacji barskiej na Pomorzu organizował oddziały zbrojne. Ten to Wybicki, gdy potem Polska zniknęła z mapy Europy, pośród tej strasznej pogrobowej ciszy, zanucił pieśń nadziei i zmartwychwstania: „Jeszcze Polska nie zginęła”. Pieśń to życia, która się stała hymnem narodu polskiego po dzień dzisiejszy.

Ziściły się marzenia ludu kaszubskiego. W r. 1930 powiedział minister Kwiatkowski: „Dzięki patryjotyzmowi i wytrwałości — nauczanej może pracą na morzu — polskiej ludności nadbrzeżnej wróciliśmy przed 10 laty na mocy prawa i sprawiedliwości dziejowej po raz trzeci na fale Bałtyku. Przysiliśmy z kapitałem większego uświadomienia o wartości morza, o obowiązku, który jego posiadanie na nas nakłada, niż kiedykolwiek przedtem. Ale wartość tego uświadomienia nie jest zasługą nas współczesnych. Jesteśmy bowiem i tu — jak w wielu innych dziedzinach życia państwowego — tylko wykonawcami wskazań programu, pozostawionego nam w spuściźnie przeszłości”. Podkreślam ten „program przeszłości”. Droga wskazał nam Świętopełk, tą drogą szedł Wybicki, dwa nadmorskie filary polityki polskiej. Historia nasza dziś się powtarza. Jak w wieku XIII za czasów księcia Świętopełka tak i dzisiaj Pomorze zagrożone jest od wschodu i zachodu. Dlatego woła min. Kwiatkowski: „Cały problemat stopniowej, konsekwentnej i świadomej rozbudowy ekonomicznej Polski pozostałby — bez zużytkowania wybrzeża morskiego — utopją mimo nagromadzenia tyłu realnych i istotnych warunków rozwoju. Bez swobodnego wyjścia na morze i przez morze udusiłbyśmy się gospodarczo i politycznie”. Siedząc zapomnieni pomiędzy swymi górami, jeziorami, lasami krzepiliśmy ducha na wzorach wybitnych mężów Pomorza i na przykładach męczeńskich

bohaterów Polski, żywiąc w głębi serca płonącą nadzieję, iż Polska zmartwychwstanie.

Wartość etniczną ludu kaszubskiego jest wielką. Etnografia zalicza Kaszubów do typu rasy nordyckiej. Rasa północna pod względem somatycznym jest jasna, o skórze białoróżowej, o włosach jasnopłowych, falistych, długogłowa, wąskolica, wąskonosa, o niebieskich lub szarych oczach, wysokiego wzrostu. Twarz jest owalna, podłużna, wąska. Czoło z profilu wysokie, sklepione, lecz nie wypukłe. Brwi rysują się łagodnym łukiem. Grzbiet nosa z przodu jest wąski, z profilu ma kształt prosty, często orli. Skrzydła nosowe są cienkie, niezbyt rozchylone, koniec nosa zaokrąglony. Usta są średnie, wargi cienkie, zakrywające długie i cienkie zęby. Uszy są duże i cienkie. Strona psychiczna człowieka nordyckiego tak się przedstawia. Nordyk posiada inteligencję ogólną średnią albo i wyższą, uczuciowo jest zamknięty w sobie, jest powolny, zimny, stały i opanowany, jest zarozumiały, mało towarzyski i zachowawczy o słabej wyobraźni, jednak o

poczuciu estetycznym. Człowiek nordyczny pracuje dobrze i w pracy swojej jest bardzo staranny. W takim czystym typie, powiada nauka, występuje rasa nordyczna obficie na Pomorzu i na Wileńszczyźnie, w Wielkopolsce i na Wołyniu. Ten to nordyzm ludu kaszubskiego tłumaczy wiele a może nawet wszystkie, proszę się nastawić na długą, nordycką falę myślenia i usposobienia kaszubskiego a znikną podejrzenia różnych krótkofalowców i współzycie będzie jak najlepsze. Pierwszym na Pomorzu który poruszył ciekawe to zagadnienie, był dr. Ceynowa, ale wówczas go nie zrozumiano i drwiono sobie z niego.

Podobny wizerunek Słowian północnych, rysują obcy i swoi. Mówi Ibrahim, syn Jakóba: „Słowianie stanowią liczne, różnorodne plemiona. Gdyby nie było wpośród nich rozdrowienia wskutek wielu rozgałęzień pokoleń i rozdrobnienia pokoleń, żaden lud na ziemi nie mógłby się potęgą z nimi mierzyć. Zamieszkują oni kraje bardzo bogate w osady i środki żywności. Pilnie oddają się rolnictwu i przewyższają wszystkie ludy północy

ARTRETYZM

powstaje skutkiem złej przemiany materji. Stosujcie zioła

Zadać bezpłatnych broszur w aptekach i składach aptecznych

CHOLEKINAZA

H. NIEMOJEWSKIEGO

Słownik geograficzny Państwa Polskiego

Tom I. „Pomorze” — ukaże się w kwietniu

Żmudna i ciężka praca przygotowawcza prowadzona przez Redakcję tego monumentalnego dzieła, zapoczątkowanego i mającego być wydawanego przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej dobiega końca. Jak to informował ostatnio na posiedzeniu Komisji Wydawniczej P. T. K., działającej pod przewodnictwem prof. dr. Juliana Krzyżanowskiego, Naczelny Redaktor Słownika prof. dr. Stanisław Arnold — można spodziewać się ukazania pierwszego zeszytu tego wydawnictwa w kwietniu 1936. Tom I obejmować będzie Pomorze, w ciągu więc ostatnich mie-

sięcy dokonano ostatecznego sprawdzenia zebranych i zredagowanych wiadomości o terenie na miejscu; współpracownik redakcji p. Stanisław Gronkowski objeżdża jeszcze Pomorze, sprawdzając, celem uniknięcia jakichkolwiek niedopatrzeń o danej miejscowości. Wkrótce ukaże się ma wezwanie do prenumeraty wydawnictwa, które powinno stać się podstawą każdej biblioteki publicznej, każdej polskiej instytucji oraz każdego poszczególnego badacza i miłośnika spraw ojczyźnych. Całość wydawnictwa skalkulowana została przynajmniej na lat 10.

w zdobywaniu pożywienia. Towary ich dochodzą morzem i lądem do Rusów i do Konstantynopola. Najważniejsze plemiona północy mówią po słowiańsku, bo z nimi obcują np. plemiona Germanów, Węgrów. Pieczyngów, Rusów i Chazarów”. Maurycjusz podaje: „Lubią swobodę. Nic nie zdoła ich nakłonić do niewolnictwa. Przedewszystkiem są nieugięci i waleczni w swoim kraju”. Żywoćiarz Ottona pisze: „Taka panuje szczerść i towarzyskość pomiędzy Pomorzami, iż niewiedząc co to jest złodziejstwo, wcale nie mają skrzyń do zamykania na klucz”. Miłe i ludzkie cechy charakteru słowiańskiego żyją dzisiaj jeszcze u Kaszubów. Profesor Kostrzewski z badań swoich takie wyprowadza ostateczne wnioski. „Kultura łużycko-słowiańska zajmuje w okresie największego swego rozrostu olbrzymie obszary od Łaby aż poza Bug, od Bałtyku do Dunaju. Mamy tu do czynienia z ludem osiadłym, usposobionym pokojowo, zamilowanym w jadło i napitku, bardzo konserwatywnym, jak na to wskazuje przechowanie przez przeszło tysiąc lat prawie niezmienionego obrządku pogrzebowego, i głównych form charakterystycznej ceramiki. Fakty te dowodzą, że najjeźdźcy północni, którzy przez szereg wieków władali naszymi ziemiami, nie zdołali wyprzeć dawnej ludności, lecz stanowili tylko warstwę panującą, byli u nas jako goście nieproszeni, którzy w III i IV wieku po Chrystusie dobrowolnie opuścili nasze ziemie. Słowianie przetrwali szereg najazdów i pozostali na ziemi praojców — jakkolwiek mocno w ciągu wieków uszczupleni — do dnia dzisiejszego jako jedyni prawi jej dziedzice”.

Powyższe głosy znakomicie charakteryzują północne ludy słowiańskie, w szczególności lud kaszubsko-polski. Lud kaszubski ukochał ziemię praojców i nie go z niej nie zdoła wyrwać, ukochał język swój i obyczaj. Tylko Słowianin mógłby z przywiązania tego sztydzić i karać dzieci kaszubskie za używanie języka ojczyźnego. Kaszubi to pierwotni, to najwłaściwsi i najmniej rasowo mieszanzi Słowianie. Na drugie zapytanie sfinksa kaszubskiego najwzięjśzej odpowiada pewien historyk niemiecki: „Polska jakoś Kaszubów jest niewątpliwa”. A jeśli jest niewątpliwa, wniknijmy głębiej w tajniki duszy ludu kaszubskiego.

ADRES KOMITETU REDAKCYJNEGO
GŁOSU LITERACKO - NAUKOWEGO:
TORUŃ, UL. MICKIEWICZA Nr. 28 m. 4
TELEFON 17-46.

MARJAN SYDOW.

Pomorze jako teren konserwatorski

Niedawno obiegła prasę notatka opiewająca, że wkrótce Pomorze ma otrzymać konserwatora, dzięki osobistej interwencji Pana Wojewody Pomorskiego. Zatem długoletnie bezkrólewie konserwatorskie na Pomorzu skończy się z dużym pożytkiem dla „prawy konserwacji zabytków”.

Połączenie Pomorza z Poznańskiem w jeden okręg konserwatorski było choćby już z tego względu niewłaściwe, że co do ilości i wartości zabytków Pomorze góruje nad Wielkopolską, wziąwszy oczywiście pod uwagę obszar i zaludnienie obu województw. Poznańskie posiada szereg magnackich pałaców, dość rzadkich na Pomorzu, natomiast nasza dzielnica jest niezwykle bogata w świątynie gotyckie. Nie darmo nazywają Pomorze „krajem pięknych kościołów”; są one jego chlubą i najpiękniejszą ozdobą.

Naogół stan konserwacji pomorskich kościołów zabytkowych jest dobry. Tu i ówdzie jednak możnaby naprawić błędy, popełnione jeszcze w 19-tym wieku, który grzesząc nad miernym puryzmem z lubością usuwał rzekomo nieharmonijne ozdoby epok późniejszych i zastępował je nieszczereimi namiastkami neogotyku. Szczególnie rażą takie dodatki 19-wieczne w katedrze pelplińskiej, najwspanialszej świątyni gotyckiej nie tylko na Pomorzu, lecz w całym kraju. Harmonijna współpraca czynnika konserwatorskiego z władzą duchowną mogłaby

doprowadzić do likwidacji tego rodzaju nieprawidłowości, na czym by zyskały świątynie zarówno jako przybytki Boże jak i klejnoty sztuki kościelnej.

Bolesny fakt w tej dziedzinie zanotowaliśmy w latach ostatnich. Niewielka już liczba kościołów drewnianych uległa bardzo poważnemu zmniejszeniu, choć pewnie przy dobrej woli niejedną z tych skromnych pamiątek dawnego budownictwa wiejskiego można było uratować. Prawda to, że pomorskie kościoły drewniane nie odznaczają się naogół ciekawą strukturą, z wyjątkiem kościoła w Rożentalu (pow. lubawski) i paru innych. Dla swej rzadkości na tym terenie zasługiwałyby jednak na zachowanie w pierwotnej postaci; może przecież kiedyś przydadzą się dla pomorskiego Skansen'u, który oby powstał corychlej, zanim znikną ostatnie świadki starodawnej kultury rodzimiej Pomorza.

Parę lat temu ta kultura poniosła dotkliwą stratę przez pożar Muzeum kaszubskiego we Wdzydzach. A tak łatwo dałoby się uniknąć tej straty, — bądź przez impregnację chaty, w której mieściło się Muzeum, bądź też przez przeniesienie jej do Torunia, jak to projektowano. Mielibyśmy wtedy na miejscu zaczątki Skansen'u — i zczasem może Toruń mógłby się pochlubić podobnym zespołem, jaki jest ozdobą Królewca (Ostpreussisches Treiluftmuseum).

Przy innej sposobności wspominaliśmy już o potrzebie zachowania dla potomności zabytków budownictwa ludowego na Pomorzu; teraz gdy staje się narówni aktualną sprawa powołania konserwatora do Torunia i sprawa budowy Muzeum, wartoby zastanowić się nad sposobami uratowania choćby kilku okazów budownictwa drewnianego. Kiedy już Muzeum im. Marsz. Piłsudskiego ma stanąć na skwerze przy ul. Szopena (z bólem serca dla dobra sprawy trzeba będzie się na to zgodzić), niechże w cieniu jaknajliczniej zachowanych drzew stanie obok gmachu Muzeum kilka typowych domostw ze wsi pomorskiej. Jest tego sporo jeszcze i jest w czym wybierać.

Pilną potrzebą byłoby również skuteczniejsze niż dotąd zaopiekowanie się ruinami zamków. Niektóre wprost nikną w oczach, jak nieszczęsny zamek w Złotorji, podrywany upórcoznie przez fale Wisły i Drwęcy; tej pracy niszczycielskiej podobno i ludzkie ręce pomagają skwapliwie... Szkoda niepowetowana, że właśnie zamki polskie najwięcej ucierpiały w ostatnich latach; grozi nam to perspektywą, iż wkrótce jedynie okazami budowli warownych na Pomorzu będą zamki krzyżackie... Byłoby to i smutne i kompromitujące.

Prawdziwym kopciuszkiem są u nas zawsze jeszcze — w dziedzinie konserwatorskiej — domy miejskie. Wina to głównie

*) Por. nasz art. p. t.: „Regionalizm w budownictwie wiejskiem na Pomorzu”.

braku tradycji mieszczańskich w społeczeństwie naszym. Gdybyż to każdy właściciel domu patrycjuszowskiego w Toruniu, Grudziądzu, Chojnicach umiał ocenić bezcenną wartość tych budowli, które obok kościołów i ratuszów i murów miejskich są wymownymi świadkami dawnych splendorów naszych miast.

Kiedyż nareszcie doczekamy się takiej „pięciolatki estetycznej”, jaka obecnie oczyszcza Gdańsk z banalnych naleciałości stulecia 19-go... Tam oto w ostatnich dwu latach przywrócono 40-tu domom przy ul. Długiej i przyległych wygląd harmonijny, licujący ze starożytnym charakterem miasta. Lecz ku temu trzeba i zrozumienia sprawy wśród kupiectwa i właścicieli domów jak i mądrego kierownictwa władz. U nas niestety lekceważy się tak ważną przeciwstawę domów, ich wyglądu, formy, wystaw, szyldów firmowych itp., całego spłotu zagadnień, które decydują o charakterze miasta, o jego zewnętrznym obliczu.

Niechże nikt nie mówi, że nie stać nas na takie zbyt kosztowne inwestycje gdańskie. Lwów idzie dziś w ślady Gdańska; mozolnie oczyszcza się fasady, usuwa brzydkie portale i nadbudówki w Ryńku i ulicach śródmieścia, przywraca szlachetną linię kamienic, które miały przez lat wiele wygląd pospolitych ruder.

Ogrom zadań czeka nowego konserwatora na tym terenie pracy. Oby te ugory okazały się wdzięczne za trud i przyniosły obfite plony.

Sydzien w radjo

Sukces muzyki polskiej zagranicą

Głosy prasy luksemburskiej i belgijskiej o koncercie polskim

W połowie listopada odbyły się w Luksemburgu i Liege dwa uroczyste koncerty, poświęcone muzyce polskiej. W rozgłosni luksemburskiej wykonała orkiestra symfoniczna pod dykcją Grzegorza Fitelberga dzieła symfoniczne Karłowicza, Łabuńskiego, Palestra, Sygietyńskiego, Lessla koncert fortepianowy odegrał jako solista Zbigniew Drzewiecki; w Liege „Grand gala polonais” (jak zapowiadała lokalna prasa) objął kompozycje wyłącznie współczesne. Tutaj również orkiestrą dyrygował G. Fitelberg, solistą był Karol Szymanowski, jako wykonawca partii fortepianowej swej Symfonji Nr. IV. Zarówno w Luksemburgu, jak i w Liege sukces koncertu był ogromny.

Prasa miejscowa rozpisywała się szeroko, w słowach jaknajpochlebniejszych o utworach polskich i o ich wykonawcach. „Luxemburger Wort” z 21. 11. stwierdza, że jedynym wytlomaczeniem dla którego tak znakomity koncert, jak koncert Lessla nie był nigdzie znany, była chyba zła wola państw zaborczych.

Do pełnego poznania wartości tego dzieła przyczyniła się — pisze recenzent — mistrzowska interpretacja ze strony dyrygenta i pianisty, „Meisterpianisten”... ven vornehmen Musikalitaet”, i t. d.

O Karłowiczu wyraża się prasa jako o jednym z najciekawszych zjawisk muzycznych ostatnich czasów. Chwali Palestra; Łabuńskiego „Tryptyk pastoralny”. Zwraca uwagę na charakterystyczne rytmy taneczne „Oberka” Sygietyńskiego; oryginalność „Żołnierzy” Kondrackiego i t. d. W entuzjastycznych słowach wyraża się prasa luksemburska i Liege o mistrzowskim poprowadzeniu orkiestry przez Grzegorza Fitelberga, podkreślając płomiennosc jego interpretacji przy nadzwyczajnej precyzji i dokładności, jego siłę sugestywną, i głębię artystyczną, technikę i umiejętnosc wydobywania barw instrumentalnych. „C'est une leçon splendide a tous les instrumentistes et a tous les auditeurs” pisze „La presse” z 16. 11.

Wszystkie dzienniki Liege przyniosły fotografie Fitelberga i Szymanowskiego oraz kompozytorów, których utwory na festiwalu w Liege były wykonywane: Woytowicza, Łabuńskiego i Kondrackiego; niektóre poświęciły całe artykuły rozwojowi muzyki polskiej. Koncert ten — piszą — był może najważniejszym wydarzeniem tego sezonu muzycznego i pozostawił wrażenie niezapomniane. Nigdy nie brakło polskiej muzyce wybitnej indywidualności — twierdzi „La Meuse” — obecnie zwraca na siebie uwagę. IV Symfonia Szymanowskiego tak wspaniale — w części fortepianowej — przez niego samego wykonana to „un onevre achevee”; dzieło skończone w swem mistrzostwie, w swej jasności myśli, formie, w swej bezkompromisowości, w używaniu zewnętrznych efektów.

Polski Czerwony Krzyż to:
„Wszyscy którzy miłują — dla wszystkich co cierpią”

NA OSTRZU JĘZYKA.

Zmiana frontu

Cieszył się z Endeka kaleka,
mówiąc: jaki on spokojny,
nie uznaje gwałtu, wojny,
lę nad ludzką biedą roni,
nieśmionych bronili...
Ale ruszył włoski endek
na Abisynię —
już ta dobroć znika,
już inna logika:
teraz endek chwali wojnę,
śle Włachom pokłony hojne,
i powiada:
trudna rada,
w Afryce wszak tak wypada...

Cieszył się z endeka kaleka,
a teraz —
narzeka...

„Une forte curieuse personnalite” nazywa „La Wallonie” R. F. Łabuńskiego, podobnie wyraża się o Woytowiczu. Kompozycja Kondrackiego „Żołnierze” wzbudziła w Liege również powszechne uznanie. Tak więc muzyka polska, przez długi czas zagranicą zapoznana, odniosła tym razem bardzo poważny i zasłużony sukces.

Lampy w aparacie radjowym

Liczba lamp nie ma znaczenia

Ilość lamp w aparacie nie ma absolutnie żadnego znaczenia. Obecnie mamy jeszcze więcej przyczyn do tego twierdzenia, niż dawniej, a to dlatego, że niektóre nowoczesne lampy spełniają jednocześnie wiele funkcji. Weźmy przykład — istnieje lampa, która się nazywa „podwójna dioda-trioda”. Ta lampa może jednocześnie wypełniać zadanie lampy-detektoro-

wej, amplifikatora i regulatora. W ten sposób odbiornik, w którym ta lampa została zastosowana, może być zaopatrzony w ilość lamp, zmniejszoną przynajmniej o dwie, tem niemniej zapewniając jednocześnie równe korzyści.

Z drugiej strony pewne lampy (np. pentoda AL3) do tego stopnia wzmacniają odbiór, że mogą zastąpić dwie lampy zeszlaczne.

Jest to zupełnie normalny objaw, że drogie odbiorniki zaopatrzone są w wielką ilość lamp, ale gdy cechą tą odznaczają się tanie odbiorniki, wzbudza to już pewne podejrzenie.

Radioaparat o małej ilości lamp odznacza się przy równej jakości części składowych o wiele czystszy odbiór, niż wielolampowy odbiornik. Jeśli ktoś się decyduje na skromny wydatek, powinien koniecznie wybrać aparat dwu — lub trzylampowy (prócz lampy prostowniczej). Ten skromny odbiornik bezwzględnie nie będzie mógł być bardzo selektywny. Nie będzie odbierał stacji zbyt oddalonych. Liczyć można prztem tylko na audycje stacji lokalnej i najbliższych stacji krajowych lub zagranicznych. Odbiornik ten zapewni nam więc odbiór małej ilości stacji, ale zato bez zarzutu.

„Tannenbergdenkmal i serce na Rossie”

Reportaż przez Radio

W swojej wędrowce po Prusach Wschodnich odwiedził Melchior Wańkowicz słynne pola bitew pod Grunwaldem i Tannenbergiem. Długie lata skromny kamień stał na pamiątkę grunwaldzkiej wiktory. Chwałę oręża niemieckiego pod Tannenbergiem głosi wspaniały pomnik-mauzoleum. Kontrast ten wiele nasuwa refleksyj. W reportażu mówić o tem będzie prelegent. Reportaż nosi tytuł „Tannenbergdenkmal i serce na Rossie” i jest on ostatnim z cyklu na „Mazurach Pruskich” w opracowaniu Melchiora Wańkowicza, a nadany będzie dnia 21 grudnia o godz. 17.

Reportaż z Obserwatorium Morskiego w Gdyni nadaje Polskie Radio

Państwowy Instytut Meteorologiczny — jak wiadomo — posiada na wybrzeżu morskim swoją placówkę o specjalnych zadaniach — jest to Obserwatorium Morskie w Gdyni. Jego pomiary, badania i informacje są niezbędne dla żeglugi, jako wytyczne i wskazówki w morskiej podróży. O urzędzeniach i pracach tego zakładu opowie radjostuchaczom dnia 20 grudnia o godz. 17 red. Józef Szpecht w swoim reportażu z Obserwatorium Morskiego w Gdyni.

Dzieci polskie w rozgłosni niemieckiej

W czerwcu roku bieżącego wystąpił w polskiej rozgłosni chór młodzieży hitlerowskiej. Obecnie — drogą wymiany — zaproszone zostały dzieci polskie przed mikrofon berliński. Chór dzieci krakowskich zapoznał publiczność niemiecką z polskimi pieśniami wszelkiego rodzaju, przedewszystkiem z pieśniami ludowymi z różnych dzielnic Polski, żołnierskimi, patriotycznymi oraz tancami. Audycję tę nadawał Berlin, dnia 8 grudnia o godz. 19.

Muzyka szwedzka w wykonaniu Marynarki Wojennej

Orkiestra Marynarki Wojennej w Gdyni wykona pod dykcją kpt. Aleksandra Dulina, dnia 15 bm. o godz. 22 utwory kompozytorów wyłącznie szwedzkich. Muzyka szwedzka, która posiada tak swoistą, od naszej zupełnie odmienną fizjognomję, bezwzględnie zainteresuje szerokie koła radjostuchaczy.



RADIO-ODBIORNIKI WYSOKIEJ KLASY W NISKIEJ CENIE NA DOGODNE RATY

2 i 3 lampowe — na prąd zmienny, stały i bateryjne.

Zaopatrzone w gwarancję — znak S. E. P. • Specjalne warunki sprzedarzy za Pożyczkę Narodową.

NIEOBOWIĄZUJĄCE DEMONSTRACJE:

Toruń: E. Siwiec, Żeglarska 31; Bydgoszcz: B. Jączkowski, Gdańska 23, Gdynia: B. Wojewski, Starowiejska 26, Inż. T. Wiczeński, Świętojańska 59, Miejskie Zakłady Elektryczne, Mościckich 41 a; Wejherowo: B. Wojewski, Sobieskiego 2, Grudziądz: Fr. Lietz, Plac 23 Stycznia 21; Inowrocław: K. Lewandowski, Rynek 11; Tczew: A. Lietz, Kościuszki 6; Starogard: C. Nagórski, Rynek 9, większe sklepy radjowe na prowincji oraz

PZT PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- I RADJOTECHNICZNE W WARSZAWIE,
Grochowska 26/34. 11319

Ostatnie chwile przed „choinką”

Słaby ruch przedświąteczny

Ruch przedświąteczny w sklepach jeszcze się nie rozpoczął, mimo, że już za tydzień zaczynają się święta. W tych kryzysowych latach wszyscy ściskając ostatni grosz, ociągają się z zakupami, zwlekając do ostatka. Ale przecież to święta Bożego Narodzenia, „Gwiazdka”, podarunki i prezenty kupić trzeba, obdarować najbliższych musi każdy.

Dotychczas wzmógłony ruch przedświąteczny zaobserwować można tylko w sklepach radjowych. Tylko tam jest tłoczno. Radjo jest tym podarkiem najpraktyczniejszym i niesie radość nie tylko jednej osobie, a całej

rodzinie. Nie trzeba się wcale namyślać, ani długo decydować. Może sprawiać trudności conajwyżej wybór odbiornika. Na serię jubileuszową Elektrit składa się aż sześć typów odbiorników, ale o wyborze będzie decydowała tylko suma przeznaczona na kupno, bowiem każdy typ aparatu jest w swojej klasie bezkonkur. i jest ostatniem słowem techniki. Ale też dzisiejsza publiczność wykazuje przedewszystkiem zaufanie do tych odbiorników, których wytwórnia przetrwała próbę czasu. Taką próbą czasu może być jubileusz dziesięciolecia. W Polsce radjofonia zrodziła się również w 1925 r.

Pierwszy publiczny seans telewizyjny w Paryżu

Z wieży Eiffla na falach eteru popłynęły obrazy

Na wieży Eiffla zainstalowana została nowa stacja telewizyjna, wyposażona w ostatnie zdobycze techniczne w tej dziedzinie. Zatem obrazy nadawane przez tę stację będą o wiele lepsze i bardziej wartościowe od tych, jakie dotąd kiedykolwiek były nadawane we Francji, czy też zagranicą.

Otwarcie stacji telewizyjnej w Paryżu odbyło się dnia 8 grudnia, a seans ten trwał 2 godziny. Wszyscy „bezdrutowcy” właściciele specjalnych aparatów odbiorczych brali w tej inauguracji entuzjastyczny udział.

Chcąc udostępnić szerokim rzeszom wzię-

cie udziału w tej ciekawej emisji telewizyjnej Minister Poczty i Telegrafów p. Georges Mandel polecił zainstalować w kilku miejscach Paryża aparaty telewizyjnej, dzięki czemu Paryżanie mogli oglądać cuda techniki radjowej, zdając sobie sprawę z postępu, jaki w tej dziedzinie został już osiągnięty.

Pierwszą emisję poświęciło radio paryskie teatrowi, kinu, music hallowi, oraz tancerce, a dodać należy, iż udział w telewizyjnej audycji brali najznakomitsi artyści paryscy. — Udział w emisji telewizyjnej był bezpłatny. Karty uczestnictwa wydawało Ministerstwo Poczty i Telegrafów.



Na Gwiazdkę!

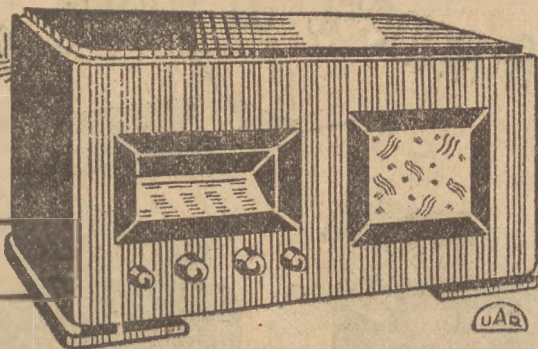
Prezent, który uraduje nie tylko obdarowanego, ale wszystkich wokół. Umili Święta i pozostanie na lata całe najmiłą rozrywką — to Telefunken-Ambasador w cenie Zł. 420.— lub Special w cenie Zł. 248.— Wspaniałe działanie, selektywność, naturalny pełny głos, wielki zasięg, nieograniczona trwałość, niska cena.

4-LAMPOWY
z 5^{ty} PROSTOWNICZĄ

3-LAMPOWY
z 4^{ty} PROSTOWNICZĄ

AMBASADOR i SPECIAL TELEFUNKEN

MISTRZ TONU, PRECYZJI i FORMY



NERWOL Chemika Dr. Franzosa

Nacieranie stosuje się przy: **REUMATYZMIE**

kluciu z powodu przeziębienia, postrzale, ischiasie i t. p.

Do nabycia w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż: **Apteka Mikołajska, Lwów, Kopernika 1**

Numer akt: II. Km. 407/35 i 2160/35. 11260

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rewiru II, Józef Penk, mający kancelarię w Gdyni przy ul. Leśnej nr. 3 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 stycznia 1936 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim Gdynia, pokój 33 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Franciszka Konkola nieruchomości, składającej się z domu mieszkalnego, 1 budynku gospodarczego, 1 baraku drewnianego, parkanu, obejmującej powierzchnię 420 m. kw., położonej w Gdyni, ul. Słowackiego 64. Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Gdyni, karta 260.

Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 33.670,00; cena zaś wywołania wynosi 25.252,95 złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 3.367,06 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-iej do 18-tej. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Gdyni, ul. Mściwoja, sala nr. 33.

Gdynia, dnia 10 grudnia 1935 r.

Komornik:

(—) Józef Penk.

Na święta polecam znane moje
codziennie świeże wyroby

M. PRZYBYLSKI

Fabryka czekolady i cukierków.

11375 Bydgoszcz, Gdańska 12. (obok kina „Kryształ”)

II. U. 11/35.

11224

POSTANOWIENIE.

1) Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Toruniu na posiedzeniu niejawnym dnia 9 grudnia 1935 roku na wniosek likwidatorów Spółdzielni Kredytowo-Budowlanej Strzecha z ogr. odp. w likwidacji w Toruniu postanowił wdrożyć w myśl art. 4 prawa upadłościowego postępowanie upadłościowe nad majątkiem Spółdzielni „Strzecha”.

2) Wezwać wierzycieli masy, by zgłosili swoje wierzycielności do masy upadłościowej w ciągu 6 tygodni od dnia doręczenia postanowienia wdrażającego postępowanie upadłościowe.

3) Zamianować sędzią - komisarzem sędziego okręgowego Pietrykowskiego w Toruniu, zaś syndykiem masy Ludwika Grafenfelsa w Toruniu, ul. Słowackiego 71.
Zlecenie Nr. 1354/IX.

Spółdzielnia Kupców Samodzielnych Branży Owocowej w Gdyni

Biurowo: ulica 10 lutego 4, tel. 11.70 — Magazyn: ul. Starowiejska 35

poleca

11298

POMARAŃCZE

MANDARYNKI

WINOGRONA

CYTRYNY

po cenach dnia.

FIRMA IMPORTOWA CZYSTO CHRZEŚCIJAŃSKA.



Na gwiazdkę

VITELLO
„zawsze świeże”

9487

Największy okrąg świata

„Normandie”

malowany był farbą

rdzochronną

„Bitumastie”

Sp. Akc. Dr. Rattner Warszawa Przed-

Tel. 24-52

ul. Żeromskiego nr. 47

Tel. 24-52

poleca

Bitumastie — lakiery — farby olejne — drukarskie — pokosty

PIĘKNYM PODARKIEM GWIAZDKOWYM TO ELEGANCKIE

FUTRO

TYLKO ZNANEJ i GODNEJ ZAUFANIA FIRMY

RAPAPORT

BYDGOSZCZ, Dworcowa 33 - - Tel. 21-13.

Na składzie stale nowości modeli.

11293

OKAZYJNIE TANIO!

Wanny kąpielowe

Sanitarja

11233

Kanalizacja

poleca

DAMIC & SZULC
GRUDZIĄDZ

Pl. 23 Stycznia 14

Telefon 3024

OZDOBY CHOINKOWE TANIO —

BO WPROST Z FABRYKI.

Komplet luksusowy, bogato ozdobiony dla całkowitego splekszenia choinki zawiera przeszło 100 sztuk fantazyjnych, wielobarwnych ozdób szklanych, girlandy złote i srebrne, gwiazdki, aniołki, wstęgi anielskie, śnieg, zimne ognie, świeczki. Hełmiki, śnieg, piękny reflektor o ośmiokątnej blasku na wierzchołku choinki i wiele in. now. Gat. Prima zł. 5.95. Gat. Lexus zł. 7.90. Gat. Najwyższy zł. 9.90. Do każdego kompletu dodajemy darmo książkę **Kolendy-Pieśni** dla przyjemniejszego wieczoru wigilijnego.

Komplet zabawek nowoczesnych z dużą lalką mówiącą głosem dziecka „mama”. Kucharka, motorówka, szablę, skrzypce, samochód i wiele in. pięknych nowości tylko zł. 8.95. Wysyłamy pocztą w skrytce — w bezpiecznym opakowaniu za pobraniem poczt.

Adres: **Fabr. Skł. Ozdób Choinkowych, Warszawa, Nałewki 15 — p. 2.**

Uwaga! Bezpłatnie dodajemy niespodziankę będącą wszędzie zdumienie i zachwyt. 10975

Meble wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych

poleca 8682

Bydgoski skład mebli

Gdynia 10 lutego 37.

Telefon 2047

Fabryka Mebli

właściciel **B. SIUDOWSKI**

Bydgoszcz, Jasna 11.

Telefon 2074.

CENTRALA ROWERÓW

właśc. **J. Gondek, Bydgoszcz, ul. Długa 68.**

NA GWIAZDKĘ

Rowery od zł. 110.—, gramofony od zł. 55.—, płyty gramofon. od zł. 1,40. 11296

Na wszelkie inne artykuły **10% rabatu.**

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu, ogłasza niniejszym przetarg publiczny na sprzedaż zabudowań tartacznych wraz z urządzeniem, pobudowanych na gruncie państwowym w Cierpicach, powiat Toruń, tuż przy stacji kolejowej Cierpice (szlak Warszawa — Toruń — Bydgoszcz — Gdańsk — Gdynia).

Sprzedaż odbędzie się dnia 18 grudnia 1935 r. o godz. 11-tej przedpołudniem w gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, pokój 25, gdzie też każdego dnia można zasięgnąć bliższych informacji dot. warunków sprzedaży. 11160

Dyrekcja Lasów Państwowych.

Numer akt: Km. III. 4975/34. 11237

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, III. rewiru, Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Legionów nr. 15 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 grudnia 1935 o g. 11 w Grudziądzu, ul. Chelmińska nr. 28 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Teofila Cywińskiego, składających się z 1 pianina firmy „Quandt”, oszacowanego na łączną sumę 1.000 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 11 grudnia 1935 r.

Komornik:

(—) Wojciech Janowski.

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 20 grudnia 1935 r. o godz. 11-tej odbędzie się w Inspektoracie Straży Granicznej w Kościerzynie przy ul. Strzeleckiej nr. 2 — sprzedaż licytacyjna najwięcej dającym za gotówkę: **2 słodki kompletnych kawaleryjskich oraz 4 uzdeczek.** 11259

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w sprawach skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) 2 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia **14 grudnia 1935 r.** o godz. 10 w lokalu kina „Adria”, przy ul. Mostowej 9, celem uregulowania zaległych należności podatkowych, odbędzie się sprzedaż z licytacji niższej wymienionych przedmiotów: aparaty projekcyjne, kolumny do aparatów, lampa projekcyjna, synchronizatory dźwiękowe, fototele, opornik, akumulatory, aparat przeciwpożarowy, fotele, krzesła pluszowe, żyrandol kryształowy i inne ruchomości. 11378

Naczelnik 2 Urzędu Skarbowego.

Nim poczynisz zakupy
świąteczne, zwiedź składy

f-my **Roman Morawski**
przy ul. Starowiejskiej nr. 7
w domu Hundsdorffa
i likwidujący się skład
przy ul. Starowiejskiej nr. 45.

Ceny znacznie obniżone.
Kupno nie obowiązuje.
Hurt Rok zał. 1926. Detal

IDEALNYM PODARKIEM
NA GWIAZDKĘ JEST
RZECZ BURSZTYNOWA

nabyta w składzie

Piotra Trzeźniaka
Gdynia, ul. Podjazdowa

Przepletne upominki już od

**jednego
złotego!**

**Płaszcz damskie
Bieliznę - Dywany - Firany**

wszelkie materiały wełniane
i bawełniane, galanterja i t. d.
poleca w wielkim wyborze
i najnowszych modelach

Wojciech Mikołajczyk
Gdynia, Świętojańska 32

NA
GWIAZDKĘ

DLA PANA

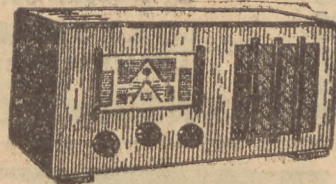
tylko praktyczne podarki gwiazdkowe jak:

koszule, krawaty, piżamy, szale, rękawiczki
oraz wszelką galanterję męską, kapelusze
„Hückla” i „Goeperta” poleca w wielkim
wyborze przy bardzo niskich cenach :-:

K. TURZYNSKI
Gdynia, Świętojańska 32

Tel. 1593 Tel. 1503

**RADJO
TELEFUNKEN**



Najdogodniejsze warunki spłat udziela

SKLEP. M. Z. E.

W GMACHU
MIEJSKICH
ZAKŁADÓW
ELEKTRYCZ.
GDYNIA
STAROWIEJSKA

POLECA:
ZEGARKI, ZEGARY,
BIŻUTERJĘ,
PAPIEROŚNICE, SZTUĆCE,
BURSZTYNY,

ŚLUBNE OBRĄCZKI

w wielkim wyborze po cenach
przystępnych

Apolinary Senftleben

zegarmistrz

Gdynia
ul. Starowiejska 7

WŁASNA
PRACOWNIA

K. JAŹDŻEWSKI

GDYNIA, Świętojańska 14

poleca

NA GWIAZDKĘ

Bieliznę damską jedwabną i wełnianą,
pończochy, rękawiczki,
swetry, apaszki.

Dla Panów:
bieliznę,
krawaty,
rękawiczki,
skarpety,
getry,
pulowery, szale
oraz wszelką galanterję

Chcesz Kupić

PODAREK GWIAZDKOWY

Spiesz do

ANFLINKOWEJ
GDYNIA, ul. Świętojańska

Pulowery
Swetry
Bluzki
Szlafroczy
Pończochy
Rękawiczki
i wiele innych praktycznych przedmiotów
znajdziesz tam
w wielkim wyborze

Poleca
największy
wybór podarków
gwiazdkowych

DRUGA PERFUMERJA

„SYRENA”

GDYNIA

Świętojańska 37.

Tel. 28-73

Świeczki, ozdoby
choinkowe

FUTRA

damskie, męskie
oraz skórki i błamy
najnowsze modele
najniższe ceny

poleca

Wileński Skład Futer

L. Presman

GDYNIA,
Świętojańska 63 I. piętro

Miłym
i pożytecznym
podarkiem Gwiazdkowym
jest zawsze
książeczka oszczędnościowa
z
Komunalnej Kasy Oszczędności
miasta Gdyni

Dla Pana

Czesław Nowacki

Gdynia

Telefon nr. 2673 ul. Starowiejska 7

NAJ NIŻSZE CENY
WIĘKSZY WYBÓR

ostatnich nowości

Kapelusze, Koszule, Pyjamy
Pulowery, Szale, Chustki,
Rękawiczki, Krawaty
w niespotykanym wyborze.



**W niedzielę, dnia 15-go b. m. w Gdańsku
sklepy otwarte od godziny 14-tej do 18-tej**



Jüncke'a wina i wyroby spirytusowe

stare roczniki

polecają się na Gwiazdkę



4 i 6-cio cylindrowy
wykwintny, szybki i niedrogi
samochód osobowy, półosie
odciążone, trzyma się dobrze
szosy



Samochód ciężarowy
od 1 do 5 tonn nośności z
napędem benzynowym, albo
motorem Diesel'a



trwały, ekonomiczny
samochód ciężarowy od 1/2 do 1
tonny nośności, wozy specjalne

**ZASTĘPCA GENERALNY
NA GDAŃSK I POMORZE**

WALTER SCHULTE

Gdańsk

Wallplatz 15a

Tel. 273 33

Tel. 248 82

Magazyn instrumentów muzycznych
i aparatów radiowych

Trossert

Tel. 23337

Gdańsk, jedynie Kohlenmarkt 10/11



Przedstawiciel sławnych
harmonij „HÖNER”

skrzypce, mando-
liny, gitary, cytry,
bębny, flety, fanfa-
ry, trąby, flety Blocka oraz wszelkie in-
strumenty muzyczne.

11089

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

„PAGED”

Polska Agencja Drzewna

Sp. z o. o.

10275

Centrala w Gdyni.

Oddział w Gdańsku.

Gdańsk, Holzmarkt 24

Adres telegraf: „PAGED” — Telef. zbior. 224 51.

Code: Zebra 3 rd & 4th Edition Worsoe's Suppt, 2 nd. Edit.

Przeladunek i składowanie drewna
wszelkiego rodzaju.

SKŁADNICE:

G D Y N I A

ul. Morska 52.

Bocznice kolejowe. Place wodne.

Tartak slupowy.

Sprzedaż komisowa wszelkiego rodza-
ju drewna tartego, budowlanego i dykty.

GDANSK-WRZESZCZ

(Langfuhr) Kastanienweg 4. Telef. 417 83.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



Jedno spojrzenie w nasze okno wystaw-
owe, pokaże wam nadzwyczaj niskie ceny
parasolek, mod. torebek

do najwykwintniejszych, oraz walizek i
wszelkich innych towarów skórzanych.

Odnowienia - Naprawy

SCHIRMHAUS AM GLOCKENTOR

Gdańsk, Bl. Gelatgasse 141 narożn. Holzmarkt

Wrzeszcz, Adolf Hitlerstr. 103 naprz. poczty

Tel. 21395

ALTMANNA
SKŁAD FUTER

Tel. 25926 w Gdańsku Kohlengasse 5

poleca duży wybór po bardzo niskich cenach

Płaszczki i żakiety futrzane

Końskie, spody i skórki.

Wszelkie reparacje oraz obstalunki na miarę zostają
pierwszorzędnie we własnym warsztacie wykonane.

Gustowny podarunek

dla pani, pana i dziecka tylko

magazyn wyrobów przemysłu artystycznego

Mode & Handwerk

Gdańsk, Töpfergasse 29.

Ręczne tkane wyroby, szkła, ceramika,

zabawki z drewna, mebelki.

RUDOLPH MISCHKE
GDAŃSK, LANGGASSE 5

11287

Towary

żelazne i stalowe

kuchenne i domowe

sprzęty, szkła, porcelany,

artykuły podarunkowe.

Skład mebli

4-piętrowy, istnieją-
cy od 72 lat, z po-
wodu choroby do wydzierżawienia, lub
z nieruchomością do sprzedania.

Pożądane 80-50.000 zł. Oferty do „Gazety Gdań-
skiej”, pod nr. 1881.

10900

Müllers Goliathsolerei

właśc.: W. Muzyk

Gdańsk II Damm 17, tel. 229 39

Podeszwy Goliath od 25-ciu lat

wypróbowane jako najlepsze

i najtrwalsze.

Prawo licencji na W. M. Gdańsk

Wszelkie reparacje, także i in-
nych gatunków skór, po naj-
niższych cenach.

Chemiczna Farbiarnia Obuwia

Zakład Wulkanizacyjny wierz-
chniego obuwia gumowego.

Obuwie i artykuły szewskie.

9418

11071 2, 2 1/2, 3 1/2

mieszkanie

ogrzewanie etażowe na

tychmiast albo później

do wynajęcia.

Sopot, Adolf Hitlerstr. 718.

Telefon 45308



Rok zał. 1880.

Wózek dziecięcy

i wózek dla lalek

Meble z witek i z trzelnij,

łóżka dziecięce, koszyki

dla niemowląt, sanki, balaj-
nogi, oraz wszelkie meble

koszykowe kupuje się naj-
taniej u fachowca

Emil Pöthig,

Gdańsk, Korkenmaeherg. 5/6

Przy wieży kościoła

Marjackiego.

11207

Dostarczam

trwale podeszwy każdego

obuwia wszelkie reparacje

będą elegancko, szybko i ta-
nio wykonane. Gdańsk, Płe-

fferstadt 60. Suter. Fr. Kosz-
nik mistrz szewski. 10967

Do eleganckiej

paraso ki

wykwintna

torebka

od firmy 10969

Karau

Gdańsk, Langgasse 55.

Wszyscy

**Kupujemy nasze
podarki świąteczne**



u firmy

OTTO MAR

STEINBACH

Gdańsk,

11206

Langgasse 39. Vis à vis Ratusza



Praktyczne podarki na gwiazdkę

u firmy 11205

BERESIN I S-KA

GDANSK, Langgasse 19

Radio wszelkich przodujących

systemów, elektr. żyrandole,

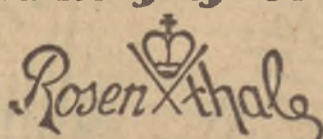
abazury, oraz aparaty do go-
towania. Spłata ratami.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Zapraszamy do zwiedzania

naszej wystawy

„nakryty stół”



11208

Gdańsk, Zeughauspassage

Porcelana, szkło, kryształ, ceramika,

artykuły podarunkowe

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Berger'a

„Astoria”

mydło toaletowe i do golenia

w gustownym opakowaniu podarunkowym są

są zawsze pożądanym prezentem gwiazdkowym.

Prosimy przy zakupach zwracać uwagę na markę

„Astoria”

J. J. Berger A. G.

Gdańsk.

11039



Na gwiazdkę!

E. & R. LEIBRANDT

Dwa specjalne magazyny

Magazyn żelaza

Narzędzia - Maszyny - Artykuły przemysłowe

piece żelazne **Magazyn kuchenny**

Szkło - Porcelana - Wielka wystawa kuchal

Wielkie składy sortymentowe. - Nadzwyczaj dogodne ceny.

Gdańsk Tel. 24845.

Milchkannengasse, narożnik Hopfengasse 101, 102.

...Kto u
Walter & Fleck
Kupuje

„Dużo radości w czasie Świąt Bożego Narodzenia za małe pieniądze“ — to jest ogólne życzenie świąteczne, które spełnić może Walter & Fleck. Nasze okna wystawowe, nasze składy i interesujące świąteczne oferty mówią jasno i wyraźnie same za **Walter & Fleck:**

Crepe Marorain
sztuczny jedwab we wszystkich kolorach ca. 80 cm. szerokości mtr **3 50**

Marocain Satin
sztuczny jedwab doskonały materiał na ubrania w modnych kolorach mtr **4 90**

Crepe faconné
sztuczny jedwab w zachwycających deseniach mtr **5 80**

Cloqué
elegancki modny materiał **8 90**

Materiał melange, na suknie
czysta wełna 80 cm. szeroka mtr **3 25**

Suknie - Cotelé
modne powiązanie wielokolorów 120 cm. szerokości mtr **5 25**

Diagonal Faconné etc.
wysokowartościowe jakości, szerokość 130 cm. mtr **5 90**

Angielski materiał na palta
czysta wełna, szerokość 140 cm. mtr **6 80**

Veloury na szlafroki w pięknych, barwnych wzorach drukowych mtr 325, 225 **1 25**

Flanela na piżamy, mocny miękki materiał mtr 195, 125 **-78**

Matelassé - sztuczny jedwab na szlafroki, nowe wzory mtr 440, **2 80**

Aksamit do prania, wzorzysty, praktyczny materiał na suknie mtr 2,65 **2 25**

Walter & Fleck
czołowy dom mód
Gdańsk
Langgasse 62-66

trwale prezenty świąteczne daruje
Magazyn otwarty w niedzielę od godz. 14 do 18.

Sprzedaż gwiazdkowa

Jesteśmy gotowi wszystkim dobrze i tanio obsłużyć wszyscy życzą sobie obuwia, które każdemu może dobrać służyć

Buciki z kłami, materiał z wełny wielbłądziej
z podszewką pilśniową i skórzaną, z noskiem skórzany dla dzieci od **2.35**

Buciki z koźmiercem, materiał z wełny wielbłądziej dla dzieci
włk. 31/35 ... 3.95 ... 27/30 **3.50**

Trzewiki wykładane materiał z wełny wielbłądziej dla pań, z podszewką pilśniową i skórzaną od **2.95**

Trzewiki, materiał z wełny wielbłądziej z podszewką pilśniową i skórzaną bez obcasów od **3.90**

Pantofelki, materiał z wełny wielbłądziej z podszewką pilśniową i skórzaną, dla panów 4.50 ... dla pań **3.90**

Czarne filcowe buciki domowe
wykładane pluszem z podszewką pilśniową i skórzaną, z napietkiem i obcasem, nadzwyczaj ciepłe i miękkie **6.90**

Czarne buciki pilśniowe z kłami z podszewką pilśniową i skórzaną dla panów 8.25 ... dla pań **6.95**

Elegancki trzewik zamszowy ze sprzączką ze wstawkami ze skóry lakowej **9.50**

Trzewiki z prawdziwej wełny wielbłądziej dla pań, panów i dzieci.
Skórzane buciki domowe z ciepłą wyściółką.
Damskie buciki domowe ze skóry lub ze sukna, z obramowaniem futrzanym.
Trzewiki z prawdziwym kożuszkim barankowym, z ciepłą wyściółką, w wielkim wyborze.
Obuwie sportowe.
Buty narciarskie, sportowe do łyżew, buciki dziecięce, na każdą pogodę wytrzymałe.

Wetnet

Gdańsk - Wrzeszcz - Sopoty

ZARZĄD MIEJSKI m. PUCKA
dostarczy na zamówienie ze żwirowni miejskiej
Z W I R
drobno i gruboziarnisty — oraz przesiewany każdego gatunku i każdej ilości loco port w Pucku (przewiezienie drogą wodną) lub loco stacja kolejowa Puck. Cena i warunki według umowy. Informacje w Zarządzie Miejskim pokój nr. 2.
BURMISTRZ m. PUCKA
(—) Mjr. SZKUTA

SALON MOD DAMSKICH „NINON”
Suknie - Okrycia - Modele
Własna pracownia —
— Sily pierwszorzędne
GDYNIA
ul. Świętojańska 53, m. 6.

CZEKOLADA PRALINY KAKAO
ANGLAS
GDANSK—OLIVA
SA DOSKONAŁE!

Tanio! Na gwiazdkę: Tanio!

Torebki dziecięce, skórzane z zamk. błyskaw. 2.95, 2.50, 1.95
Torebki dla pań, skórzane z zamk. błyskaw. 4.50, 3.95, 3.50
Torebki dla pań, skóra boxowa, z zamk. błyskaw. 9.50, 8.50, 7.50
Torebki dla pań, skóra wołowa, z zamk. błyskaw. 9.50, 8.50, 7.50
Torebki dla pań, modna forma z łańcuszkiem 2.50, 1.95, 1.75
Torebki dla pań, skóra saffian, modna z zamk. 8.50, 7.50, 6.50
Tęka do akt, skórzana 8.50, 4.50 **3.50**
Pupilares, skórzany z przegródkami 1.95, 1.50, **0.95**
Portmonetki, skórzane 0.95, 0.75 **0.50**

ANKER
Gdańsk, Ziegengasse 6
Proszę zwrócić uwagę na moje okna wystawowe.

Zarząd Miejski m. Pucka
sprzedaje w drodze licytacji publicznej w dniu 16 grudnia rb. o godz. 11-ej na rynku jeden **Samochód osobowy** (używany) marki „Ford”. Cena wywoławcza zł. 100 (sto)
Burmistrz m. Pucka (—) mjr. Szkuta

CZYSTA WEŁNA
11299 **2,95**
Najpraktyczniejszym podarkiem gwiazdkowym są ciepłe buciki, kupione tylko u **A. Keilinga**
Tczew, Mickiewicza 24.
GDANSK
Flamandzka Jadalnia
czarna, dębowa w dobrym stanie czarne pianino korzystnie do sprzedania. Gdańsk, Scheiberritterg. 13, wejście Johannissgasse, Normann. 11383

Jest już czas pomyśleć o podarkach świątecznych
Piękny dywan
Gustowny dywanik
Elegancka kołdra
Nowoczesne firany i dekoracje
są to podarki trwałej wartości wywołujące radość.
Doskonała bielizna stołowa i pościelowa.
Piewszorzędne wykonanie mebli wyściełanych
Magazyn specjalny
August Momber G.m.b.H.
Langgasse 20/21. **GDANSK** filja Kohleng. 9.
Otwarty w niedzielę od godz. 14 do 18-ej.

Radjo-odbiorniki na rok 1936
Philips, Elektrit, Telefunken, Natavis, Państwowe Zakłady Radiotechniczne ukazały się w sprzedaży na dogodnych warunkach spłaty. Raty od 12.00 miesięcznie.
Radjo-odbiorniki Państw. Zakł. Radiotechn. spłacalne częściowo Oblig. 6 proc. Poż. Narod.
w firmie **B. Wojewski** Wejherowo, Sobieskiego 2. Tel. 237
Gdynia, Starowiejska 26



Rower
wózek dla
dziecka,
maszynę do
szycia,
radiood-
biornik,
oraz wszelkie przybory jak:
opony, pedały, łań-
cuchy, kupisz dobrze i tanio
u swego rodaka 11369

Piotra Wachowiaka
TCZEW, ul. Dworcowa Nr. 21

B. KOWALSKI - TCZEW
Kościuszki 5,

poleca: znane ze swej jakości
PIWA OKOCIMSKIE
HABERBUSCHI SCHILE

oraz piwo w syfonach od 5-10
litrów. Na składzie posiadam
również hurtową sprzedaż serów.
11370

Ceny zniżone!

M. Gliszczynski
Tczew

poleca praktyczne podarki gwiazdkowe

Plaszcze damskie, męskie i dziecięce.

DLA PAŃ

Bielizna
szale
rękawiczki
pończochy
parasole
wełny
torebki

DLA PANÓW

Ubrania kamg., kurtki
skórz. i zwykłe, ka-
pelusze — czapki —
koszule wierzchnie —
krawaty — szelki
pulowery — skarpetki —
rękawiczki.

DLA DZIECI

Sweterki, pulowery
Ubranka
Niedźwiedki
Pończochy
Skarpetki
Czapki
Berety

Garnitury narciarskie. Bywany — Firany

Obrusy — Kołdry.

NA
GWIAZDKĘ

15%

rabatu udzielam na konfekcję:

Plaszcze, ubrania, mundurki
i plaszcze szkolne, mundury ko-
lejowe, chłopięce ubrania, artykuły
męskie polecam w wielkim wyborze jako

PODARKI GWIAZDKOWE.

W. SZYNALEWSKI

MAGAZYN KONFEKCJI - TCZEW

Plac Br. Pierackiego 9 — Tel. 1065

Przyjmuje się zamówienia na
pierwszorzędne ubrania
na miarę z mater-
jałów bielskich.

11373

RADJO- odbiorniki

P. Z. T.

Philips

Telefunken

Natawis

4 asy =

Żyrandole, Abażury, Gafelony, Płyty.

oraz wszelkie części zamienne w wiel-
kim wyborze, po cenach **bezkonku-**
rencyjnych kupuje się w firmie

A. Lietz, Tczew, ul. Kościuszki 1

NASZE WALORY: Obligacja 6% Pożyczki Narodowej! Długie raty!
11278 Szanse wygrania 100 000 złotych

„Transport”

Biuro ekspedycyjne
Tczew

ul. Hallera 7, tel. 1287.

Szybka i fachowa
obsługa.

Ceny niskie. 11371

Waleria Przybyłowska

Hurtownia Piwa

Fabryka Wód Mineralnych

TCZEW

ulica Kościuszki 13-14, telefon 1251

poleca znane ze swej jakości

piwo Kuntersztyńskie

oraz w wielkim wyborze

pierwszorzędne
wody mineralne

ul. Kościuszki 13-14
telefon 1251

WYKONUJEMY

wszelkie

prace budowlane

(murarskie i ciesielskie)

F-ma Bracia Wilke

TCZEW, ul. Zamkowa 13.

Właśc. Maks Wilke

Mistrz murarski i ciesielski. 11219

Na gwiazdkę

polecam po

znacznie zniżonych
cenach podarki gwiazd-
kowe, piękną porcelanę,
sprzęty domowe oraz żyrandole.

SPECJALNY MAGAZYN
Sprzętów kuchennych

L. KOZŁOWICZ, TCZEW

Plac Br. Pierackiego 23

Tel. 1157.

Najtańsze źródło
zakupu.

Dom Bławatów

i towarów krótkich

MARJA NOWICKA

TCZEW, UL. MICKIEWICZA NR. 4.

Poleca 11374

okazyjnie wszelkie towary
krótkie jak i galanterię.

CENY ZNIŻONE — KONKURENCYJNE.

SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
z odpow. udziałami
W TCZEWIE
ulica Lipowa 5/6.
(Przy Placu Br. Pierackiego)

Poleca na święta
po cenach bardzo niskich

Materiały damskie i męskie — Bławaty
Chodniki — Ceraty — Bieliznę —
Trykotaże — Towary krótkie —
Galanterję damską i męską.

Ceny stałe - bezkonkurencyjne

Zapisz się na członka, sta-
niesz się współwłaści-
cielem. 11212

Pilnikarnia
Tczewska

Fachowy warsztat ostrzenia
tępych pilników zapędem elektrycznym

Dostawca dla przedsię-
biorstw prywatnych
jak i państwowych.

— Na życzenie wysyłam cenniki. —

Jerzy Nelson

Tczew 11214
Czyżykowska 115

Na Boże Narodzenie

znakomite

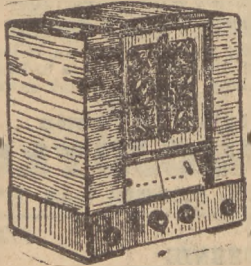
Piwa Kuntersztyńskie i wody mineralne

dla smakoszy

11170



Do moczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bieleńca.

CZY SŁYSZAŁEŚ JUŻ RADJOODBIÓRNIK
NATAWISRadzimy przed zdecydowaniem się
na kupno radjoodbiornika posłuchać

NATAWIS IMPERATOR cena gotówkowa zł. 380.—
albo
NATAWIS HEROLD cena gotówkowa zł. 250.—
albo
NATAWIS PICCOLO cena gotówkowa zł. 158.—

Jesteśmy pewni, że usłyszawszy NATAWISA, nabędziesz tylko NATAWISA.



PIANINA FORTEPIANY

światowej firmy SOMMERFELD po cenach
fabrycznych na dogodnych warunkach.

Duży wybór używanych już od 300 zł.

Okazja Toruń, Sw. Ducha 18.

11361

LICYTACJA DRZEWA.

W czwartek, dnia 19 grudnia 1935 roku o godz.
9.30 odbędzie się w Leśniczówce Rudnik sprzedaż
drzewa użytkowego i opałowego.Sprzedaż nastąpi w drodze publicznego przetar-
gu najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą
w gotówce.

Grudziądz, dnia 12. grudnia 1935 r.

Zarząd Miejski w Grudziądzu.

Zlecenie Nr. 925/GR. 11344

URZĄD SKARBOWY 11156

w Chełmnie
N. 5073/II/35.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozp. Rady Ministrów z dnia 25
czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym
Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580)
Urząd Skarbowy w Chełmnie podaje do ogólnej
wiadomości, że dnia 18 grudnia 1935 r. o godzinie
12,00 w lokalu firmy „Unamel” fabryka cukierków
w Unisławiu powiat Chełmno, celem uregulowania
zaległych należności Ubezpieczalni Społecznej w
Grudziądzu od Dr. W. A. Haenatscha z Unisławia
odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienio-
nych ruchomości: 82 beczki po 300 kg syropu ziem-
niaczanego cena szacunku 15.400,00 zł. Zbiórka re-
fektantów w dniu 18 bm. o godzinie 11—12,00 przed
firmą „Unamel” w Unisławiu. Zajęte przedmioty
można oglądać dnia 18 bm. od godziny 11 do 12,00
w wyżej wskazanej firmie.

Magazynem z wielkim wyborem
i niskimi cenamiMagazynem, w którym będziecie zawsze
dobrze i rzetelnie obsłużeni,

jest

Gebr. Freymann

Gdańsk

Gesellschaft mit beschränkter Haftung

We wszystkich oddziałach
piękne i korzystne
podarunki gwiazdkowe

11283

Otwarty w niedzielę,
dnia 15 i 22 grudnia
od godziny 2 do 6

KTÓŻ INNY POTRAFI ODGAĐNĄĆ TWĄ PRZYSZŁOŚĆ?

tylko najsłynniejszy Jasnowidz-Grafolog WOMOUTH
Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej

uznany jako wszechświatowy fenomen, dysponujący mocą sugestii i magnetyzmu oraz jasno-
wzroku na odległość. Przy pomocy słynnego i jedynego na kuli ziemskiej Medium „TA-
MAHRY”, które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego w
transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia, za pomocą kontaktu pisma i kilku włosów, danej
osoby. Odkrywa wszelkie tajemnice żyłowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i
przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możliwość zdobycia miłości
pożądanej osoby, rady i wskazówek, odzyskania od wszelkich nędogów. Odnajduje zaginione
osoby. Medium „TAMAHRA” jest nieomyłne. Zostawia w transie szczegółowe i pewne wskazówki
wyraźne Nra losów, wskazuje gdzie i jakowe można nabyć.

Napisz natychmiast do mnie, podaj pytania, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów i 1.— zł. znaczki poczt. na koszty
przesyłki, a otrzymasz w przeciągu 4-6 dni odemnie dokładnie przepowiednie - horoskop, który wprowi Cię w podziw i zachwyt.
Medium „TAMAHRA” wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz
odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele
wielkich wygranych, to owo mego pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje. Pisz jeszcze dziś do mnie na adres:

Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, Lubicz 22, m. 2. — Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.



P.B.P. „ORBIS”

poszukuje

agentów

do prowadzenia sezonow-
ych agentur „Orbis” ze
sprzedażą biletów kolejow-
ych w Helu, Jastarni i Or-
łowie. Reflektanci są pro-
szeni o składanie ofert
w biurze „Orbisu” w Gdyni,
Skwer Kościuszki 18. Roz-
patrywane będą tylko ofer-
ty osób mogących złożyć
odpowiednie zabezpiecze-
nie oraz wykazać się refe-
rencyjnymi. 11141

Zlecenie Nr. 9477.

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) niezo-
naty Czesław Kosiński, kontraktowy pomocnik
kancelaryjny, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Kar-
tuskiej nr. 58, syn Józefa Kosińskiego, maszynisty,
zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Konstancynie,
powiat Białą Podlaską i jego żony Aleksandry
z domu Ciesiewiczówny, zamieszkałej w Włoda-
wie przy ulicy Piłsudskiego nr. 24; 2) niezamężna
Stefania Monika Gańska, stenotypistka, zamieszka-
ła w Gdańsku — Sidlicach, Neue Sorge nr. 8, a
przejeżdżając w Gdyni, córka Wiktora Gańskiego, a-
genta ubezpieczeń i jego żony Franciszki z domu
Pettke, oboje zmarłych i ostatnio zamieszkałych w
Gdańsku chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w
Gdyni i w „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku.

Gdynia, dnia 11 grudnia 1935 r.

11394

Urząd stanu cywilnego:
(—) Reinhardt.

Km. 701/35.

11367

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, Józef
Chrzanowski, urzędujący w Łabiszynie przy ulicy
11 stycznia nr. 25, po myśli art. 668 § 1 k. p. c. ob-
wieszcza, że na wniosek wierzycielki Lorraine
Mutschler ur. Flejter w Barcinie, powiat Szubin,
dział. za zezwoleniem swego męża Waltera Mutsch-
lera w celu wyegzekwowania pretensji tejże wie-
rzycielki, wyznacza na dzień 30 grudnia 1935 r. od
godz. 10 przedpoł. termin do opisu i oszacowania
nieruchomości Barcin, tom I., wykaz liczba 148 i
wykaz liczba 34 położonej w Barcinie, powiatu szu-
bińskiego a własność firmy Hartsteinwerke Barcin
Sp. z ogr. odpow. w Barcinie, zastap. przez Zarząd
w Barcinie, powiat Szubin stanowiące.

Po myśli § 2 wyżej cytowanego artykułu wzywa
się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu
zgłosiły swoje prawa do nieruchomości, jeżeli pra-
wa ich stanowią przeszkodę do egzekucji.

Łabiszyn, dnia 11 grudnia 1935 r.

(—) Józef Chrzanowski,
komornik Sądu Grodzkiego.

Najlepsze maszyny

do szycia stale na składzie
i na dogodnych warunkach spłaty
nabyć możiesz w firmieB. Wojewski
Wejherowo, Sobieskiego 2
Gdynia, Starowiejska 26.

Sygnatura: Km. 1766/35. 11300

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI ZASTAWU.

Komornik Sądu Grodzkiego w Inowrocławiu III
rewiru Franciszek Wiśniewski, mający kancelarię
w Inowrocławiu ul. M. Piłsudskiego nr. 20 na pod-
stawie art. 602 k. p. c. §§ 1235, 1239 kodeksu cywil-
nego podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16
grudnia 1935 r. o godz. 11-tej w Inowrocławiu ul.
Sw. Ducha nr. 25/29 odbędzie się 1-sza licytacja za-
stawu, należącego do firmy E. Drewitz T. z o. p. w
Toruniu składającego się z 1 kieratu R. I., 9 mło-
carń LBDG, 16 sieczkarni T.H.M.8½—4 kos., 7 siecz-
karni T.H.M.9½ kos. 3, 9 sieczkarni T.H.M.8½ kos. 4,
23 sieczkarni T.H.M.9½ kos. 4, 13 sieczkarni
T.H.M.10½—4 kos., oszacowanych na łączną sumę
zł. 8.670,00. Ruchomości można oglądać w dniu li-
cytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Inowrocław, dnia 10 grudnia 1935 r.

Komornik: (—) Fr. Wiśniewski.

szukałem
znalazłemi
palę

tylko

OZONÓWKI

które nabyć można w

Firmie: ROMAN MORAWSKI, Gdynia - Hurt i Detal - rok zał. 1926
w domu Hundsdorffa z wejściem przez skład papieru od Starowiejskiej 71 Abrahama 2

ZACHODNIOPOLSKA HURTOWNIA RUR Sp. Akc.

9369 POZNAŃ, ŚW. MARCIN 21.

Oddział: T o r u Ń, Wola Zamkowa 7/11 - tel. 16-03

POLECA: Rury kute do gazu i wody — Rury płomienne do kotłów i lokomobi-
Rury ankrów — Łączniki.

Dostawa odwrotna

Oferty na żądanie

Świąteczne zakupy

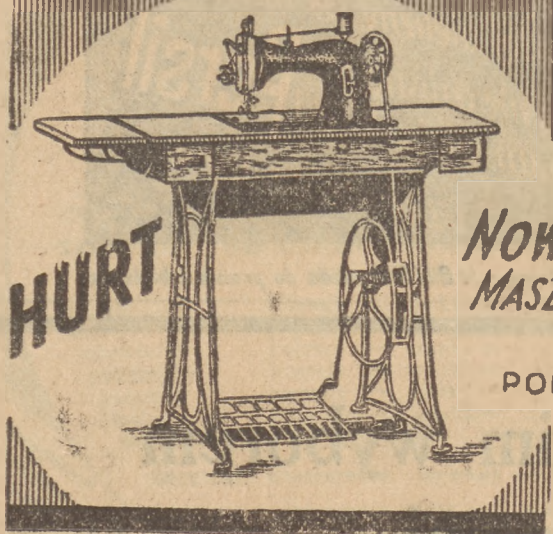
najkorzystniej załatwiać można w składach firmy

BACON EXPORT GNIEZNO S.A.

Zwracamy uwagę Szan. Gospodyń na przewyborne szynki w puszkach, a również na nasze paszety, konserwy, wędliny, jaja, drób (tradycyjny indyk gwiazdkowy).

Ceny bezkonkurencyjne!

WAŻNE DLA SKŁADÓW MASZYN DO SZYCIA I MECHANIKÓW



PODOLSKIE MASZYNY DO SZYCIA

BĘBENKOWE, GWARANTOWANE
ORAZ CZĘŚCI DO WSZELKICH
TYPÓW MASZYN I IGŁY.

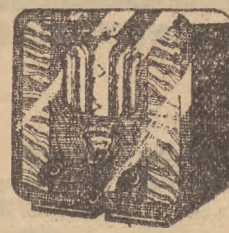
Nowość!

MASZYNY NASZE NADAJĄ SIĘ DO OKRĘTKOWANIA.

CENY REWELACYJNIE NISKIE!

POLECA

POLSKA CENTRALA MASZYN „ROZPĘD”
WARSZAWA, ŻAMENHOFA 17.



Kallo!
Nawet dla najbardziej wybrednych słuchaczy jest radio, którego słucha się miło i zapomni się szybko o swej rozpacz.

Electrit, Philips, Kosmos
najlepszej jakości, słyną na świecie ze swej taniości. Wstąp a będziesz zadowolony, pamiętaj, że tak zawsze było i to

tylko w firmie
J. WOJDYŁO
TCZEW, Kościuszki 1, tel. 1112.

Sygnatura: Km. 1721/35.

11366

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II. Mieczysław Mystkowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Ig. Paderewskiego nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 grudnia 1935 r. o godz. 10 w Bydgoszczy, ul. 3 Maja nr. 8, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do T. Nęsta, składających się z pokoju stołowego, oszacowanych na łączną sumę 650 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 13 grudnia 1935 r.

Komornik: (—) M. Mystkowski.

Zlecenie Nr. 302/8 K.

Towarzystwo Okrętowe Połowów Dalekomorskich

„MEWA”

Spółka Akcyjna w Gdyni

Bilans zamknięcia za II rok sprawozdawczy od 1-go kwietnia 1934 r. do 31-go marca 1935 r.

Stan czynny: Majątek stały: Budynki: magazyn śledziowy w Gdyni zł. 151.800,33, Inwentarz zakładowy: tabor żeglugowy 965.775,— Urządzenia techniczne: sieci 110.541,25, beczki morskie 41.229,33 = 151.770,58. Inwentarz biurowy: 4.534,61 = 1.273.880,52. Majątek płynny: Gotówka: w kasie 1.650,58 w banku 78 426,92, w P. K. O. 46.575,27 = 126.652,77. Papiery wartościowe: 1.920,— Weksle 21.200,— Dłużnicy: Odbiorcy 58.773,38, różni 110.461,92 = 169.235,30. Depozyt w Tow. Ubezpiecz. (Ryzyko Morskie) 24.382,70, Oddział w Scheveningen 46.681,58. Remanenty: materiały techniczne 1.512,—, towary 75.824,75 = 77.336,75 = zł. 467.409,10 = zł. 1.741.289,62. Weksle kaucyjne zł. 16.200,—, Różni za obbligo 25.000,— = zł. 41.200,—. Stan bierny: Kapitały: kapitał akcyjny zł. 1.000.000,—. Kapitał rezerwowi: stan z r. 1933/34. 7.053,33. Fundusz amortyzacyjny: stan z r. 1933/34. 96.577,50. Amortyzacja za r. 1934/35: taboru żeglugowego 96.577,50, budynku 5.054,95 = 198.209,95 = zł. 1 205.263,28. Zobowiązania: Dług hipot. zabezpieczony 411.872,50. Wierzyciele: odbiorcy 1.892,06. Dostawcy techniczni w Holandji 42.331,46 różni 68.190,22 = 112.413,74 = zł. 524.286,24. Pozost. zysku z roku 1933/34 zł. 5.172,54. Zysk: 6.567,56 = zł. 1.741.289,62, Różni za weksle kaucyjne 16.200,—. Obligo wekslowe 25.000,— = zł. 41.200,—. Rachunek Strat i Zysków: Winien: Produkcja: koszt połowów i produkcji zł. 1.189.335,15 beczki handlowe 196.153,31, frachty morskie 165.691,36 = 1.551.179,82. Koszty sprzedaży: prowizja sprzedażna: 83.861,23, ogólne koszty sprzedaży 53.114,41 = 136.975,64. Koszty administracyjne 143.970,17. Amortyzacja: budynku mag. 5.054,95, taboru żeglugowego 96.577,50, beczek morskich 41.229,33 sieci 169.406,41, inwent. biur. i magaz. 267,41 = 312.535,60. Należn. skarb. 29.591,22. Świadc. socjaln. 28.653,72. Należn. Urzędu Morskiego 2.793,72. Różnice kursowe 2.793,68. Procenty 21.059,22. Koszty proces. 15.619,40. Koszty rejestr. statków 13.815,95. Zysk 6.567,56 zł. = 2.265.555,70. Ma: Wpływy ze sprzedaży śledzi zł. 2.189.730,95. Remanent towarowy 75.824,75 = zł. 2.265.555,70. Bilans powyższy wraz z rachunkiem strat i zysków został zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie w dniu 13. listopada 1935 r.

Z a r z a d: (—) **M. Niemcow** **J. van der Toorn**

Gł. księgowy (—) **M. Bytłewski**. Zaprz. rewizor (—) **K. Piatkowski**.

1885 **Eukternia** **50** **Kawiarnia** 1935

Florian Nasiadek

Budgoszcz, Marsz. Focha 10, — tel. 32-72.

poleca na święta wyśmienite pieczywo wszelkiego rodzaju. Wielki wybór w piernikach własnego — — — wyrobu po — — —

bardzo niskich cenach.

Specjalność sucharki odżywcze dla chorych i niemowląt.

WEJHEROWO

Uwaga! Uwaga!
tuż! solidna
reparatura obuwia. Spróbuj
przekonać. Leon Moese
Wejherowo, ul. Jacka 18

Czerwone
wino
lit 2.25

Słodkie
wino
lit 2.25

Woythaler
Gdańsk

Hundeg. 15
Wrzeszcz
Adolf-Hitlerstr. 64.
10664

Wykwintna

modna angielska **jadalnia**
z matowego mahoni. **ay-**
wan 2 1/2 x 3 1/2 z prywat-
nego gospodarstwa domo-
wego po cenie przystępnej
do sprzedania. Oliva, George
str. 3. L. 11184

RÓŻNE

Kieszonkowe

maszynki do liczenia po zł
6.— **SKORA I S-KA** Po-
znań. Aleje Marcinkowskie-
go 23. 11055

Zagubiony

dowód osobisty wydany
przez magistrat m. Warsza-
wy na nazwisko Szadurska
Maria. unieważnia się.
(11188

Zaginione

świadcstwo wydane przez
Średnią Szkołę Ogrodniczą
w Lublinie unieważniam.
Stefan Stomiński Koście-
rzyzna. 11216

Zgubiono

w śródmieściu świadectwa
maturalne Ireny Białobło-
kiej. Łaskawy znalazca
zwróci za wynagr. Toruń,
Fredry 4, Burchard. 11301

Okazyjnie

do sprzedaży hurtowej i de-
talicznej handel ryb. Kom-
pletne urządzenie pierwszej
w Polsce smażalni wędza-
ni, wraz z dużą piwnicą.
Wiadomość: Łódź, Nawrot
62 u gospodarza. 11306

BAKALIE ŚWIĄTECZNE

orzechy włoskie — las-
kowe — amerykańskie
i fistaszki — figi — ro-
dzynki — migdały — dak-
tyle — cykuta — pierniki
oraz specjalne **MIESZAN-
KI ŚWIĄTECZNE**. Kawy
pierwszorzędne herbaty
i kakao poleca

STEFAN KUCZKOWSKI
TORUŃ

Król. Jadwigi 9. Tel. 3227
Przyjmuję asygnaty
„KREDYT”. 11400

Ja wiem co pan szuka?

Fabrykę krawatów

słyszałem, że nadeszły naj-
nowsze desenia. Przekona-
nie się nie obowiązuje kupna
Ceny bardzo niskie. św. Ja-
kuba 16. 10163

Znacznie

zniżone ceny
na praktyczne
podarki gwiazdkowe

PULOWERY ręcznej
roboty **PONCZOCHY-**
BIELIZNA

i różne drobiazgi

R. DALKOWSKI
TORUŃ, SZEROKA 25. 11100



Najmilszy podarek na

TO POLSKI APARAT FOTOGRAFICZNY

KORONA

zł. 18¹⁵

Choinka to tradycja
domu katolickiego
palcie na choinkach
swieteczki choinkowe
polskiej i katolickiej firmy
POLO
wł. Franciszek Klawiczek



Nadzwyczajna okazja!

W dniu 20 grudnia 1935 r. odbędzie się
Sporządza przymusowa 2-tn realności
I. Dom mieszkalny III. piętr. (w tym 2 sklepy handl.) przy ul. Zeglarskiej
Cena wywołania zł. 20. 68.38
II. Dom mieszkalny II. piętro z przybudówką przy ul. Mostowej
(na parterze ubikacje biurowe)
Cena wywołania zł. 2. 334.—
Bliższych informacji udziela:
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI miasta TORUNIA (w Ratuszu)

Szanowną Publiczność miasta Torunia
i okolicy zawiadamiam uprzejmie, że z dniem
14 bm. otwieram przy

ul. Chełmińskiej 5 w Toruniu
pierwszorzędny zakład optyczny

Zadaniem moim będzie zadowolenie naj-
wybredniejszych wymagań Szanownej Klienteli.
Posiadając nowoczesnie urządzone war-
sztat optyczny, będę w możności wykonywać
wszelkie prace w zakresie optyki.

Równocześnie polecam w wielkim wybo-
rze szkła do okular wszelkiego rodzaju, opraw-
ki do binokli i okular, barometry, termometry,
lornetki i t. p. artykuły, dając dobry towar za
przystępną cenę.

Prosząc o łaskawe powarcie mego mło-
dego przedsiębiorstwa, pozostaję

z poważaniem

Marian Grodzki, optyk

Wielki wybór artykułów filatelistycznych!

11215

V. N. 37/32.

UCHWAŁA.

11341

Postępowanie upadłościowe względem majątku
kupca Jana Rolirada z Torunia znosi się, albowiem
zawarta dnia 30 października 1935 przymusowa u-
goda zatwierdzona uchwałą z 6. 11. 1935 urosła w
moc prawną.

Toruń, dnia 23 listopada 1935 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 1359/IX.

Praktyczne
prezenty gwiazdkowe

10221 znajdziesz w firmie
J. WŁOCH Skład papieru
Toruń, Przedzamcze. i galanterji
Tel. 1736

Km. 1837/35.

PRZETARG

11330

17 grudnia godzina 10 sprzedaje przy ul. Most
Pauliński 4 przymusowym przetargiem za gotówkę:
bibliotekę, lustro, biurka, pianino, garnitur klubo-
wy i t. d.

(—) Brunon Duplicki,
komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

FIRANKI

Kapy na łóżka, story, materiały na rolosy
obrusy, narzutki, gobeliny, kołdry wato-
wane, inletry, płótna i ręczniki

— poleca w wielkim wyborze —

B. Strczyński, TORUŃ
ul. Królowej Jadwigi 12/14.
Skład firanek 11335

Km. 1786/35.

PRZETARG

11331

17 grudnia godzina 12 sprzedaje przy ul. Pod-
górznej 52, przymusowym przetargiem za gotówkę:
Kuter i Wolf maszyna rzeźnicza skombinowana.

(—) Brunon Duplicki,
komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

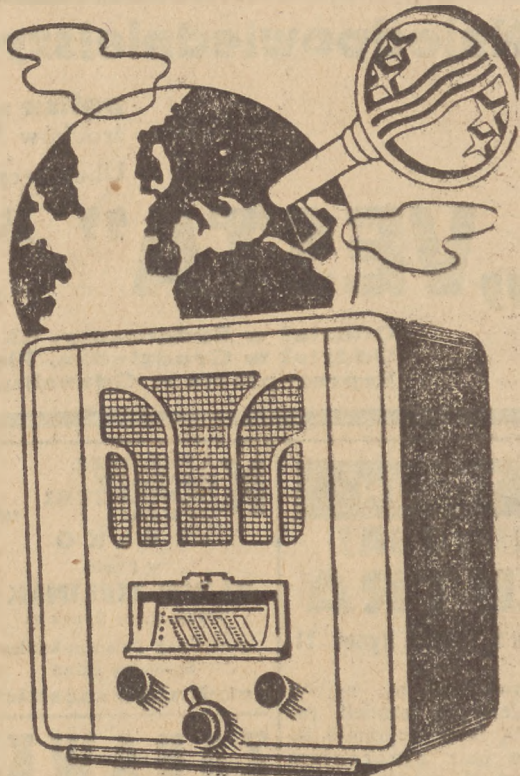
Rzeźnictwo

nowoczesne w ruchliwej
dzielnicy Torunia tworzącej
wielką przyszłość wynajmę
poważ. reflekt. Właściciel
Janiszewski, Toruń, Szosa
Chełmińska. 11311

UWAGA!

P. T. Publiczności do
łask. wiadomości iż
opłata za garderobę
w kawiarni „Europa”,
Gdynia, jest nieprzymu-
sowa.

Dyrekcja
11142 M. Grabowski



Kup sobie u nas na do-
godnych warunkach
rewelacyjny odbiornik
3 obwodowy model 1936 r.
o dalekim zasięgu i do-
skonalej selektywności.

PHILIPS 44 A

SCHWENKGRUB-RADJO
TORUN

Łazienna 17.

Telefon 16-65

PAWILON
PONCZOCH

Toruń, Król. Jadwigi 12/14

10932

PONCZOCHY.
jedwabna
od 1.75

REKAWICZKI
wełn. i mankietem
od 1.50

SWETRY
damskie czyste weł.
od 6.75

PULOWERY
męskie
od 4.50

SKARPETY
damsk. męsk. dzieci.
od 0.95

NA GWIAZDKĘ

CENY SPECJALNIE ZNIŻONE!

11308

BŁAWATY - JEDWABIE - KONFEKCJA - FUTRA

DOM HANDLOWY M.S. LEISER TORUŃ
STARY RYNEK

Pierniki - Czekolady - Łom



Najpraktyczniejszy prezent to komplety pierników w skrzyn-
kach a 8, 10, 12 zł. Mimo podrożeń surowców prawie o 100%
(masło kokosowe, miód i t. p.) ceny nasze zostały bez zmiany.
Wysyłki zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą.

H. THOMAS WŁ. A. ROST TORUŃ

Sklepy Sprzedaży Nowy Rynek 4 — Szeroka 38
Firma Malinowski sklep szkła i porcelany



OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Urząd Skarbowy w Toruniu podaje do publicz-
nej wiadomości, że dnia 17 grudnia 1935 r. i 27 gru-
dnia 1935 r. o godz. 10-tej w składnicy Urzędu Skar-
bowego przy ulicy Piekary 4, sprzedawać będzie w
drodze licytacji przymusowej różnego rodzaju ru-
chomości.

Toruń, dnia 12 grudnia 1935 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Toruniu.

Zlecenie Nr. 1362/IX.

11340

V. N. 3/28.

UCHWAŁA.

11339

W sprawie upadłości nad majątkiem kupca
Wal. Balickiego, Kowalewo, postępowanie upadło-
ściowe uchyla się z powodu wyczerpania masy.

Wynagrodzenie zarządcy masy ustala się na 500
złotych za cały czas trwania konkursu.

Toruń, dnia 29 listopada 1935 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 1360/IX.

Km. 152/35, 983/35, 1508/35, 1522/35, 1276/35.

11350

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Inowrocławiu
rew. I. M. Wasiukiewicz, ul. M. Piłsudskiego 45, na
podstawie art. 604 k. p. c. podaje do publicznej wi-
adomości, że dnia 18 grudnia 1935 r. o godz. 9 od-
będzie się licytacja 1 samochodu marki „Whippet”,
oszac. na 1.500 zł. w Inowrocławiu przy ul. Solan-
kowej nr. 17.

Dnia 19 grudnia 1935 r. o godz. 14 w maj. Lesz-
cze odbędzie się licytacja 1 karety na gumach
(dwuosob.), 1 karety (lando), 1 koczku na żelazach i
1 karety wiszącej na żelazach, oszacowanych na
2.300 zł.

w Witowicach u Jana i Janiny Markiewiczów:
8 warchlaków, 8 prosiaków, 2 warchlaków-średnia-
ków i 1 wolantu czarnego, oszacowanych na łącz-
ną sumę 900 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Inowrocław, dnia 12 grudnia 1935 r.

(—) Wasiukiewicz,
komornik.

BYDGOSZCZ



Polecam
moje piękne
pianina
fortepiany

tylko 1.88 długie po najniższych
cenach i na najdogodniejszych
warunkach. Ekspert do wszyst-
kich części świata. 15838

B. Sommerfeld
Bydgoszcz
ul. Śniadeckich 2.

Pijcie
Kawę „Matuś”

z prawdziwego siodu
Browaru Bydgoskiego.

2 pokoje

na dające się na kancelarię
adwokacką lub inne przed-
siębiorstwo od zaraz. Byd-
goszcz, Długa 24. 11104

Sypialnie

wielki wybór, wszelkie in-
ne zamówienia po cenach
najtańszych tylko w Stolar-
ni Jakubowski, Bydgoszcz,
ul. Chwyłowo 6. 11192

Parcele

sprzeda Karolewo — Koto-
mierz względnie Gorgolew-
ski-Bydgoszcz, Kozłutulskie-
go 10 tel. 19419 11377

Kupiec

przystojny, lat 29, ka-
tolik, posiadający skład
bławatów, 30.000 go-
tówki, pragnie ożenić
się z panną przystojną
do lat 29, posiadającą
taką samą gotówkę lub
dom czynszowy. Zgło-
szenia do Administracji
„Dnia Bydgoskiego”
pod 9470. 11377

Tapicerzy!

Korzystajcie z okazji
nego zakupu trawy in-
dyjskiej w cenie 22 gr.
za kilo oraz włosia ta-
picerskiego, kręconego,
po zł. 2.40 i zł. 3.95
za kilo. „Surowiec”
Bydgoszcz. Grudziądz-
ka 33, tel. 1458. 11297

GRUDZIĄDZ

Lekcje tańców

w kółkach zbiorowych,
jak i pojedynczo udziela
A. Różnińska, Grudziądz,
Plac 23-Stycznia 23, m. 2.
10931

Na gwiazdkę

ładny pleszek (pinczer) na
sprzedaż. Wiadomość: Gru-
dziądz. Senkiewicza 9, m. 8.
11246

Smalec

czysto wieprzowy pod
gwarancją świeżości
Grudziądz, Bracka 7. 11234

Ostrzeżenie!

Ostrzegam szanowną klien-
telę przed ewentualną do-
stawą gorszego gatunku
węgla, po pozorem mojej
firmy, przez zwolnionego
woźnicę T. Marinkiego.

Skład opału i wyrobów
cementowych
J. Grabski, Grudziądz,
ul. ks. Budkiewicza 16.
11235 Telefon 1703.

GDYNIA

Meble biurowe

urządzenia składowe, okna
i drzwi, oraz wszelkie prace
stolarskie wykonuje na
miejscu

Gdynia, ul. Lipowa 11

telefon 21 48

BYDGOSKA FABRYKA
MEBLI BIUROWYCH

Płyty na drzwi.

Specjalne wymiary:
220/75, 220/85, 220/93,
220/100 cm.
i inne szerokości

SKŁAD DYKTY
„OPATO”
7420 GDYNIA,
Śląska 13, tel. 26 73.

GDANSK.
Hlg. Geistgasse 87, tel. 24111

Butelki

litrowe i półlitrowe od de-
naturatu w większych ilo-
ściach poleca **E. KAUSS,**
Gdynia, ul. Starowiejska 10,
tel. 22-13. 11186

Poszukuje się

2-ach praktykantów biuro-
wych w wieku do 23-
lat z niższą Szkołą Handlo-
wą, z dobrej rodziny i re-
ferencjami w aragrodnym
osób. Zgłoszenia ze swia-
dectwami w Morskiem Oku,
Gdynia, codziennie od godz.
11-13-tej. 11238

Pokój

umeblowany tanio do wy-
najęcia w śródmieściu. Gdynia,
Abrahama 39 m. 6 11373

RUMJA - ZAGÓRZE

Szanownym Klientom
moim składam serdecz-
ne życzenia z okazji
świąt Bożego Narodze-
nia i Nowego Roku.
Fuzik Jan, Zagórze
ul. Sobieskiego (telefon 18)
Magazyn bławatny, galan-
terji, towarów krótkich!

„Rumja”

Wszystkim moim Sza-
nownym Klientom składam
zyczenia 11291

„Wesołych Świąt

Bożego Narodzenia
i Nowego Roku”
„ELEKTROTECHNIKA”
właśc. Józef Stronski,
Rumja, tel. 25.

„Rumja”

Z okazji **Świąt**
Bożego
Narodzenia i
Nowego Roku
składam wszystkim mo-
im Szanownym Klien-
tom **serdeczne**
zyczenia.

Alojzy Pomieczyski
Piekarnia Rumja.
tel. 23. 11290

„Rumja”

Z okazji **Świąt Bożego**
Narodzenia i Nowego
Roku składam wszyst-
kim moim Szanownym
Klientom **serdeczne**
zyczenia
Wojciech Lesner,
piekarnia parowa,
ul. Dębogórska Rumja.

Niewątpliwie

praktycznym i cennym
podarkiem gwiazdko-
wym jest dobre wie-
czne pióro. Wielki wy-
bór wiecznych piór
światowych marek po
cenach fabrycznych i
taniach szkolnych w
Księgarni N. Glieryna,
Bydgoszcz, Plac Tea-
tralny. Tanie ołówki
automatyczne. 11294

Najodpowiedniejszym podarkiem gwiazdkowym

polisa na ubezpieczenie życiowe oraz na dożywotne ubezpieczenie od n. wypadków wskutek katastrof publicznych środków komunikacyjnych (kolej, autobusy, tramwaje, dorożki itp.).

Ubezpieczenie powyższe na b. dogodnych warunkach zawiera

"VESTA" BANK WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ w Poznaniu

najpoważniejsze i najstarsze polskie towarzystwo ubezpieczeń życiowych.

Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 67, tel. 3730;
Oddział w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia 20, tel. 2083, 2084;
Reprezentacja w Gdańsku, Stadtgraben 18, tel. 23510.

11302

TORUŃ
UWAGA!
FUTRA
Toruń, Nowy Rynek 11.
m. 2.
Najnowsze fasony najwyższej jakości wykonują fachowcy oraz przerabiamy z własnych oraz powierzonych skórek po cenach najniższych. Prosimy przyjść się przekonać!!
Wszelkie roboty **ślusarskie, wierzanie studzien, oraz odlewy żeliwne** wykonuje szybko i tanio
Firma "PEDAB" w Toruniu,
ul. Koszarowa 15/17 (10146)

Broń, amunicja
i przybory myśliwskie
poleca na sezon
Pomorska Spółka Myśliwska
Toruń, Łazienna 32.
Tel. 15-77, 10481

Książki handlowe
do każdej buchalterii i przybory biurowe dostarcza
J. WŁOCH
Toruń, Przedzamcze 10925

Gry fortepianowej
lekcje udziela w godzinach przedpołudniowych rutynowany pedagog, Toruń
Warszawska 2, m. 2. 10818

Poszukuję dzierżawy
większego
LOKALU HANDLOWEGO
o ile możliwe z 2 oknami wystawowymi w Toruniu, w najlepszym punkcie handlowym od 3 stycznia, lutego 1936r.
Oferty do Adm. "Dnia Pom." Toruń, pod nr. 10917.

Na nadchodzące Święta polecam
Pierniki Toruńskie 10919
Orzechy rumuńskie 1.10 za 1/2 kg
Orzechy łuszczone 3.60 " " " " " "
Figi 1.00 " " " " " "
Miód pszczel. 1.50 " " " " " "
Margaryna 1.20 " " " " " "
Matjasy ang. 0.25 za sztukę
Zważaj na okna wystawowe
ST. GRELEWICZ
Toruń,
W. Garbary 19

KAPELUSZE RAWATY OLENIERZYKI UPUJA TYLKO 10526
w firmie
ALBIN ZIELINSKI
Toruń, Stary Rynek 83
obok firmy Damman-Kordes.
Specjalny skład
artykułów męskich
ZABAWKI
wełna, swetry, pończochy, fartuchy, bielizna najtaniej na gwiazdkę w firmie Czesław Deutsch, Toruń, ul. św. Katarzyny 12, ul. Kościuszki 9 11002

Świece
choinkowe paczka zł 0.28
Świece
iskrowe paczka 10 sztuk zł 0.10

Lameta
paczka zł 0.05
Kule
choinkowe 12 sztuk od zł 0.45

Nafta
silnopłomienna 1 litr. zł 0.42
Mydło
ziarniste 11. gatunek zł 0.38
" 1. gatunek zł 0.45
za 1/2 kg.

Perfumy
kasetki w największym wyborze 10999

kupujesz najkorzystniej w
Hurtowni
Jan Kapczyński
Toruń — Brodnica
Szeroka 35. Hallera 7.

Spółdzielnie Sklepiki szkolne
mogą korzystnie zakupywać materiały piśmienne wprost z Hurtowni **W. KORSK**,
Toruń, Mostowa 7. 10757
Tanie ozdoby choinkowe
Na gwiazdkę

zabawek
Wózki dla lalek,
wózki dla dzieci
po najniższych cenach.
M. Sieckmann
Najstarszy na miejscu
skład towarów koszyk.
Toruń, Szczytna 4.

Krawaty 10769
Rękawiczki
skarpetki, szale oraz wszelkie inne artykuły męskie po znaczne niższych cenach poleca
Dom Konfekcyjny Z. ORCHOLSKI
Toruń, Szeroka 11.

Kuśnierzowi
wydzierżawie (powód: wyjazd konieczny) nowoczesne urządzenie, prąd, cownię futer, przyległe mieszkanie. Stała rozległa klientela. Centrum miasta. Oferty: Toruń, "Dzień Pomorski" lub "Świecna egzystencja" 11100

Kto szuka podarku gwiazdkowego
Niech spieszy do Kałamajskiego!
Najtaniej: Pończochy — Rękawiczki — Trykoty — Bielizna — Gorsy — Zemperki — Szale — Berety — Chustki do nosa — Torebki — Szelki — Robótka i inne podarki gwiazdkowe.
10977

Płaszcz męski
tanie
Dom Konfekcyjny Z. ORCHOLSKI
Toruń, Szeroka 11. 10769

ZABAWKI TYLKO w firmie G. HEYER 10558
Toruń, Szeroka 6
Pierwszorzędne
perfumy — wody kolońskie na wagę
Drogerja pod łabędziem
Toruń, Szeroka 26/28 10318

Materiały wełniane
Pulowery
Bluzeczki
Rękawiczki wełniane w olbrzymim wyborze poleca
"BLAWAT"
Br. Rosiński, Toruń
Szeroka 36 — Telef. 22-24

Na święta
Figi waniove i presowane, orzechy włoskie i laskowe, fistaszki, sultanki i korynki, orzechy łuszczone, migdały, malagę świeżą, kasztany jadalne andruty, opłatki, ciasto strudlowe po cenach najniższych poleca
W. Kochowa
Toruń, Szeroka 42 tel. 1633 11332

Dom Konfekcyjny
czekolady — cukry
kupisz najtaniej
w firmie 10916
H. THOMAS
Toruń. Sklepy sprzedają
Nowy Rynek 4, Szeroka 38
w sklepie szkła i porcelany
J. Malinowskiego
Korzenie
do piekarników, w najlepszym gatunku
Drogerja pod łabędziem
Toruń, Szeroka 26/28. 11228

WARSZAWSKI SKŁAD FUTER
Toruń
Polecamy wielki wybór wszelkiego rodzaju futer **cenę zniżone** 10832 warunki dogodne.

CHOINKOWE
Pocztówki świąteczne noworoczne
Podarki gwiazdkowe
Szachy klubowe
Karty do gry i t. p. poleca najtaniej
A. Marasiński
Toruń, 10918
naprzeciw kościoła Garniz.

Trykotaże
czysto wełniane poleca
Wytwórnia
Sabiny Szefflerowej
Toruń, Wyspiańskiego 23
Tel. 2212. (11327)

Na Podarki gwiazdkowe
Największy wybór bombonier czekoladek, pierników cukrów i owoców w firmie
W. Kochowa Toruń, Szeroka 42 tel. 1633. 11332

MEBLE
wszelkiego rodzaju w solidnym wykonaniu kupisz **najkorzystniej** w Fabrycznym Składzie Mebli
Wincenty Gralewski
Toruń, ul. Prosta 21
Obsługa rzetelna. 10623
Koszule męskie
okazyjnie
Popelina 15a 11.50, 9.75, 8.50
Dom Konfekcyjny Z. ORCHOLSKI
Toruń, Szeroka 11. 10769

NA GWIAZDKĘ!
Polecam zegary, zegarki, platery oraz słubne obrączki wyjątkowo po niższych cenach. 11334
KAZIMIERZ BIBIK
Toruń, Stary Rynek 39.
Warsztat zegarmistrzowski zlokalizowany w miejscu.
Telefon 1292.

Szkoła tańców
Janiny Werny
Wyucza szybko tańczyć. Kurs rozpoczynam 17-go grudnia. 11333
Toruń, Stary Rynek 16.

CHODNIKI
największy wybór
Karol Steinbach
Toruń, Szeroka 5.

Darmo
Bombonier oryginalna z czekoladkami przy zakupie towaru za 15 zł. Proszę dać kupon przy kasie.
W. Kochowa Toruń, Szeroka 42, tel. 1633. 11332

Planina
Fibigera Bettinga, Heinrichsdorffa, również firm z zagranicznych po cenach najniższych na spłaty 50.— zł. miesięcznie poleca
Turostowska, Toruń, Św. Ducha 14. 11360.

Firanki i kapy
tanie na raty
Karol Steinbach
Toruń, Szeroka 5.

Radjo
4 lampy kilkanaście stacji, anoda akumulator, głośnik tania sprzeda. Toruń, Konopnickiej 12. 11358

Tani podarek gwiazdkowy to 20% rabat
jaki udzielam aż do 24-go grudnia na **wełniane materiały damskie** oraz 11005
smeterki, bluzeczki, kamizelki, dżumperki, niedźwiadki
Wybór warto zobaczyć!
W. JĘDROWSKI
TORUŃ, Róg Szczytniej i Szerokiej I. piętro
Przyjmuje asygnaty „Kredyt kupiecki“

Karpie
na Wigilię żywe każdej ilości. Toruń, Czerwona Droga 35 obok Dyrekcji Kolejowej telefon 1312 11338

Szczotki
młotły, linki, klamerki, trzepaczki, walizki, materiały do wyszycia poleca Bernard Leiser Syn, Toruń, Św. Ducha 15 11337

Przystąpiłam do Spółdzielni Kredyt Kupiecki
i przyjmuję asygnaty tejże Spółdzielni **M. Grodzki**.
Toruń, ul. Chelmińska nr. 5 11336

Bar - probiernia „POD ŁOSOSIEM“
Toruń, Chelmińska 9 poleca specjalne dania barowe a la carte. 11357

Dla niemowląt
pudry — kremy — mydła
Drogerja pod łabędziem
Toruń, Szeroka 26/28.

Saba - Radio
to szczyt techniki.
Autoryzowany punkt sprzedaży
Gdańsk, Stadtgraben 6.
11384 Tel. 23398

Dobrze wychowany.
— Daruje pani dobrodziejka, że telefonuję do niej będąc w negliżu...

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0.20 zł
wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej 1.00 zł
wiersz milimetrowy na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
wiersz milimetrowy na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia eksportowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W W.M. Gdańsku cenę ogłoszeniową jest identyczną z ceną dla Polski, z tym jednak, że rabunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie ulowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Rynek 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Józef Dobroszyński, Gdynia, ul. Kutawska. — Redaktor odpowiedzialny na Wejherowie: Tadeusz Gierut, Wejherowo, ul. Sobieskiego 18a. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Leon Formański, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17. — Redaktor odpowiedzialny na Tczewie: Kazimierz Kretowicz, Tczew, Kościuszki 1. — Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
W ekspedycji miejscowych agencji 2.50 zł
Z odnośnikiem do domu 2.50 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.50 zł
Pod opaską 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gr; przez gońca 2.00 gr
z odnośnikiem w administracji wprost 1.75 gr
Zagranicą 4.00 gr
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Męćnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.
Kasoblietor Markt 21. t. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszczy: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Kujawska. — Redaktor odpowiedzialny na Włocławku: Tadeusz Gierut, Włocławek, ul. Sobieskiego 18a. — Redaktor odpowiedzialny na Toruniu: Kazimierz Kretowicz, Toruń, Kościuszki 1. — Członkami Pomorskiej Drużyny Rękawic S. A. w Toruniu.

